DCP 10 2020

Digital Camera POLSKA

TESTY: NIKON **D780** / 8 OBIEKTYWÓW **DO KRAJOBRAZU**
TEMAT NUMERU: 8 POMYSŁÓW NA **JESIENNE ZDJĘCIA**

WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL

10 LAT



10 URODZINY DIGITAL CAMERA POLSKA

100 URODZINY HELMUTA NEWTONA

Jan Grarup
Fotograf wojenny

Obrazy dekady
Najważniejsze zdjęcia prasowe

Co dalej? NOWY CYKL
Przyszłość fotografii oczami ludzi branży

NR 10 2020 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260

eprasa.pl 4aab76867f

EnergaCAMERIMAGE 2020



HELMUT NEWTON, RUE AUBRIOT, YVES SAINT LAURENT, FRANCUSKI VOGUE, PARYŻ, 1975, © HELMUT NEWTON ESTATE, DZIĘKI UPRZEJMOŚCI HELMUT NEWTON FOUNDATION

HELMUT NEWTON

LUBIĘ SILNE KOBIETY

CSW ZNAKI CZASU, TORUŃ, KUJAWSKO-POMORSKIE

16.10.20–28.03.21

PARTNEREM GŁÓWNYM WYDARZENIA JEST WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE

WSPÓŁFINANSOWANIE

PARTNER TECHNOLOGICZNY

PATRONI MEDIALNI

PARTNER

ORGANIZATORZY WYSTAWY

HELMUT NEWTON STIFTUNG

Fundusze Europejskie Program Regionalny

Województwo Kujawsko-Pomorskie

Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

WYDARZENIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO NA LATA 2014-2020

eprasa.pl 4aab76867f

Miesięcznik Digital Camera Polska wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja
Redaktor naczelny
Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący
Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:
Monika Szewczyk-Wittek, Marcin Grabowiecki, Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji
redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład
Jakub Tarnowski

Na okładce
Helmut Newton, dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

Reklama
Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja
Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata
tel. (22) 257 84 22, fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl





„Sie kommen", Francuski „Vogue", Paryż, 1981. Fot. Helmut Newton

Przyszłość fotografii zapowiada się fascynująco

W ciągu ostatnich dziesięciu lat technologia niezwykle przyspieszyła. Fotografia stała dzięki temu bardziej demokratyczna, szanse są dziś jeszcze bardziej wyrównane. Najprostsze nawet aparaty rejestrują świetne jakościowo zdjęcia. Social Media ułatwiają wejście na rynek komercyjny, bo nawet najmniejsze firmy, nieustannie potrzebują dziś dobrej jakości zdjęć. Fotografia jeszcze nigdy nie była tak popularna. Fotografują dziś wszyscy. Chcemy więcej i lepiej, rośnie grono ambitnych amatorów. Przez ostatnich dziesięć lat trzymaliśmy rękę na pulsie, uważnie śledząc to, co dzieje się w Polsce, ale i na świecie. Z wypiekami wypatrujemy tego, co jeszcze przed nami...

Z przyjemnością oddaję w Wasze ręce to wyjątkowe, jubileuszowe wydanie *Digital Camera Polska*. Świętujemy na przełomie dekad, co sprzyja stawianiu ciekawych i ważnych pytań. Jakie było tych 10 lat dla rynku i samej fotografii? I przede wszystkim – jakie będzie kolejnych 10, które wciąż przed nami? Zapytaliśmy o to doświadczonych fotografów i ludzi branży. Zebraliśmy tak wiele ciekawych opinii, że nie zmieściłyby się w jednym wydaniu. Dlatego przez kolejnych 12 miesięcy będziemy publikować je w formie autorskich felietonów. Rozpoczyna Beata Łyżwa-Sokół, szefowa działu foto *Gazety Wyborczej*, która postuluje, by oderwać się wreszcie od tego co było, i zamiast narzekać, wykorzystać siłę dotarcia jaką daje nam dziś Internet.

O tym co było jednak nie zapominamy. Publikujemy „Zdjęcia dekady", by z dystansu spojrzeć, jak na reporterskich ujęciach wyglądało tych 10 lat. Wreszcie, 10 urodziny *Digital Camera Polska* zbiegają się w czasie z 100 urodzinami Helmuta Newtona – giganta i legendy fotografii mody, a przy tym niezwykle barwnej postaci, którą warto poznać bliżej. 10 lat temu pierwszy raz odwiedziłem Fundację Newtona w Berlinie, teraz, wraz z jej dyrektorem (i kuratorem trwającej właśnie w CSW Toruń wystawy), przygotowaliśmy obszerny materiał poświęcony jego życiu i pracy.

Na koniec chciałbym podziękować wszystkim firmom, za przesłane życzenia, oraz za wspieranie środowiska fotograficznego w Polsce. W dużej mierze to na Was, drodzy mecenasi kultury, spoczywa dziś odpowiedzialność za jego kondycję!

Miłej lektury!

Redaktor Naczelny
Maciej Zieliński

FUTURE

jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Camera Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie Digital Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie http://www.futureplc.com. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

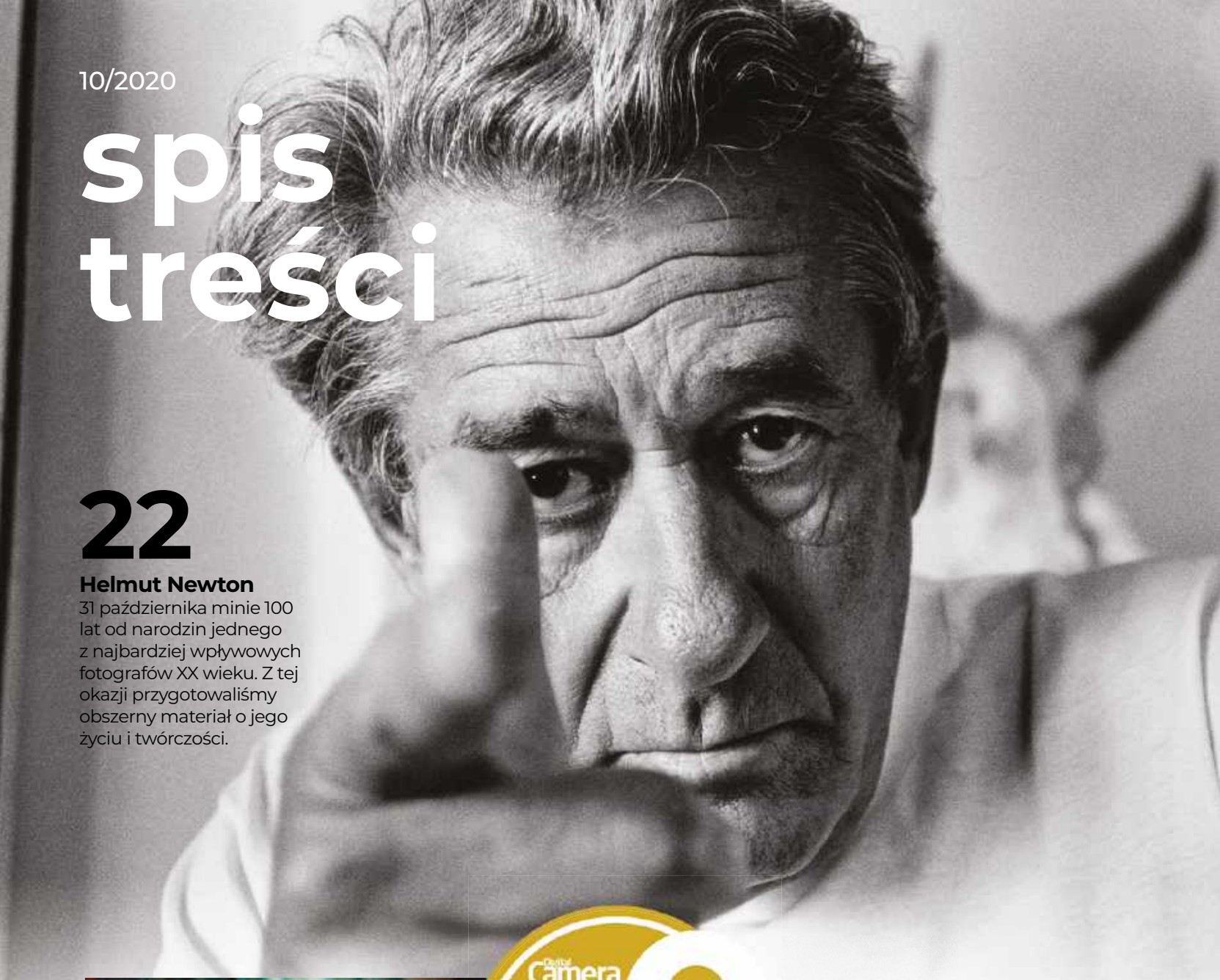
Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów wideo, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT



eprasa.pl 4aab76867f

10/2020

spis treści



22

Helmut Newton
31 października minie 100 lat od narodzin jednego z najbardziej wpływowych fotografów XX wieku. Z tej okazji przygotowaliśmy obszerny materiał o jego życiu i twórczości.



Digital Camera 10 LAT

Digital Camera Polska
Nie tylko na papierze

Social media
Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na /DigitalCameraPolska oraz /DigitalCameraPolska

Portal Digital Camera
Zapraszamy również na nasz portal DigitalCameraPolska.pl

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 HotShots special
Joanna Kinowska analizuje nagrodzone zdjęcia ostatnich 10 edycji konkursu Grand Press Photo

16 Albumy dekady
Nasza selekcja 10 najważniejszych książek fotograficznych ostatnich 10 lat

20 Co było | Co dalej?
Nasz nowy jubileuszowy cykl. O zmiany na rynku foto pytamy ludzi branży

22 Helmut Newton
Jego sylwetka i twórczość. Świętujmy 100 urodziny Mistrza!

42 Fotoprojekty
Kreatywne projekty, które pozwolą Ci rozwinąć swój talent

52 Akademia Fotografii
Zaglądamy za kulisy kreatywnej sesji dla kampanii społecznej

eprasa.pl 4aab76867f

Z 5

ŚWIĘTUJEMY 10 LAT NIEPRZERWANEJ OBECNOŚCI DIGITAL CAMERA POLSKA NA RYNKU!

NAJLEPSZE ŻYCZENIA
OD NIKONA



CAPTURE TOMORROW

ROZWIJAJ KREATYWNE PODEJŚCIE DO FOTOGRAFII Z NAJNOWSZYM APARATEM NIKON Z5. ZAMÓW SWÓJ ZESTAW JUŻ DZIŚ. SZCZEGÓŁY NA NIKON.PL

Nikon

eprasa.pl 4aab76867f

104



Test grupowy
Porównujemy obiektywy szerokokątne. W tym gronie na pewno znajdziesz model, którym sfotografujesz jesienne pejzaże



82 Zostań w domu z fotografią
Zachęcamy do fotografowania makro i kontynuujemy poradnik o budowaniu strony www

104 Obiektywy do krajobrazu
Test grupowy 8 szerokokątnych modeli do aparatów pełnoklatkowych i z mniejszą matrycą APS-C

CYFROWA CIEMNIA

112 Stylizowanie zdjęć
Wprowadź odbiorcę w romantyczny nastrój, wykorzystując moc kolorów i jasną tonację

114 Krok po kroku
Zaprezentuj swoje zdjęcia w odpowiedni sposób, dzięki darmowym akcjom

117 RawWar
Dwóch ekspertów przetwarza zdjęcie Mostu Brooklińskiego na swój sposób

56 Jan Grarup
Z wielokrotnym laureatem World Press Photo rozmawiamy o zawodzie fotografa wojennego

72 Temat numeru
Przedstawiamy osiem sposobów na wspaniałe jesienne ujęcia

82 Zostań w domu
Nasze fotograficzne wyzwania do zrealizowania w domowym zaciszu

90 Wasze pytania
Pomagamy i rozwiązujemy Wasze fotograficzne problemy

122 Fotograficzny omnibus
Sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

94 Poradnik zakupowy
Podpowiadamy, na co zwrócić uwagę wybierając kompaktową pełną klatkę

96 Digitalizacja dzieł sztuki
Sprawdzamy, jak od kuchni wygląda praca dla dużych instytucji muzealnych

100 Nikon D780
Pełny test najnowszej pełnoklatkowej lustrzanki Nikona



72 Temat numeru
Jesień w pełni! Wykorzystaj tę najbardziej fotogeniczną porę roku i rozwijaj swoje umiejętności



08 Obrazy dekady
Jak ostatnich 10 lat zapisało się w polskiej fotografii prasowej? Sprawdzamy to przyglądając się zwycięskim zdjęciom ostatnich 10 edycji GPP

W tym numerze gościmy



Helmut Newton
Fotograf mody

31 października świętowałby setne urodziny. W CSW w Toruniu możemy już oglądać ponad 200 jego zdjęć. W listopadzie polską premierę będzie miał poświęcony mu film „Piękno i Bestia". Czy może być lepszy moment, by przypomnieć jego dorobek? **Strona 22**



Jan Grarup
Fotograf wojenny, fotoreporter

Od ponad 25 lat fotografuje konflikty zbrojne i katastrofy. W rozmowie z DCP opowiada o mrokach fotografii wojennej, współczesnym rynku mediów i tym, czego może nas nauczyć ludzkie cierpienie.
Strona 56



Mateusz Luzar
Fotograf reklamowy

Na co dzień zajmuje się szeroko pojętą fotografią reklamową, ale specjalizuje się w still-life i portrecie. Od 5 lat wykładowca Akademii Fotografii w Warszawie i Krakowie.
Strona 80



Joanna Kinowska
Historyk sztuki

Kuratorka ponad 100 wystaw, fotoedytorka książek i jurorka największych konkursów fotograficznych w Polsce. Dla nas przegląda najważniejsze zdjęcia prasowe dekady. **Strona 8**



Andrew James
Redakcyjny mądrala

Gubisz się w technicznych zawiłościach? Nasz ekspert od spraw beznadziejnych rozwiąże każdy problem! **Strona 90**



James Abbott
Fotograf

Profesjonalny fotograf specjalizujący się w portrecie i krajobrazie. Jest też doświadczonym retuszerem i autorem setek edycyjnych tutoriali.
Strona 112

eprasa.pl 4aab76867f

FUJIFILM
X SERIES

X100V
10 lat serii X100

Najlepsze życzenia dla zespołu Digital Camera Polska z okazji 10 urodzin magazynu!

By przez kolejne dekady inspirował wszystkich światem fotografii.



FOTOJOKER
cewe

eprasa.pl 4aab76867f



PORTRET ROKU 2020

Tomasz Kaczor, dla „Dużego Formatu. Magazynu reporterów Gazety Wyborczej” Ewa, 15-letnia Ormianka obudziła się po ośmiu miesiącach katatonii wywołanej przez syndrom rezygnacji. Siedzi na wózku inwalidzkim otoczona ramionami rodziców. Wciąż grozi im deportacja do Armenii.

eprasa.pl 4aab76867f

Obrazydekady

HOTSHOTS SPECIAL

Jak ostatnich 10 lat zapisało się w polskiej fotografii prasowej? Sprawdza to Joanna Kinowska, przeglądając nagrodzone zdjęcia z ostatnich 10 edycji Grand Press Photo

Ile czasu żyje zdjęcie na jedynce gazety codziennej? Ile na okładce tygodnika? Nie pytam o internet, bo te obrazy przelatują z prędkością światła. Konkursy fotografii prasowej to ogromna szansa zatrzymania się nad zdjęciami dłużej. Pojawiają się w innym kontekście. Są ocenione i wybrane. Patrzą na nie nie tylko fotografowie. Wystawy pokonkursowe jeżdżą po kraju, trafiają do centrów handlowych i na płoty, rzucają się na zwykłego przechodnia. Poza tym udział w konkursach to wciąż ważny element i naturalna droga rozwoju fotografa, element budowania kariery i jednania sobie odbiorców. W *Digital Camera Polska* od 10 lat prezentujemy najlepsze zdjęcia prasowe nagradzane w konkursie Grand Press Photo. Tegoroczny jubileusz to dobry moment by spojrzeć na nie z dystansu.

Polskie World Press Photo

Od samego początku istnienia Grand Press Photo wzoruje się na najważniejszym światowym konkursie World Press Photo. Za punkt honoru przyjęto zasadę, że przewodniczącym jury zostaje autor Zdjęcia Roku WPP, albo chociaż wielokrotny jego laureat. Tym sposobem nasz kraj odwiedziła plejada gwiazd reportażu: Francesco Zizola, Jodi Bieber, Stefano de Luigi, Paul Hansen... Wielkie nazwiska, wielkie kariery, wielkie doświadczenie. Poznawali nasz kraj oceniając sposób obrazowania polskich twórców i ich tysiące zdjęć. W ramach owego naśladowania, w 2015 roku GPP wprowadziło kategorię „Projektu dokumentalnego", czyli ocenę jednego materiału znacznie bardziej rozbudowanego, tworzonego przez kilka lat. Jest to okazja do wejrzenia w historie, które nie mają szansy publikacji w całości



ZDJĘCIE ROKU 2016
Dawid Zieliński, Grecja
Migranci i uchodźcy opuszczający port w Pireusie. Ponad milion ludzi, głównie z Syrii, Iraku i Afganistanu, przybyło do Europy w 2015 roku. Ponad 80% z nich wybrało morską przeprawę przez cieśniny Morza Egejskiego z wybrzeża Turcji na greckie wyspy. Zdjęcie pochodzi z fotoreportażu dokumentującego pierwsze dni uchodźców i migrantów na europejskiej ziemi. 17 października 2015

eprasa.pl 4aab76867f



ZDJĘCIE ROKU 2014

Jakub Szymczuk, Kijów

„Czarny czwartek" – pod taką nazwą przeszedł do historii Ukrainy 20 lutego 2014 roku, kiedy doszło do największych walk między antyrządowymi demonstrantami a ukraińskimi siłami bezpieczeństwa. Protesty zwolenników integracji europejskiej Ukrainy przeciwko rządom prezydenta Wiktora Janukowycza trwały na Majdanie Niepodległości od listopada 2013 roku – w lutym przybrały najbardziej krwawy obraz. Wojsko, policja i snajperzy strzelali do demonstrantów, tego dnia w starciach z siłami bezpieczeństwa zginęło około 70 osób. Na zdjęciu jedna z ofiar – mężczyzna biegł nieuzbrojony na czoło barykady, chcąc rzucić oponę gdy kula snajpera przeszyła jego hełm i głowę na wylot. 20 lutego 2014

w prasie, częściej kończą w formie książek wystaw i galerii internetowych w jeszcze bardziej rozbudowanych nowych formach. Nie sposób, ale też i nie trzeba wymieniać wszystkich zmian regulaminowych, jakie w konkursie zdarzyły się w ostatniej dekadzie. Najważniejsze wydaje się to, że GPP reaguje na zmiany środowiska fotografów prasowych. Pojawiła się kategoria Young Poland, oddając głos młodszym twórcom, uczniom i studentom szkół fotograficznych, nagradzane są też dokumentalne książki fotograficzne. Dyskusyjną za to zmianą, mam nadzieję, że wprowadzoną tylko ze względu na sytuację pandemiczną, jest oddanie głosu publiczności w sieci.

Co zostaje w pamięci?

Patrząc z perspektywy odbiorcy konkursu, zostają zdjęcia roku i osobiści faworyci. Zdjęcia, które może nie zajęły miejsc, za które się trzymało kciuki. Takim zdjęciem dla mnie z pewnością jest portret Tomka Kaczora (pierwsza strona), nominowany do Zdjęcia Roku w World Press Photo. Zajęło „jedynie" pierwsze miejsce, ale w kategorii Portret. Podobnie zdarzyło się później w GPP. Nieodżałowana decyzja. To z pewnością obraz zasługujący na *Grand Prix*.

Patrząc z perspektywy jurora, w pamięci zostaje bardzo dużo zdjęć. Największe przywiązanie mamy do zdjęcia roku, bo to o nie walczy się podczas wielogodzinnej dyskusji, nierzadko stacza się prawdziwą bitwę. Miejsce drugie, kontrkandydat, również zostaje w pamięci. Podejmując decyzję bierze się pod uwagę wszystko, prócz nazwiska autora. Zdjęcia są rozkładane na elementy

eprasa.pl 4aab76867f





ZDJĘCIE ROKU 2011

Jacek Waszkiewicz, Warszawa

Walka o krzyż ustawiony 15 kwietnia 2010 roku z inicjatywy harcerzy przed Pałacem Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu – w hołdzie ofiarom katastrofy smoleńskiej. 3 sierpnia 2011

Obraz rozkłada sie na części. Dyskutuje o szansach, z których fotograf skorzystał, oraz o tym czego nie dopełnił



ZDJĘCIE ROKU 2015

Maciej Moskwa

Hasun ma 12 lat, mieszka w obozie w tureckim Suruc, gdzie schroniło się ponad 3,5 tysiąca Kurdów, uchodźców z Syrii. Nie ma tam szkoły ani kuchni przygotowującej ciepły posiłek, woda jest donoszona z zewnątrz, w ciągu dnia słońce rozpala plastikowe poszycia namiotów, nocą chłód przenika do wnętrza tymczasowych domów. Zdjęcie pochodzi z fotoreportażu pokazującego skutki ataku Państwa Islamskiego na kurdyjskie miasto Kobane w północnej Syrii. Kurdowie nie otrzymali w Turcji statusu uchodźców. Listopad 2014

eprasa.pl 4aab76867f





ZDJĘCIE ROKU 2018

Adam Lach, Warszawa

Uczestnicy protestów zorganizowanych przeciwko reformom polskiego sądownictwa. 24 lipca 2017

ZDJĘCIE ROKU 2017

Anna Bedyńska, Moskwa

Wasilij miał 19 lat, gdy został skazany na 15 lat kolonii karnej o zaostrzonym rygorze, chociaż był niewinny. Nie przyznał się do przestępstwa, którego nie popełnił. Gdyby się przyznał, dostałby nie 15, tylko sześć lat – i wyszedłby po czterech latach przedterminowo. Zwolniono go jednak po 13 latach, m.in. dzięki mamie, która zaangażowała się w walkę z systemem rosyjskiego sądownictwa i ani na chwilę nie zwątpiła. Poświęciła życie, by udowodnić, m.in. przed Trybunałem w Strasburgu, że syn jest niewinny. 25 kwietnia 2016

eprasa.pl 4aab76867f

pierwsze – dyskutuje się o szansach, z których fotograf skorzystał, oraz o tym czego nie dopełnił. Rozprawia się o sile przekazu i czytelności. Jest miejsce na politykę, ale to obraz jest ważniejszy. Jako juror ale też odbiorca przyglądam się wnikliwie konkursom od dobrej dekady. I zauważam, że decyzja o wyborze zdjęcia roku, sprowadza się do pytania: czy zdjęcie jest momentalnie czytelne czy wymaga zatrzymania i dłuższej obserwacji? Nie ma jednej dobrej odpowiedzi, a raczej odpowiedzią jest ów wybrany obraz. Wiele zależy od składu jurorów – czy jego większość woli prosty i nokautujący przekaz, czy proklamuje oglądanie fotografii dłużej.

Jak zrobić zdjęcie roku?

Zdjęcie Roku 2016 Dawida Zielińkiego uchodźców w Grecji wymaga od widza skupienia i refleksji. W pierwszym odruchu nie wiemy, z czym mamy do czynienia. Nakładające się obrazy paradoksalnie ułatwiają jednak zrozumienie. Po chwili wiemy wszystko – o nadziei, o konieczności ucieczki i przeprawy do Europy. Wiążemy się z tym ujęciem dłużej, emocje rosną. Rozumiemy je bez czytania podpisu.

Zdjęciem czytelnym w ułamku sekundy będzie scena z Kijowa, z Czarnego Czwartku na Majdanie. To Zdjęcie Roku 2014. Rozrywa nas natychmiast. Dostajemy prosto między oczy, wrażliwsi odbiorcy najpierw je zamkną. Potworne. Wszystko się we mnie buntuje, kiedy muszę wrócić do tego widoku. Po przeczytaniu podpisu nie chcę spoglądać i szukać gdzie jest ta dziura w hełmie.

Momentalne czy zatrzymujące – to jedno z podstawowych pytań. Gdy oglądamy zdjęcia roku każdego konkursu prasowego widać jak te tendencje się mijają. Najlepiej, jeśli w obrazie się łączą. Jeśli zdjęcie trafia nas w czuły punkt, ale po uważnym przestudiowaniu daje nam jeszcze więcej zrozumienia i emocji. Takim kadrem może być chociażby Zdjęcie Roku 2011 Jacka Waszkiewicza. Dynamika kompozycji nie pozostawia nas obojętnymi, zaś po chwili potrafimy odczytać wszystkie niuanse i drobiazgi, i nawet z perspektywy minionych lat, nie traci na aktualności.

Innym wyróżnikiem zwycięskiego zdjęcia będzie siła spojrzenia. Jakże często w konkursach fotografii prasowej wygrywały przeszywające portrety. Wśród Zdjęć Roku GPP z ostatnich lat doskonałym przykładem jest portret Hasuna wykonany przez Macieja Moskwę. Wystarczą same oczy i kontekst, w jakim to spojrzenie się znalazło. Trudno oderwać wzrok. A w tym spojrzeniu jest już wszystko, co powinniśmy wiedzieć na temat syryjskich uchodźców. Nie zawsze musi być prosto, a slogan, że fotografia zastępuje tysiąc słów dawno się już przeterminował. Jeśli w ogóle obowiązywał

Nie zawsze musi być prosto, a slogan, że fotografia zastępuje tysiąc słów dawno się już przeterminował

ZDJĘCIE ROKU 2012

Maksymilian Rigamonti, Ukraina

Prace ekshumacyjne prowadzone na cmentarzu w Bykowni, gdzie odkryto groby polskich oficerów. Spoczywający tam Polacy to ofiary mordu dokonanego na podstawie decyzji najwyższych władz ZSRR z 5 marca 1940 roku – tej samej, której skutkiem była śmierć w sumie ok. 22 tys. Polaków m.in. w Katyniu i Charkowie. W Bykowni pochowano ok. 3,5 tys. polskich ofiar zbrodni katyńskiej. Poszukiwania szczątków rozpoczęto w 2001 roku, ekshumacje zaczęły się w maju 2011 roku. Maj 2011



eprasa.pl 4aab76867f

ZDJĘCIE ROKU 2019

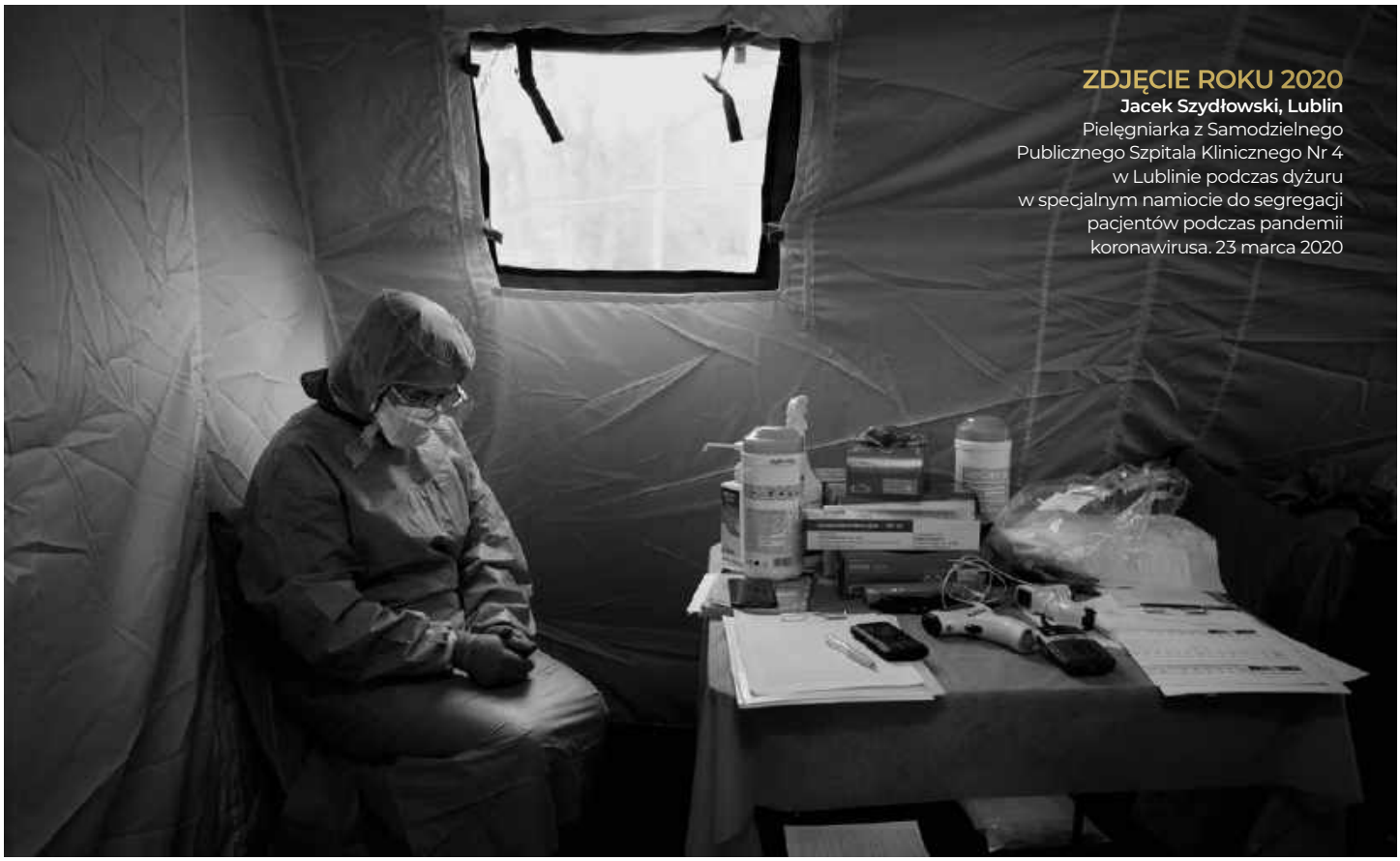
Sławomir Kamiński, Warszawa

Sejm. 37. dzień protestu rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych. Protestujący próbują rozwiesić transparent w języku angielskim na zewnętrznej ścianie budynku, by zwrócić uwagę zagranicznych mediów przed zbliżającym się Zgromadzeniem Parlamentarnym NATO w Warszawie, lecz straż marszałkowska im to uniemożliwia. Na zdjęciu matka niepełnosprawnego Jakuba Iwona Hartwich w starciu ze strażnikiem. 24 maja 2018

ZDJĘCIE ROKU 2013

Michał Legierski

Mężczyzna wynosi krzyż z płonącego kościoła w Orzeszu-Jaśkowicach. Pożar wybuchł w nocy, gasiło go 30 sekcji straży pożarnej. Gdy tylko zauważono ogień, pod kościół zbieglo się wielu mieszkańców. Z kościoła wynoszono wszystko, co dało się uratować, rozebrano nawet częściowo organy, by je ocalić. 14 stycznia 2013



ZDJĘCIE ROKU 2020
Jacek Szydłowski, Lublin
Pielęgniarka z Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 4 w Lublinie podczas dyżuru w specjalnym namiocie do segregacji pacjentów podczas pandemii koronawirusa. 23 marca 2020

Po zachwycie przychodzi uczucie ambiwalencji, ale autor już wygrał uwagę odbiorcy

w fotografii prasowej, gdzie kontekst i historia są niezbywalnymi informacjami. Widać to znakomicie w Zdjęciu Roku z 2017 Anny Bedyńskiej. W tej pozornie statycznej scenie tlą się ogromne emocje, znów przyciąga siła spojrzenia. Potrzebujemy chwili, by wybrać bohatera, ocenić sytuację, dojrzeć niuanse. Ale musimy przeczytać podpis, żeby poznać całą historię. Ci którzy uważają, że zdjęcie musi się czytać samo nie poznają przyczyn determinacji tkwiącej w spojrzeniu kobiety. Ich błąd.

Może też być malarsko. Fotografia od zarania wyzwalała się od dużo starszej siostry, nic więc dziwnego, że nawiązania powracają także w fotografii prasowej. Chyba każdy, kto zobaczył Zdjęcie Roku 2018 Adama Lacha, widział je jako „Wolność wiodącą lud na barykady" Eugene Delacroix. W fotografii z Bykowni Maksymiliana Rigamontiego (Zdjęcie Roku 2012) także zachwyca wątek malarski. Ze słowem „zachwyca" może być podobny kłopot jak ze słowem „piękne", gdy mówimy o sztukach pięknych. Jest jednak coś ujmującego, przywodzącego na myśl malarstwo naskalne. Może także przyciągać wzrok unikalna kompozycja, znakomite światło. Przewrotne środki by widz zatrzymał się i spróbował rozwikłać, na co właściwie patrzy. Po zachwycie przychodzi zaraz to uczucie ambiwalencji, ale autor już wygrał uwagę odbiorcy.

Z dyskusji, w których brałam udział jako juror pamiętam też istotne pytanie o misję fotografa. Czy zdjęcie będzie zachęcało do egzotycznej wycieczki, czy sugerowało wychodzenie na każdą możliwą manifestację? Nagradzamy ciężką codzienną robotę czy łut szczęścia? Znów nie ma na to jednoznacznej odpowiedzi. W zdjęciu Michała Legierskiego ujmuje kontekst – nie patrzymy na ważne krajowe wydarzenie, nie ma tu żadnej polityki. Jest środek zimowej nocy, widzimy mężczyznę, który ratuje krucyfiks z płonącego kościoła. A gdyby spojrzeć szerzej, widzimy fotografa, który przyjechał fotografować scenę, której pewnie nie opublikują gazety. Tak jak zdjęcia Sławomira Kamińskiego z protestu rodziców i opiekunów (Zdjęcie Roku 2019). News przeterminował się następnego dnia, kto więc miałby ochotę patrzeć na to jeszcze po miesiącu? Podobnie w przypadku kompletnie statycznego, cichego zdjęcia Jacka Szydłowskiego z lubelskiego szpitala podczas pandemii. Rezygnacja i wyobcowanie. Kompletnie niedrukowalne zdjęcie. Bo jak by to wyglądało na pierwszej stronie gazety?

Co Zdjęcia Roku mówią wszystkie razem?
Łatwo popaść w zbyt wielkie konkluzje, że przeważają zdjęcia czarno-białe, których dziś nie publikuje się w prasie. Zawsze znajdziemy wyjątki. To, co jednak wyraźnie widać, to odparcie nagminnych zarzutów, że to jedno towarzystwo wzajemnej adoracji i że musi być trup, krew i wojna - najlepiej razem na jednym zdjęciu. Gdy spojrzymy na nazwiska autorów, odnajdziemy wiele szerzej nie znanych. Często to dopiero wygrana w konkursie jest znaczącym krokiem w ich karierze.



Joanna Kinowska

Historyk sztuki. Kuratorka ponad 100 wystaw zbiorowych i monograficznych. Kierownik d/s edukacji kulturalnej w Służewskim Domu Kultury w Warszawie. Fotoedytorka książek fotograficznych. Jurorka konkursów (Grand Press Photo, BZWBK Press Foto, Fotoreporter roku) i recenzentka podczas przeglądów portfolio. Prowadzi blog „Miejsce fotografii".

eprasa.pl 4aab76867f



ALBUMY **DEKADY**

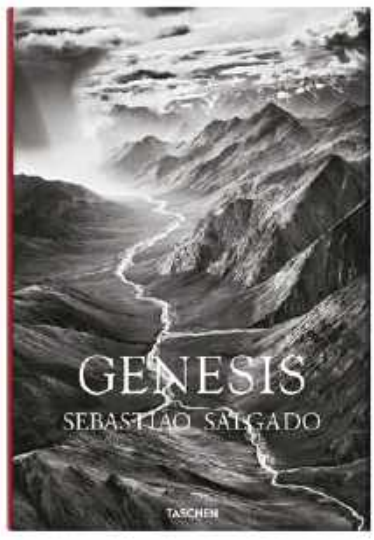
Czyli nasza selekcja 10 najważniejszych książek fotograficznych ostatnich 10 lat

Ostatnia dekada na rynku książek była powrotem do źródeł. Zdominowały ją nie nowe albumy, a nowe wydania albumów sprzed lat. Powroty cieszą, ale i przykrywają problem zakurzenia rynku wydawniczego. Zdjęcia są dziś łatwo dostępne, wystarczy wejść w wyszukiwarkę, by poznać twórczość wybitnych fotografów - nie trzeba już polować na albumy. Po obraz drukowany sięgają nieliczni, co utrudnia powstawanie nowych dzieł, które mogłyby wytrzymać rywalizację z kultowymi tytułami z przeszłości i przyciągać odbiorców urodzonych w erze cyfrowej. Artyści nie w pełni wykorzystują też kreatywne możliwości, jakie dał rozwój nowych technologii. Wyjątkowy pod tym względem był album „Negatives" Xu Yonga, który połączył świat wirtualny z drukowanym, oraz świat fotografii tradycyjnej z cyfrową. Być może taka interaktywność stanie się inspiracją dla twórców fotopublikacji przyszłości.

Selekcja: Piotr Kalisz / Paweł Rubkiewicz (bookoff.pl)

„A Different Vision on Fashion Photography" Peter Lindbergh (2016)
Najlepiej sprzedający się w tej dekadzie album poświęcony fotografii modowej. Dzieło zmarłego w ubiegłym roku Lindbergha, które w tym roku doczekało się nowego, kompaktowego wydania, już na zawsze będzie punktem odniesienia dla przyszłych twórców fotografii komercyjno-artystycznej.

„Genesis" Sebastiao Salgado (2013)
Największe dzieło ostatniego dziesięciolecia swoim rozmachem przyćmiło inne wydawnictwa. Album zwieńczył ośmioletnią odyseję Salgado po odległych, nietkniętych współczesnością zakątkach globu. To ważny apel o obronę naszej planety w jej tradycyjnym i naturalnym kształcie przed niszczącym działaniem nowoczesności.

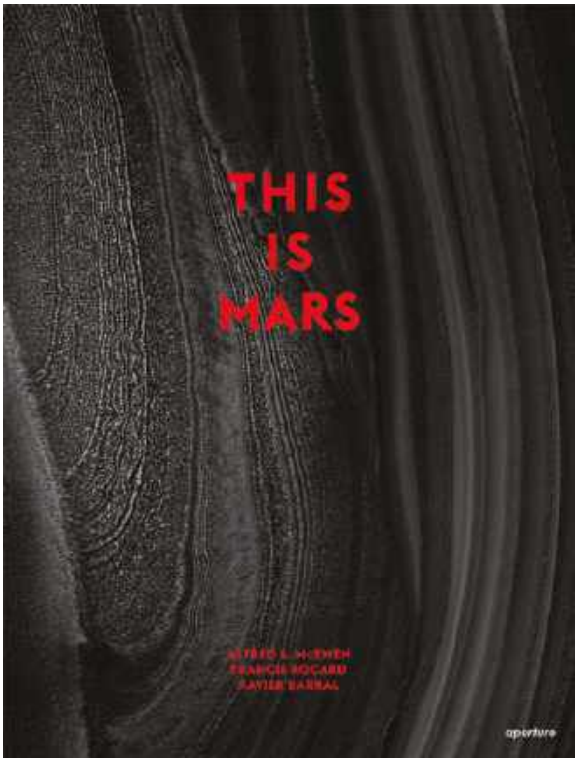


eprasa.pl 4aab76867f



„Sleeping by the Mississippi" Alec Soth (2017)
Gdzieś w pobliżu rwącej rzeki snuje się senne życie odludków, ludzi rozczarowanych, porzuconych, wpisanych w pustkę, samotnych. Tak wygląda prawdziwy amerykański sen. Klasyk współczesnej, wielkoformatowej fotografii w nowym, rozszerzonym o dwa zdjęcia wydaniu.





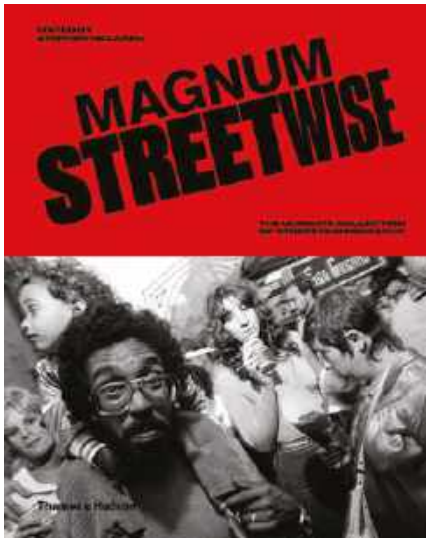
This is Mars (2013)
Jednym z najlepszych fotografów dekady została sonda kosmiczna. Wystrzelona w sierpniu 2005 roku sonda MRO za pomocą kamery HiRISE uwieczniła czerwoną planetę z tak bliska, jak nigdy dotąd.



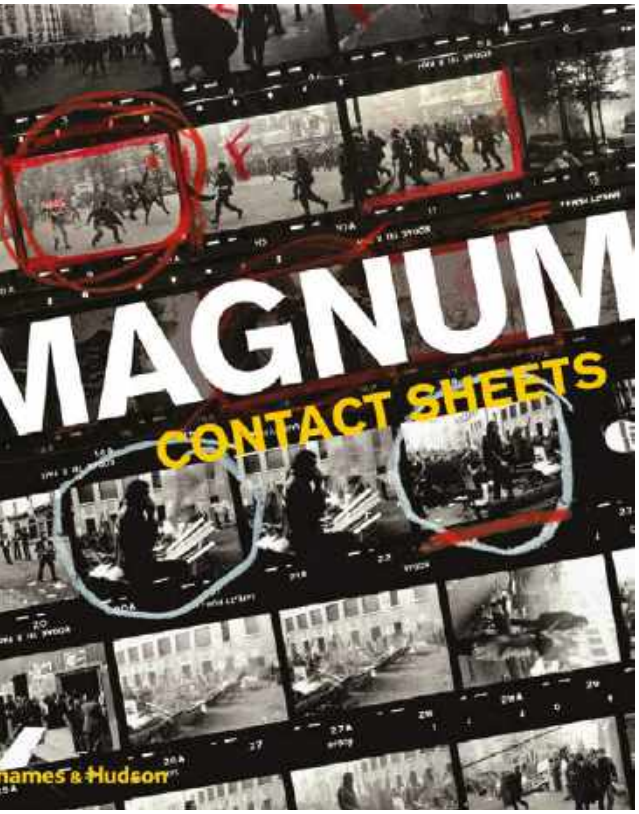
„Ravens" Masahisa Fukase (2017) Jeden z największych albumów fotograficznych w historii był do tej pory trudny do zdobycia. Wydany pierwotnie w 1986 roku miał jeszcze dwa niskonakładowe wydania, które się błyskawicznie rozeszły. Dlatego tak dużym wydarzeniem był nowy przedruk, bliski pierwotnej wersji. „Kruki" jako symbol smutku za utraconą miłością lub alegoria powojennej Japonii to wstrząsające dzieło, po które dziś dużo łatwiej sięgnąć.

Magnum Streetwise (2019)
Absolutny top sprzedażowy ostatniej dekady i być może najważniejsze kompendium ulicznej fotografii w historii. Album zawiera ponad 300 zdjęć ponad 60 mistrzów aparatu - od założyciela agencji Magnum Henriego Cartiera-Bressona po Elliotta Erwitta, Martina Parra, czy Aleca Sotha.

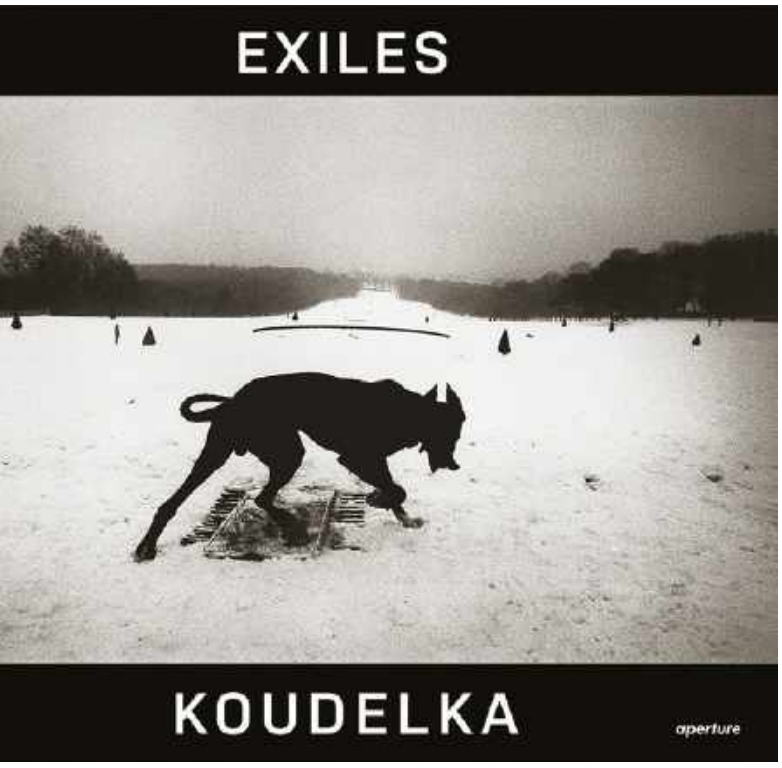




eprasa.pl 4aab76867f



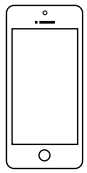
Magnum Contact Sheets (2011 i 2017)
Dwa wydania książki poświęconej tzw. „stykówkom" to wyraz tęsknoty za odchodzącym światem analogowym. Fascynujący dokument z czasów, kiedy selekcji zdjęć dokonywało się poprzez odbitki pasków z negatywami, a zarazem unikalne spojrzenie na cały proces tworzenia wielkich fotografii.



„Exiles" Josef Koudelka (2014)
Wielki powrót albumu, który na stałe wszedł do kanonu fotografii. Wydany pierwotnie w 1988 roku jest metaforą życia jako wygnania i po blisko trzydziestu latach doczekał się poszerzonej o dziesięć fotografii edycji. O pięknym, poetyckim eseju Czesława Miłosza oczywiście nie zapomniano.



„Negatives" Xu Yong (2014)
Niezwykła próba połączenia fotografii analogowej z cyfrową. Protesty z placu Tiananmen wciąż są w Chinach tematem tabu, dlatego artysta ukrył je pod negatywami, które „wywołać" można za pomocą kamery w smartfonie. Niosący nadzieję zielony kolor negatywów, po odwróceniu kolorów na naszych oczach przemienia się w krwawą czerwień komunistycznego reżimu.



Odwróć kolory w swoim smartfonie i spójrz na powyższe zdjęcie aparatem (dla iPhone: Ustawienia / dostępność / ekran i wielkość tekstu / odwrócenie klasyczne)

„Incoming" Richard Mosse (2017)
Dokument światowego kryzysu uchodźczego w niezwykłej formie. Ambiwalentną postawę świata wobec uchodźców, jednocześnie bliską, ale i zdystansowaną, przepełnioną lękiem przed obcością, udało się zobrazować za pomocą kamery termowizyjnej. Na zdjęciach uchwyconych z nawet 30 kilometrowej oddali, uchodźcy wyglądają jak przybysze z kosmosu. Inni, a jednak podobni. Odlegli, a jednak bliscy.



eprasa.pl 4aab76867f






10

Kolejnych, wspaniałych 10 lat na rynku, stale rosnącego grona wiernych czytelników, nieustających inspiracji i genialnych pomysłów, wielu fantastycznych wydarzeń fotograficznych, oraz niekończącej się listy testowanych produktów...






...całej redakcji Digital Camera Polska życzy Canon Polska!

Canon



eprasa.pl 4aab76867f



Gordon Omnik jest łowcą wielorybów. Wspólnota Inuitów ma prawo złapać do 10 tych zwierząt rocznie. Rodzinne społeczności mogą polować na wieloryby na własny użytek, ale z powodu topnienia lodu morskiego połowy są coraz trudniejsze. Zdjęcie pochodzi z serii dla Washington Post, opublikowanej w listopadzie 2018 r. przez największe tytuły prasowe na świecie oraz udostępnionej w mediach społecznościowych. Fot. Kadir van Lohuizen/NOOR

CO BYŁO / **CO DALEJ?**

Jak w ciągu ostatnich 10 lat zmienił się sposób funkcjonowania obrazu i sama fotografia? I co przyniesie nadchodząca dekada? Co miesiąc pytamy o to zawodowców i ludzi branży.



fot. Łukasz Sokół

Beata Łyżwa-Sokół
Szefowa działu foto „Gazety Wyborczej" i Agencji Gazeta

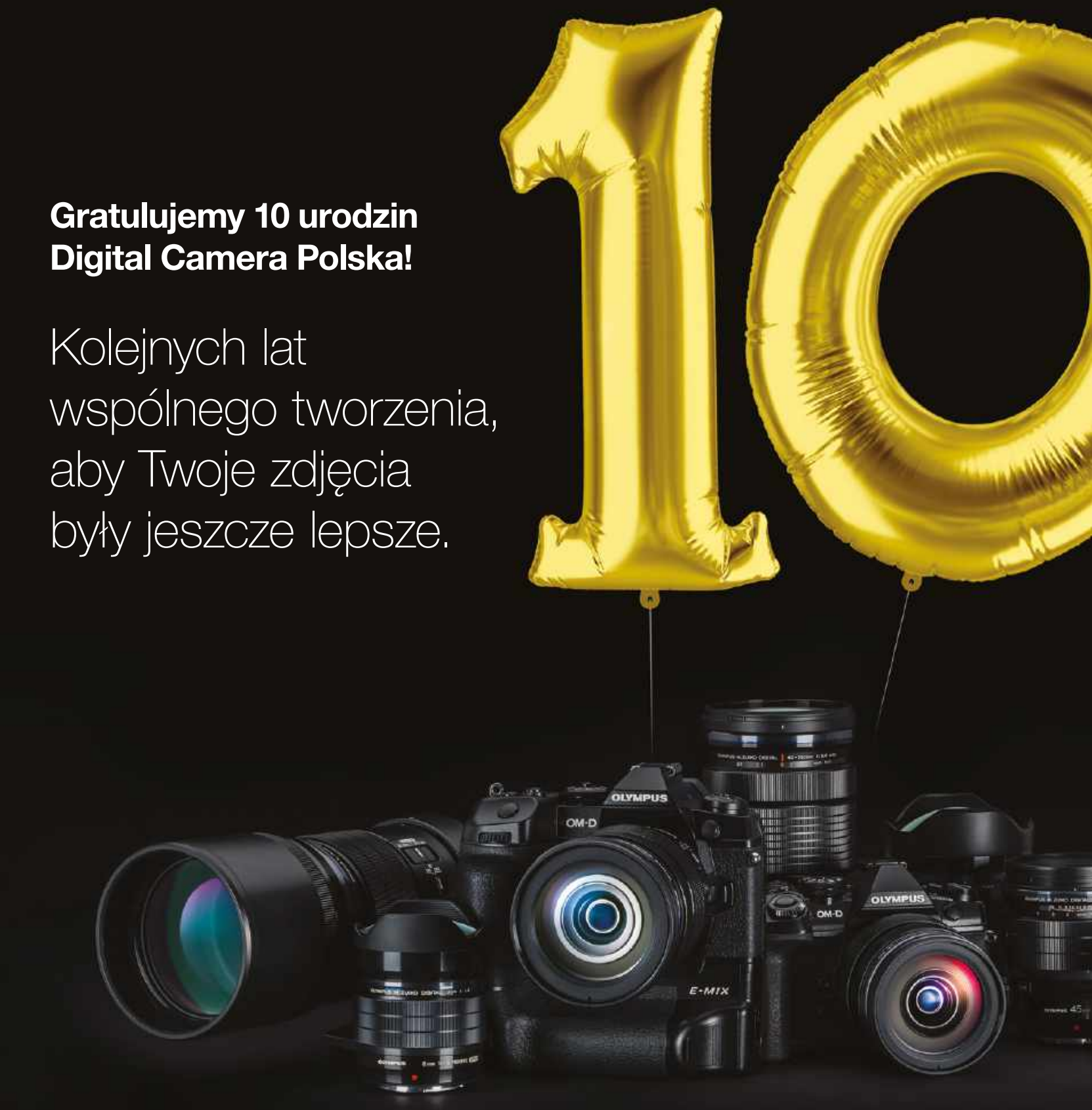
Jeszcze nigdy w blisko 200-letniej historii fotografia nie była medium tak demokratycznym jak obecnie. Jest dostępna niemalże dla wszystkich, którzy korzystają z Internetu i telefonu komórkowego. Dziś prawie każdy może fotografować, ale też oglądać zdjęcia, które powstają w najdalszych zakątkach świata. Mamy szansę podziwiać fotografie z wakacji naszych przyjaciół, ale też zdjęcia newsowe i duże fotoreportaże realizowane dla największych serwisów informacyjnych. Gdy w 2006 roku zaczynałam pracę w „Gazecie Wyborczej" koleżanka fotoedytorka wieszczyła, że fotografia umiera i nie ma sensu w nią inwestować. Wystarczy zajrzeć na Instagram czy Facebooka, aby przekonać się, jak bardzo się myliła. Kochamy fotografię, oglądamy ją od rana do wieczora, podglądamy pracę wybitnych fotoreporterów z całego świata, dzięki fotografii zdobywamy wiedzę, o tym co się aktualnie dzieje. Niezwykłą popularnością cieszą się multimedia realizowane przez największe tytuły prasowe. Wzruszam się obserwując jak miliony ludzi na świecie udostępniają sobie w mediach społecznościowych fotoreportaże poruszające trudne tematy - od biedy i głodu po katastrofę klimatyczną. Dorothea Lange czy Robert Capa mogliby tylko pomarzyć o tym, że ich zdjęcia w tak krótkim czasie dotrą do tylu odbiorców. Dla mnie bardzo ważne było zawsze otwarcie się na zmianę. Może warto się w końcu uwolnić od tego, co było? Dziś najważniejsze nie jest już opublikowanie zdjęcia w prasie drukowanej czy w książce albo pokazanie jej na wystawie. O wiele ważniejsze jest dotarcie z dobrą historią do ludzi i wykorzystanie nowych możliwości i technologii. Jeśli są takie możliwości, po co chować zdjęcia tylko dla wybranych?

eprasa.pl 4aab76867f

OLYMPUS

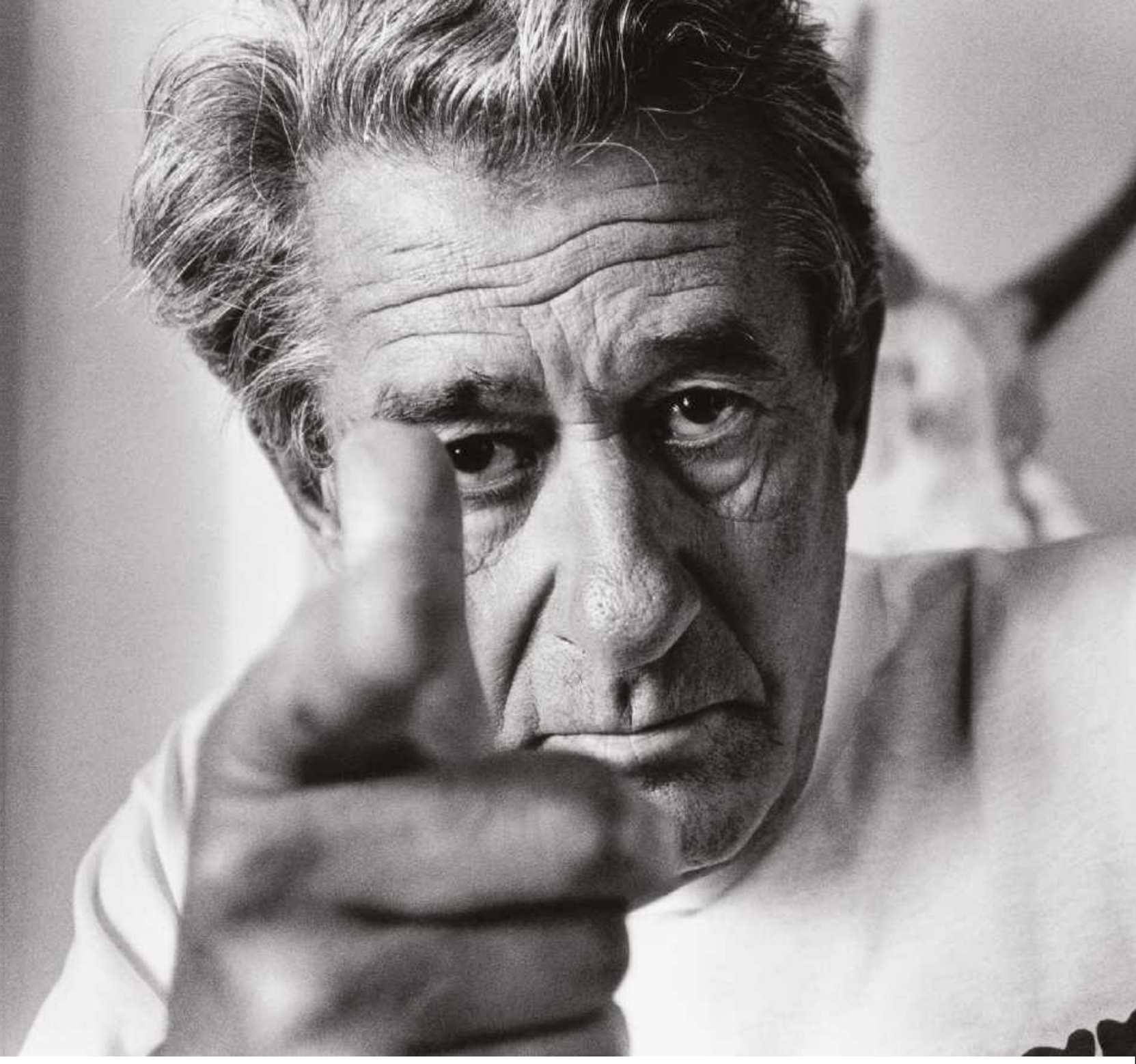
Gratulujemy 10 urodzin Digital Camera Polska!

Kolejnych lat
wspólnego tworzenia,
aby Twoje zdjęcia
były jeszcze lepsze.



www.olympus.pl

epresa.pl 4asb76867



-100 LAT PROWOKACJI-

HELMUT **NEWTON**

31 października świętowałby setne urodziny. W CSW w Toruniu możemy już oglądać ponad 200 jego zdjęć. W listopadzie polską premierę będzie miał poświęcony mu film „Piękno i Bestia". Czy może być lepszy moment, by przypomnieć jego dorobek?

eprasa.pl 4aab76867f



Autoportret, Monte Carlo, 1993 r. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

Zakochał się w portretach Leni Riefenstahl. Pokazywał kobiety tak, jak ona mężczyzn

Łączył sprzeczności. Romantyzm z perwersją, fantazję z realizmem, modę i reklamę ze sztuką. Był jednym z najbardziej prowokacyjnych fotografów XX wieku. Urodził się w rodzinie zamożnych Żydów (ojciec był Żydem, matka Amerykanką) 31 października 1920 r w Berlinie. Mimo że musiał opuścić to miasto, nigdy nie uwolnił się od jego dekadenckiego stylu lat dwudziestych i estetyki Leni Riefenstahl. Zakochał się w jej portretach. Pokazywał kobiety tak jak ona mężczyzn.

Wielka tułaczka

Fotografii zaczął uczyć się jeszcze w Niemczech. W wieku 12 lat za zaoszczędzone pieniądze kupił pierwszy aparat. Wymykał się, by fotografować w berlińskim metrze, pracował też jako pomocnik w atelier słynnej, zamordowanej później na Majdanku, fotografki mody Yvy (Else Simon). W 1938 roku, gdy jego rodzina zaczęła sobie zdawać sprawę z tego, co grozi Żydom w Niemczech, wyjechał do Singapuru, krótko pracował dla magazynu *Straits Times*. Zaciągnął się do Australijskiej Armii, gdzie przez 5 lat pracował w logistyce. Od wojaczki bardziej interesowały go jednak kobiety, o czym bez pruderii opowiada w swojej autobiografii. Po wojnie zdecydował się zostać, wrócić do fotografowania. W Australii poznał też June Brown, aktorkę, modelkę i przyszłą żonę, która miała być może decydujący wpływ na jego karierę (od lat 70. fotografowała pod pseudonimem Alice Springs – od miejscowości w Australii, w której znajdował się ich dom). Otworzył własne studio i zaczął pracować jako profesjonalny fotograf. Jego twórczość docenił po pewnym czasie australijski *Vogue*, który przyznał mu roczny kontrakt w Londynie. Kariera Newtona rozkwitła i nabrała tempa jednak dopiero po przeprowadzce do w ówczesnej stolicy mody – Paryża. Jego zdjęcia publikowały najważniejsze magazyny modowe, przede wszystkim *Vogue* (brytyjska, francuska, amerykańska, niemiecka, australijska edycja magazynu), *Harper's Bazaar,* ale również *Stern* czy *Playboy*. Realizował także wiele kampanii reklamowych. Szczyt jego kariery przypadł na dwie dekady – od lat sześćdziesiątych do osiemdziesiątych. Jego prace charakteryzowały się indywidualnym,

eprasa.pl 4aab76867f



Helmut Newton, „Autoportret z żoną i modelkami", Paryż, 1981

Ta ikoniczna fotografia powstała na zlecenie włoskiej edycji *Vogue'a* dla mężczyzn. W 1981 roku Newton został poproszony o sfotografowanie płaszcza przeciwdeszczowego firmy Burberry do artykułu wstępnego magazynu – i tak bez namysłu wybrał jako modela samego siebie. Oto stoi w trenczu Burberry, ze swoją dwuobiektywową lustrzanką, obok nagiej modelki i fotografuje siebie i ją w wielkim lustrze, które stoi na środku pokoju. Czymś szczególnym w tym ambiwalentnym zdjęciu jest ukryty portret June Newton, która siedzi na wysokości lustra na krzesełku reżyserskim i obserwuje całą sytuację niczym redaktorka magazynu mody. Za nią można dostrzec wyjście ze znajdującego się w piwnicy paryskiego studia *Vogue'a*. Podobno June wstąpiła tylko, aby zabrać swojego męża na obiad i nie wiedziała, że znalazła się w kadrze.

To zdjęcie jest też niezwykle interesujące formalnie. Newton patrzy z góry w obiektyw aparatu, pozostaje na drugim planie – a jednak jest reżyserem tego artystycznego zdarzenia. Modelka to Sylvia Gobbel, która pozowała nago Newtonowi do słynnego dyptyku zdjęciowego „Nadchodzą" oraz brała udział wielokrotnie w jego sesjach w Ramatuelle, w pobliżu Saint Tropez, gdzie miał letni dom. W 1981 roku Newton rozpoczął również pracę nad *Naked and Dressed* – legendarną serią zdjęć dla włoskiej i francuskiej edycji *Vogue'a*, która każdorazowo przedstawiała kilka modelek ubranych i rozebranych w tych samych pozach i ruchu. Fotografie zostały opublikowane w magazynach modowych jako dyptyki. Ten autoportret wywodzi się zasadniczo z tej samej idei, został jednakże zrealizowany jako praca pojedyncza.

eprasa.pl 4aab76867f



Inspirował się kinem. Zdjęcie Davida Lyncha trzymającego za szyję Isabellę Rossellini wprost nawiązuje do „Blue Velvet”

David Lynch z Isabellą Rossellini. Los Angeles, 1988. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

niepodrabialnym stylem, łączącym glamour z zepsuciem. Prowokował. Na wielu fotografiach podkreślał różnice między płciami. Był oskarżany o mizoginię, z drugiej strony feministki uwielbiały to, że pokazywał kobiety silne i dominujące. Nikt za to nie odmawiał mu poczucia humoru.
Zawał serca w 1970 zmusił go do zmniejszenia tempa pracy. O zdjęciach, które realizowała wówczas za niego, i w jego imieniu, żona June, krążą legendy. Nad koncepcją pracowali wspólnie, gdy odwiedzała go w szpitalu, ale to June naciskała spust i to jej przypisywanych jest kilka z najbardziej rozpoznawalnych ujęć.

Ciało w centrum zainteresowań

Po powrocie do zdrowia nie chciał już fotografować ubrań, choć nadal pracował dla magazynów mody. Skupił się na rozwijaniu swojego stylu. Interesowała go nagość nacechowana sadomasochistycznymi i fetyszystycznymi podtekstami. W sierpniu 1976 fotografował Kristine DeBell dla *Playboy'a* („200 moteli, czyli jak spędziłem moje wakacje"). W 1980 roku powstała słynna seria *Big Nudes*. Jedna z fotografii „Sie kommen!" (Nadchodzą!) to swoisty manifest programowy ruchu kobiet. Często inspirował się kinem. Słynne zdjęcie modelki uciekającej przed samolotem zainspirował film „Północ, północny zachód". Zdjęcie Davida Lyncha trzymającego za szyję Isabellę Rossellini wprost nawiązuje do „Blue Velvet". Przed jego obiektywem uwielbiały stawać gwiazdy filmowe: Sigourney Weaver, Charlotte Rampling, Elizabeth Taylor, Nastassja Kinski, Anthony Hopkins, Ralph Fiennes, Catherine Deneuve, Jodie Foster, Billy Wilder, Marianne Faithfull i wiele innych. Pod koniec życia mieszkał między Monte Carlo a Los Angeles. Zmarł 23 stycznia 2004 roku w wypadku samochodowym, spowodowanym atakiem serca. Urna z jego prochami spoczywa na cmentarzu w Berlinie, niedaleko grobu uwielbianej i sfotografowanej przez niego Marleny Dietrich.

Ekskluzywne życie, wyuzdane kobiety

Bogate archiwum prac Helmuta Newtona obejmuje ponad pięć dekad i wymyka się prostej kategoryzacji. Newton przekraczał granice gatunków, wnosząc elegancję, styl i wojeryzm do fotografii mody, urody i glamour, tworząc swój unikalny i bezkonkurencyjny artystyczny oeuvre. Fotografia modowa, która nie tylko przedstawia, ale także na nowo definiuje ducha swych czasów, ma za zadanie opowiadać ekscytujące i zaskakujące historie za pomocą obrazów.
W tym względzie Newton osiągnął perfekcję.
Jego modowe sesje zawsze wykraczały poza utrwaloną praktykę, łącząc równoległą narrację z nutką surrealizmu lub napięciem rodem z filmów Alfreda Hitchcocka. Często nie jest oczywistym, gdzie kończy się rzeczywistość a zaczyna spektakl, pełen przeplatających się elementów tworzących zwodną grę władzy i uwodzenia.
Zmysł estetyczny Newtona dominuje we wszystkich obszarach jego twórczości, szczególnie w fotografii mody, portretach i aktach.

eprasa.pl 4aab76867f



Helmut Newton sfotografowany przez Alice Springs (June Newton). Ramatuelle, 1981. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

W centrum uwagi znajdują się kobiety, przykład mogą stanowić tu Paloma Picasso, Catherine Deneuve, Liz Taylor, czy też Carla Bruni. Tematem jego prac jest również interakcja pomiędzy kobietą i mężczyzną. Odchodząc od tradycyjnej narracji, jego fotografia modowa jest przesycona nie tylko luksusową elegancją, subtelnym uwodzeniem, ale również wypełniona nawiązaniami kulturowymi i zdumiewającym poczuciem humoru. Kiedy Newton mieszkał w Paryżu w latach 70. i 80., szlifował swój niepowtarzalny styl, często żartobliwie łamał konwencje i podważał tabu.

To dzięki niemu i innym znanym fotografom, takim jak Richard Avedon, Irving Penn, William Klein, albumy zdjęć i wystawy zwróciły uwagę szerszej publiczności na fotografię modową.

Fotografia Newtona w późniejszym okresie często przybierała formę cykli fotograficznych. Newton fotografował dla niemieckiego, amerykańskiego, włoskiego, francuskiego i rosyjskiego wydania *Vogue*, głównie w Monte Carlo, gdzie mieszkał od 1981 roku.

Jednym z miejsc, w którym odbywały się sesje, był garaż przy jego mieszkaniu w Monako, w którym modele i auta tworzyły wizualny dialog.

Na potrzeby swoich niekonwencjonalnych scenariuszy artysta przekształcał pospolite miejsca w mocno kontrastujące lub wyjątkowo minimalistyczne sceny teatralne. Ekskluzywne i ekscentryczne życie pięknych i bogatych, przepełnione wyuzdaniem i łapczywością to powracający motyw u Newtona. Wykorzystywał i jednocześnie kwestionował wizualne stereotypy, zabarwiał je autoironią i kpiną, ale zawsze robił to z pełną empatią. Przesuwanie, przekraczanie i burzenie granic stało się znakiem rozpoznawczym fotografa, który subtelnie łączył nagość i modę z poczuciem ponadczasowej elegancji.

Zabieg ten sprawił, że jego prace są zarówno dokumentacją, jak i wypowiedzią na temat zmieniającej się roli kobiet w zachodnim społeczeństwie.

eprasa.pl 4aab76867f



„Big Nude III, Henrietta", Paryż, 1980. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

eprasa.pl 4aab76867f



„Newton i Sylvia", fot. Alice Springs, Pamatuelle, 1981. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

eprasa.pl 4aab76867f



„Sie kommen (ubrane)", Francuski „Vogue", Paryż, 1981.
Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

Muzeum, którego nie zobaczył

W 2003 roku Helmut Newton postanowił założyć Muzeum Fotografii w swoim rodzinnym Berlinie. Trzy lata po udanej wystawie retrospektywnej w Nowej Galerii Narodowej zorganizowanej w 2000 roku, Newton otrzymał bardzo wiele propozycji miejsc, w których mógłby założyć swoją fundację. Wybrał wojskowe kasyno przy Jebensstrasse, w sąsiedztwie stacji kolejowej Zoo, na której 65 lat wcześniej wsiadł do pociagu uciekając przed nazistami.
I tak w partnerstwie publiczno-prywatnym z Fundacją Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego, powstała Fundacja Helmuta Newtona. W ciągu zaledwie kilku miesięcy piętro budynku zostało przekształcone w przestrzeń muzealną, która łączy pruską surowość i nowoczesną elegancję. Newton nie dożył realizacji swojego projektu. Dziś Fundacja sprawuje pieczę nad konserwacją, badaniem i przeglądem fotograficznego oeuvre założyciela, a także jego żony June, która od 1970 roku stworzyła własny, znaczący zbiór prac pod pseudonimem Alice Springs. Prowokacyjne, kultowe zdjęcia tego wybitnego artysty wciąż nawiązują tam dialog z pracami innych wielkich fotografów. Spełniło się pragnienie Newtona, aby stworzyć „żywy obiekt, a nie martwe muzeum".

eprasa.pl 4aab76867f



Helmut Newton, Amica, Mediolan 1982

Helmut Newton uwielbiał nastrój luksusowych hoteli. Stanowiły one scenografię dla dziesiątek jego kultowych fotografii, w tym dla modowych ilustracji włoskiego magazynu *Amica* w 1982 roku. Dwie modelki ubrane w czarne, sięgające do kolan sukienki koktajlowe są ukazane we wnętrzu prostego eleganckiego pokoju. Jedna z nich siedzi na klasycznej czerwonej sofie. Wydaje się, że jest w trakcie zapinania lub odpinania paska przy obcasie drugiej kobiety, stojącej jedną nogą na sofie w wyzywającej pozie. Jej smukłe nogi są dość umięśnione, co Newton często podkreślał odpowiednią grą światła. W filmie nakręconym przez June Newton w 1995 roku na temat jej męża, widzimy, jak para rozmawia w paryskiej pracowni fotografa. Dyskusja jest bardzo ożywiona i dotyczy dwóch wersji odbitek aktu naturalnej wielkości. Kluczowym tematem jest właśnie ekspozycja mięśni nóg modelki. Ten aspekt, będący symbolem kobiecej siły i mocy, jest dla fotografa niezwykle ważny, znacznie bardziej niż powierzchowny erotyzm nagości. W tamtych latach Newton często współpracował z Arielle, modelką znajdującą się po lewej stronie fotografii. Pozowała ona do wielu jego aktów. Co więcej, jej fryzura jest taka sama, jaką w tamtym czasie nosiła June Newton. Zdjęcie dla magazynu *Amica* zostało wykonane rok po słynnym cyklu Newtona „Naked and Dressed" oraz „Big Nudes", który rozpoczął przejście w jego twórczości od fotografowania mody do aktów. W tym przypadku jesteśmy świadkami albo przyjaznego gestu, albo intymnej sytuacji, zależnie od naszej interpretacji sceny. Ta niejednoznaczność jest szczególną cechą twórczości Newtona od lat 70., - modelki na zdjęciach przytulały się lub całowały przed obiektywem, co było wielkim wyzwaniem dla wydawców magazynów i ich ówczesnych odbiorców. Ten aspekt twórczości Newtona później przyniósł mu reputację „niegrzecznego chłopca". Podobnie jak Brassaï, który często przedstawiał pary lesbijek w paryskich kawiarniach w latach trzydziestych XX wieku, Helmut Newton, podziwiając tego fotografa, sam też bawił się czasem iluzją intymności i zmysłowości tej samej płci.

eprasa.pl 4aab76867f



Monica Bellucci, Monte Carlo 2001. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona



Newton, podczas swoich sesji modowych bawił się często iluzją intymności i zmysłowości tej samej płci

eprasa.pl 4aab76867f

NEWTON ŻYJE NADAL
DZIĘKI SWOJEJ PRACY

Rozmawia: Maciej Zieliński

Newton lubił silne kobiety i tak je przedstawiał. Podobno miał kiedyś powiedzieć, że to w dużym stopniu wpływ jego matki, faktycznej głowy rodziny.
Newton pisał o matce w swojej autobiografii - tak, była silną i niezwykle elegancką kobietą. Bez wątpienia miała na niego ogromny wpływ i to nie tylko za sprawą modowych magazynów, które czytała, i które pozwoliły również Newtonowi przyglądać się modzie od najmłodszych lat. Później to June, jego partnerka w życiu i pracy, stała się osobą, która przejęła tę rolę.

Na zdjęciach nie znajdujemy słodkich piękności, uroczych kociaków, są za to androgeniczne i umięśnione, pewne siebie kobiety. Czy można powiedzieć, że jego fotografia była adresowana nie do mężczyzn, a właśnie do kobiet?
Jestem przekonany, że jego zdjęcia adresowane były do wszystkich: kobiet i mężczyzn, ludzi młodych i starszych. Koniec końców Newton dotarł do milionów odbiorców - poprzez swoje zdjęcia i setki wystaw. Rzeczywiście, czasem interesowały go androgeniczne kobiety – odgrywające na jego zdjęciach również męskie role. Jak powiedział w jednym z wywiadów, uwielbiał zaskakiwać i szokować czytelników magazynów.

Przeciwnicy Newtona nazywają go skandalistą i erotomanem. Zwolennicy mówią, że jego zdjęcia to genialny portret przemian obyczajowych tamtych czasów i zmieniającej się roli kobiety w społeczeństwie.
Wierzę w prawdziwość tej drugiej opinii. Oczywiście Newton bywał ostry, bezkompromisowy, prowokował, nie przejmował się tak zwanym „dobrym smakiem". I bez wątpienia był wizjonerem we wszystkich trzech, głównych gatunkach z którymi pracował: modzie, portrecie, fotografowaniu nagości - a jego ikoniczne zdjęcia nadal działają na odbiorcę, nie tracą na wymowie i aktualności.

Skoro już o tym mowa – jego zdjęciami inspirowały się, i nadal to robią, pokolenia fotografów. A kto inspirował Newtona? Bo przecież bywało i tak, czego dowodem jest chociażby zdjęcie „Crocodile Eating Ballerina" odtwarzające fotografię Petera Bearda
Newton kochał przede wszystkim prace swoich dawnych kolegów. Inspirowali go Erich Salomon, Martin Munkasci czy Brassaï. W latach 60. chętnie nawiązywał do filmów Hitchcocka, czerpał z różnych dziedzin sztuki.
Swoją fotografią, swoimi historiami, przeniesionymi z rzeczywistych obserwacji otoczenia na fikcyjną narrację, opowiadał nam niezwykłe, enigmatyczne często historie.
Z czasem pojawiło się wielu - zbyt wielu fotografów - którzy próbowali pracować w podobny do niego sposób.

Wracając do żony. Wydaje mi się, że w kontekście dyskusji o stylu Newtona, mówi się o niej wciąż zbyt mało, zapominając nieco o jej roli.
O nie! Jej rola z pewnością nie jest zapomniana! Była absolutnie najważniejszą osobą w jego życiu. Zrealizowali zresztą wielki wspólny projekt „My i Oni", zawierający autoportrety, zdjęcia które robili sobie wspólnie (My) i portrety gwiazd z Europy i USA (Oni). Ta niezwykła wystawa i towarzysząca jej książka ukazują nam 56-letnią historię wspólnego życia i pięknej miłości. June rozpoczęła swoją karierę fotografa jeszcze w 1970 roku, zastępując czasem męża w pracy komercyjnej w Paryżu. Później również publikowała swoje zdjęcia, zwłaszcza portrety, w wielu renomowanych czasopismach pod pseudonimem Alice Springs. Po śmierci Newtona w 2004 na długo stała się siłą napędową naszej Fundacji.

Co więc Fundacja przygotowała w ramach jubileuszu 100 urodzin Newtona?
Przez ostatni rok pracowaliśmy nad nową wielką retrospektywą, niestety światowa pandemia zmusiła nas do przeniesienia wystawy na lato przyszłego roku. Miejmy nadzieję, że do tego czasu również będziemy mogli świętować jego urodziny – zamiast ekspozycji w budynku Fundacji, przygotowaliśmy pierwszą tak dużą plenerową ekspozycję jego prac w Berlinie. 31 października, w dniu urodzin, zdjęcia Newtona zawisną na 85-metrowym murze. Najwspanialsze jest to, że dostępne będą dla każdego, o każdej porze, siedem dni w tygodniu. Dodatkowo w naszym muzeum wyświetlane będą cztery różne filmy o Newtonie i jego twórczości.
Helmut Newton żyje dalej dzięki swojej pracy i wystawom, nie tylko w jego Fundacji w Berlinie, ale także dzięki współpracy z instytucjami kultury w całej Europie, tak jak teraz z CSW w Toruniu. Bardzo się cieszę, że to się dzieje!

Dziękuję za rozmowę.



Mathias Harder jest dyrektorem Fundacji Helmuta Newtona w Berlinie, oraz kuratorem wystawy „Lubię silne kobiety" w Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu" w Toruniu

eprasa.pl 4aab76867f



Brytyjski „Vogue", Londyn, 1967.
Dzięki uprzejmości
Fundacji Helmuta Newtona

eprasa.pl 4aab76867f



eprasa.pl 4aab76867f



„Chicken", francuski „Vogue". Paryż 1994. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona

Modelka w męskim stroju w naszej wyobraźni staje się mężczyzną. Jest to wariacja motywu wielokrotnie używanego przez Newtona

Helmut Newton, Vogue edycja francuska, Rue Abriot, Paryż 1975

Ta licząca 45 lat fotografia modowa jest tak ikoniczna, że nadal pojawia się w różnych kontekstach. Ostatnio została wykorzystana na okładce przekrojowej publikacji dotyczącej XX-wiecznej fotografii mody opublikowanej przez brytyjskie wydawnictwo. Newton wykonał to zdjęcie do wrześniowego wydania francuskiej edycji *Vogue'a* w 1975 roku, gdzie pojawiło się ono jako część wielostronicowego artykułu okraszonego fotografiami kolekcji couture Yves Saint Laurent z przełomu 1975 i 1976 roku. Wszystkie zdjęcia to ujęcia nocne – część została wykonana w kolorze, a część jest czarno-biała. Newton uwiecznił nocną scenę w wąskiej uliczce, w paryskiej dzielnicy Marais, gdzie mieszkał (w tle jest widoczny jego dom). Modelka z ciemnymi, elegancko zaczesanymi do tyłu włosami ma na sobie garnitur od Yves Saint Laurent – ostatni krzyk mody stanowiący w tamtym czasie rewolucję, której ducha oddaje ta fotografia. Tutaj również można dostrzec pewną dwuznaczność. W latach siedemdziesiątych XX wieku Malais słynęło z prostytutek, które przechadzały się nocą ulicami wypatrując potencjalnych klientów. Pozornie zdystansowana modelka jest na pierwszy rzut oka bardzo nowoczesną, pewną siebie kobietą z wyczuciem stylu. Jednak widzowie mogą zastanawiać się, na kogo czeka ta samotna kobieta z papierosem. Tą enigmatyczną inscenizacją Newton nawiązuje do obrazów autorstwa Ernsta Ludwiga Kirchnera przedstawiających Berlin, na których prostytutki z papierosem w ręku czekają na klientów na placu Paryskim. Co ciekawe, Newton wykonał również drugie zdjęcie na Rue Abriot – jedną ze swoich kontrowersyjnych „wersji Newtona", która nie była przeznaczona do publikacji, ale pojawiła się rok później w jego pierwszej własnej publikacji White Women. Na tej fotografii obok modelki ubranej w smoking od Yves Saint Laurent, stoi druga modelka – naga. Modelka w męskim stroju w naszej wyobraźni staje się mężczyzną – jest to wariacja motywu wielokrotnie używanego przez Newtona na innych zdjęciach dla francuskiej edycji *Vogue'a*, przedstawiających dwie modelki ubrane w różne sukienki i garnitury.

eprasa.pl 4aab76867f



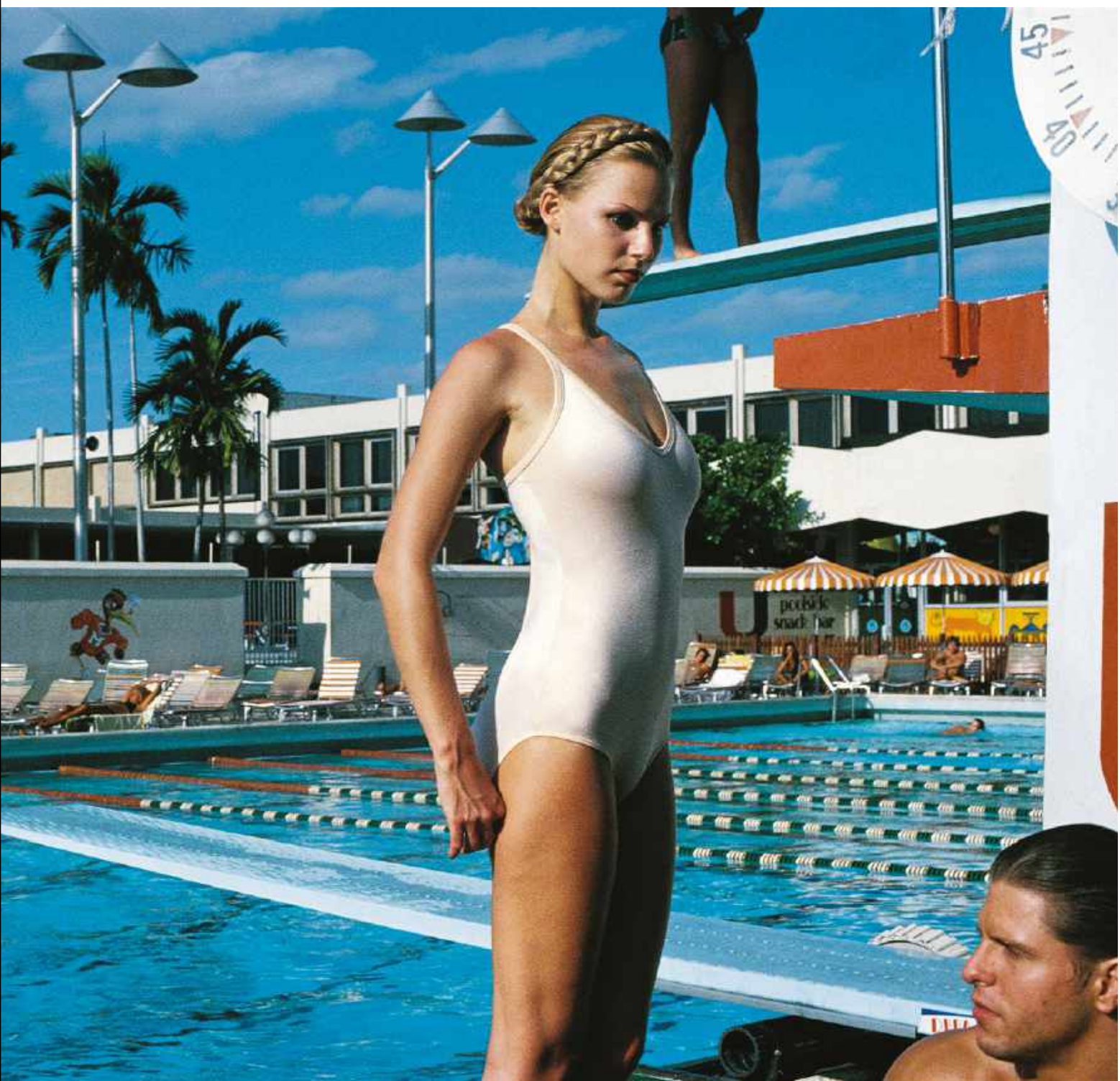


Mario Valentino, Monte Carlo, 1998.
Dzięki uprzejmości Fundacji
Helmuta Newtona

eprasa.pl 4aab76867f

Z czasem pojawiło się wielu, zbyt wielu fotografów, którzy próbowali pracować w podobny do niego sposób

Arena, „New York Times". Miami 1978. Dzięki uprzejmości Fundacji Helmuta Newtona



eprasa.pl 4aab76867f



„Crocodile Eating Ballerina", Wuppertal, 1983

Inspiracją do zdjęcia był spektakl Piny Bausch „Keuschheitslegende", w którym są sceny karmienia wygłodniałych aligatorów. Krytycy zastrzegają, że nie potrafią oceniać jej teatru, a w recenzjach ze spektakli zazwyczaj pełno jest mało konkretnych określeń: „odrealnione, senne unoszenie się ponad sceną", „odważny ruch, w którym agresja miesza się z delikatnością". Zafascynowany spektaklem Helmut Newton zrealizował swoją fotografię, bo - jak głosi anegdota - obiecał zestresowanej przed obnażeniem ciała modelce, że nikt jej nie rozpozna. Słowa dotrzymał. Krokodyl przyłapany na konsumowaniu smukłego, delikatnego ciała modelki jest typowym newtonowskim tematem jego sesji. Potrzeba ciągłej konsumpcji, istnienie niekończącego się głodu, obecność wyrafinowanych stymulacji. Mamy tu też krytyczną nutę niestandardowych potrzeb. Nie można również pominąć innej fotografii. W 1960 roku podróżnik i fotograf Peter Beard realizuje autoportret. Beard jest owładnięty relacjonowaniem swojego życia, bezustannie pisze pamiętnik, który przybiera formę gigantycznych wizualnych ksiąg, do których wkleja wszystko - od roślin po historyczne zdjęcia. Autoportret przedstawia fotografa: widzimy, jak wystaje do połowy z aligatora, leży i pisze swój pamiętnik. Autoportret jest sumą życiowych pasji, miłości do życia i do przyrody. Helmut Newton wysłał do Bearda swój katalog z okładkowym „Crocodile Eating Ballerina", wskazując na swoiste powinowactwo tych zdjęć. Później ten gest spowodował znaczne problemy. W 1985 roku, podczas politycznie uwarunkowanego przeszukania rancza Bearda w Kenii, policjanci odkryli album Helmuta Newtona, w wyniku czego Beard został oskarżony m.in. o posiadanie pornografii. „Crocodile Eating Ballerina" Helmuta Newtona ma więc bardzo ciekawą historię. Morał płynie z tego taki: wielcy inspirują się równie wielkimi i wpływają na życie równie wielkich.
Paweł Bownik

CO WARTO ZOBACZYĆ

Wystawę „Helmut Newton: Lubię silne kobiety" można oglądać w Toruńskim Centrum Sztuki Współczesnej do 28.03.2021 w godz. 10:00 - 18:00 od wtorku do piątku i od godz. 12:00 do 18:00 w weekendy.

Polecamy również plenerową wystawę „100 Years of Helmut Newton" w Berlinie (31.10-10.11.2020 Mur przy Kraftwerk Berlin, Köpenicker Strasse 70, Berlin-Kreuzberg).

W tym samym czasie, w ramach wydarzeń towarzyszących odbywać będą się pokazy filmów poświęconych artyście w Fundacji Helmuta Newtona w Berlinie (Muzeum Fotografii, Jebensstrasse 2).

Film „Piękno i Bestia" swoją premierę w Polsce będzie miał 13 listopada 2020.

eprasa.pl 4aab76867f

A LUPA FILM PRODUCTION

CHARLOTTE RAMPLING | ISABELLA ROSSELLINI | GRACE JONES | ANNA WINTOUR | CLAUDIA SCHIFFER



HELMUT NEWTON
PIĘKNO I BESTIA

SCENARIUSZ I REŻYSERIA GERO VON BOEHM

© 2020 LUPA FILM / MONARDA ARTS / ZDF

TYLKO W KINACH OD 13/11

#CHODŹ DO KINA

eprasa.pl/4aab768671



ZNAMY CO NAJMNIEJ

100 POWODÓW BY KOCHAĆ APARATY FUJIFILM X100

Z okazji wspólnego jubileuszu - 10 urodzin aparatów z serii X100 oraz Digital Camera Polska - wybraliśmy 10 naszym zdaniem najważniejszych!

Dobrze pamiętamy emocje, jakie towarzyszyły pojawieniu się Fujifilm X100 na rynku. Ależ to było wydarzenie! Podobnej konstrukcji nie miał (i nadal nie ma!) bowiem w ofercie żaden inny producent. Klasyka spotkała się z nowoczesnością w wyjątkowo zgrabnym i wysmakowanym, a do tego kompaktowym body. Po całej dekadzie wielkich, czarnych aparatów był to prawdziwy powiew świeżości i, jak się okazało wiatr zmian, bo w kolejnych latach design i wzornictwo retro miały okazać się głównym trendem na rynku cyfrowych aparatów.

Po 10 latach od premiery pierwszej generacji X100, aparat nadal pozostaje obiektem pożądania. Kochają go zarówno amatorzy, dla których jest sposobem na stylowe codzienne fotografowanie, jak i doświadczeni fani ulicznego reportażu, którzy dobrze wiedzą, jak wykorzystać jego olbrzymi potencjał. X100 od początku miał być bowiem pokazem możliwości oraz talentów inżynierów Fujifilm. Każda nowa odsłona linii poprawiała jeszcze osiągi poprzednika, ponownie przesuwając granicę. By zrozumieć, dlaczego „setka" stała się ulubionym towarzyszem tak wielu fotografów na całym świecie, należy przyjrzeć się nieco uważniej jej kluczowym cechom. A więc po kolei!







eprasa.pl/4a1b6867f

Prawdziwe „cacko"

Fujifilm X100 to ponadczasowy koncept. Stylizowany na klasyczne dalmierzowe konstrukcje przywodzi wspomnienie złotej ery fotografii. Wykonany z jubilerską precyzją i starannością, wrażliwego na piękno fotografa-estetę trafia w czuły punkt i rozbudza w nim pożądanie. X100 świetnie fotografuje, ale sam też uwielbia być fotografowany. By się o tym przekonać, wystarczy wpisać hashtag #fujiX100 na Instagramie!

To nie jest ładny aparat

To jest piękny aparat! Ale też niezwykle zwarty i wytrzymały korpus. To jakość wykonania, którą czujemy, gdy tylko weźmiemy go do ręki. Górną i dolną płytę obudowy odlano w całości z twardego aluminium, usztywniając konstrukcję i eliminując niepotrzebne łączenia. X100 jest zimny i satynowy w dotyku co dodatkowo potęguje wrażenie solidności, a imitacja skóry nie tylko poprawia chwyt, ale dodaje też całości szyku i elegancji. Aparat jest też uszczelniony, nie musimy więc chować go do torby, gdy złapie nas deszcz!

Wszystko w Twoich rękach

To co sprawia, że fotografowanie jest jeszcze przyjemniejsze, to fizyczne pokrętła, dzięki którym wygodnie korygujemy parametry. Szybki dostęp do korekcji ekspozycji oraz pierścień przysłony na obiektywie to wszystko, czego potrzebujemy, by szybko reagować na to, co dzieje się przed naszym obiektywem. Komfort pracy poprawia jeszcze dyskretny joistick i ładnie wpasowany mechanizm odchylania dotykowego ekranu LCD. Możemy więc niepostrzeżenie kadrować z biodra lub wygodnie komponować kadr z znad głowy (np. na koncertach).

Zajrzyj! Nie uwierzysz!

Wizjer tego aparatu jest naprawdę wyjątkowy. Wszystkie modele Fujifilm X100 wyposażone są w hybrydowy celownik – elektroniczny oraz optyczny, ale z podświetleniem kluczowych elementów: ramki kadrowania, punktu ostrości i najważniejszych ustawień. Możemy więc cieszyć się naturalnym podglądem sceny niczym w aparacie dalmierzowym, ale w razie potrzeby, szybko przełączyć się na konwencjonalny wizjer cyfrowy. W X100V oferuje aż 3,6- milionowy panel OLED, który jest tak dobry, że można pomylić go z cyfrowym.

Optyka małego naleśnika

To kolejny atut tej zgrabnej konstrukcji. Zgrabnej w dużej mierze właśnie dzięki wyjątkowo płaskiej optyce. Obiektyw 23 mm to odpowiednik standardu 35 mm dla pełnej klatki, a dzięki dużej jasności f/2 pozwala tworzyć bardzo plastyczne obrazy i świetnie sprawdza się w warunkach słabego oświetlenia.



W najnowszej wersji obiektyw po raz pierwszy przeprojektowano, by lepiej radził sobie z korekcją geometrii i robił jeszcze ostrzejsze zdjęcia – również z niewielkiej odległości.

Szybko, jeszcze szybciej

Każda kolejna wersja modelu X100 poprawia też osiągi pod względem szybkości startu, pracy i przede wszystkim ustawiania ostrości. Piąta generacja to prawdziwy demon dzięki 4-rdzeniowemu procesorowi, nowemu algorytmowi i czułości do nawet -5 EV. Oznacza to skuteczne i precyzyjne ostrzenie nawet w bardzo słabym świetle. Dodatkowym ułatwieniem są nowe tryby detekcji oka i twarzy – dzięki nim portrety zawsze będą ostre!

Piękny obrazek

Jakość zdjęć to sprawa kluczowa. Za obrazowanie odpowiada 26-milionowa matryca APS-C X-Trans CMOS 4. Wykonana w architekturze BSI pozwala zbierać jeszcze więcej światła, co przekłada się na, wolne od szumu zdjęcia nawet na wysokich czułościach. Matryca pozbawiona jest filtra dolnoprzepustowego co ma gwarantować jeszcze lepszą rozdzielczość obrazu, a autorskie rozmieszczenie filtrów barwnych eliminuje ryzyko powstawania efektu mory.

A skoro o filtrach mowa...

Fujifilm wybrało własną drogę. Zamiast imitować filtry ze smartfonów stawia na własne dziedzictwo i oferuje całą gamę symulacji klasycznych negatywów (ale też slajdów!) Fujifilm. W modelu X100V mamy do wyboru już 17 wariantów w tym nowe „filmowe" filtry Color Chrome i Color Chrome blue. Co ważne, sami możemy też kontrolować siłę efektu i ziarnistość ujęć, dopasowując profil do własnego stylu.

Kawa nie wyklucza herbaty

Choć X100V to przede wszystkim łowca ulotnych chwil, pozwala również na rejestrowanie filmów w wysokiej jakości. Tryb 4K przy 30 kl./s, slow motion 120 kl./s (Full HD), zapis 10-bit 4:2:2 z wyjściem na zewnętrzne rekordery, a do tego możliwość stosowania filtrów i trybu filmowego Eterna, by otrzymać wizualnie atrakcyjny obraz prosto z aparatu. Całkiem sporo jak na stylowego malucha, prawda?

To nie koniec zabawy!

Wraz z rozwojem linii pojawiła się też cała gama dodatkowych akcesoriów. Do wyboru mamy konwertery (które wydłużą obiektyw do 50 mm lub zmienią go w szeroki kąt 28 mm), kompaktowe lampy błyskowe i mikrofony, filtry ochronne, a także całe mnóstwo stylowych gadżetów jak gripy, paski i pokrowce. Sposobów na spersonalizowanie swojego własnego X100 jest naprawdę mnóstwo!







Foto projekty

Przygotowaliśmy dla Was 4 inspirujące pomysły na sesje do zrealizowania w tym miesiącu.



1 | DOKUMENT

Z Sapa do Saigonu

Hayley McHaffie opowiada o podróży przez Wietnam

Wszyscy w klasie chcieli wiedzieć, co się dzieje za czarnymi obrotowymi drzwiami. Starsi uczniowie wchodzili, ale już nie wracali. Od czasu do czasu, dziwny, ostry zapach drażnił nasze nosy i złościł każdego: "Proszę Pana, co tak śmierdzi?" To było moje pierwsze doświadczenie z ciemnią fotograficzną. Nie wiedziałam wtedy, że stanie się to moją życiową obsesją. Wiele się zmieniło od tamtej pory. Wciąż kocham film, ale kiedy podróżuję, robię zdjęcia moim Sony A7 II. Ten towarzysz podróży pomógł mi wygrać w kategorii Fine-Art People's Choice na tegorocznej edycji British Photography Awards, a później zapewnił mi miejsce w corocznym programie fotograficznym The Portrait of Humanity 2020. Widzieliśmy wiele, mój aparat i ja - i oby ta przygoda trwała jak najdłużej.

www.haymacphoto.com
Ig: @hay_mac_photo

epress.pl 4aab76867f



Hayley McHaffie

eprasa.pl/4aab763671







1 Dostosuj się do swojego otoczenia

Wietnam zaatakował wszystkie moje zmysły. Musiałam szybko dostosować się do klaksonów przejeżdżających skuterów, unikając jednocześnie zderzenia z jednym z nich. Jednak po gorącej misce bun cha (smażona wieprzowina i makaron), byłam gotowa do natarcia z aparatem na starą dzielnicę Hanoi.

2 Wyjdź na miasto po zachodzie słońca

Hanoi to miasto sprzeczności. Z pozoru wydaje się chaotyczne i nieuporządkowane, ale jeśli dasz mu czas na jaki zasługuje, wśród migających świateł znajdziesz dziwny spokój. Wolę czekać do zmierzchu, by rozpocząć fotografowanie: światła ulicznych sklepów pomagają skupić moją uwagę na konkretnej scenie i spowalniają proces fotografowania.

3 Ucz się uniwersalnej mowy ciała

Subtelne interakcje i spokojna postawa wobec nieznajomych są kluczem do wykonania udanego portretu. Uśmiech na pewno sprawi, że Twój model poczuje się swobodnie; zadziwiające jest to, jak prosta może być komunikacja bez potrzeby mówienia czegokolwiek. Po wszystkim możesz pokazać im wykonane zdjęcie.

Nigdy nie wybieraj łatwej drogi

Jak na ironię dla kogoś, kto uwielbia podróżować, ja boję się latać. Tam, gdzie to możliwe, jadę pociągiem: to trzyma moje nerwy w ryzach i jest jedynym środkiem transportu, który pozwala czasowi i przestrzeni odpowiednio wchłonąć moje otoczenie w całej okazałości. Godzinami patrzę przez okno, zahipnotyzowana zmieniającym się krajobrazem, gdy trzęsiemy się między rozległymi polami ryżowymi a nierównymi liniami brzegowymi. Zachodzące słońce przypomina mi, że zegar świata tyka, a ja muszę fotografować, ile tylko mogę. Mam nadzieję, że przeznaczenie i przypadek pomogą mi uchwycić esencję Wietnamu z tego ciągle zmieniającego się punktu widzenia.



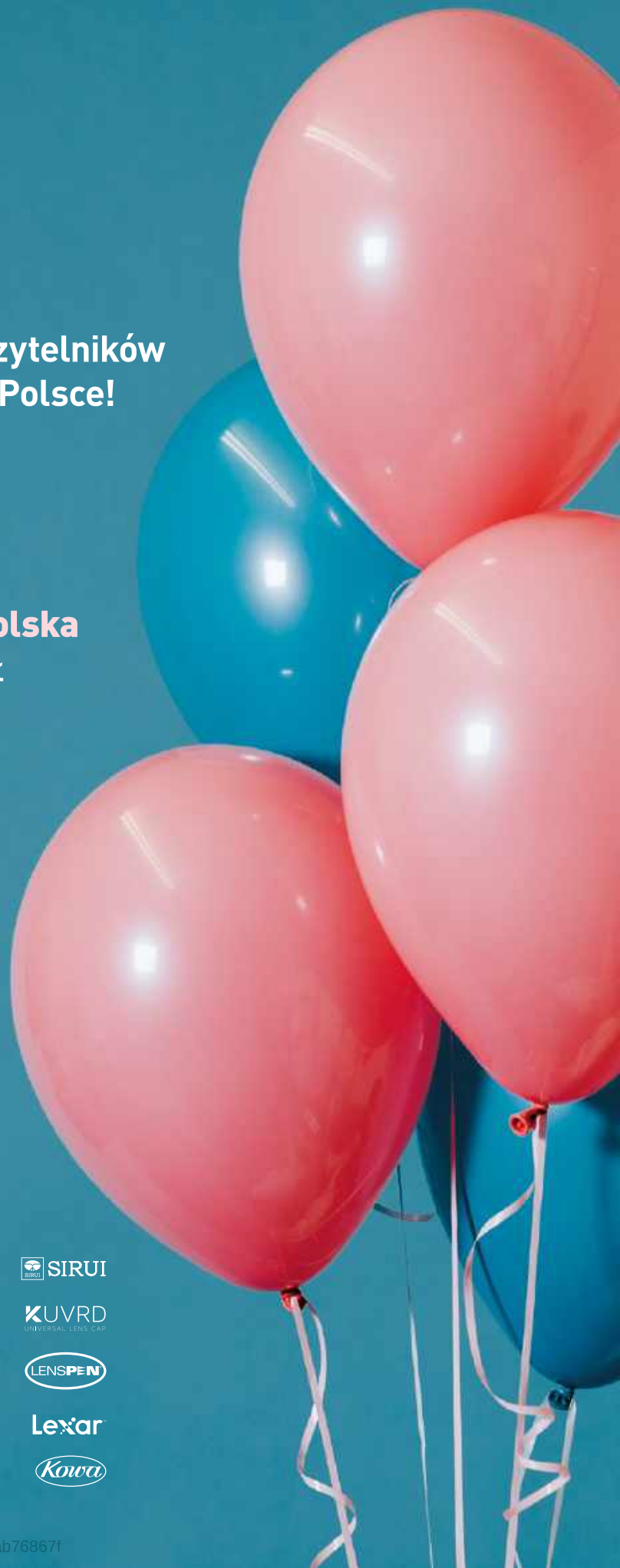


Strzelaj szybciej

W sytuacjach, w których zarówno ja, jak i obiekt poruszamy się, lubię robić zdjęcia z szeroko otwartą przysłoną, co pozwala uzyskać krótszy czas migawki i w efekcie ostre zdjęcia. Z kolei tryb seryjny sprawia, że nigdy niczego nie przeoczę.

eprasa.pl 4aab76867f

focus NORDIC



Kolejnych dekad inspirowania Czytelników i rozwijania rynku foto-wideo w Polsce!

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE JEGO WAŻNĄ CZĘŚCIĄ!

Całej Redakcji **Digital Camera Polska** najlepsze życzenia składa zespół Focus Nordic Poland!

www.focusnordic.pl

TAMRON ZEISS SAMYANG Lowepro SIRUI
FOCUS ORCA Ledgo CHASING KUVRD
JOBY NiSi ZHIYUN hähnel LENSPEN
FEELWORLD wiral VALLERRET Polaroid Lexar
LUME CUBE NANLITE ROTOLIGHT Yolo LIV Kowa

eprasa.pl 4aab76867f





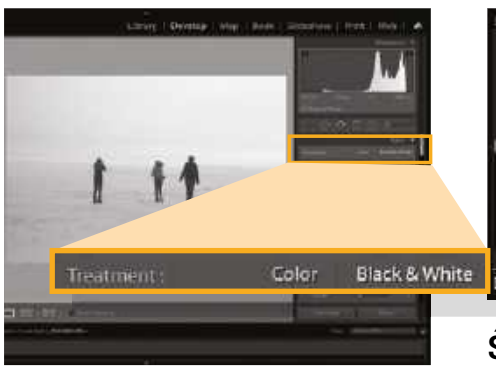
Jocelyn Gale

2 | LIGHTROOM

Uchwyć sylwetki

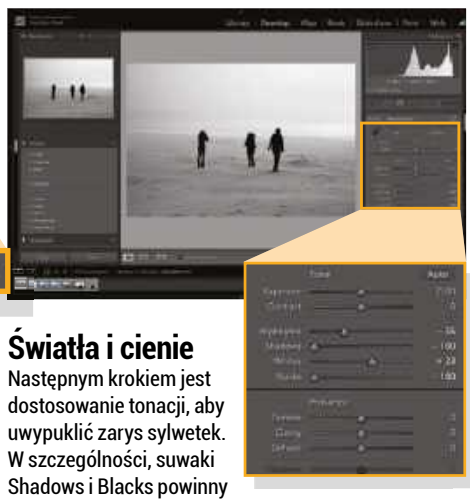
Jocelyn Gale tworzy piękną scenę używając tylko kilku kroków w Lightroomie

Zamienianie wizerunku w sylwetkę może być trudne i długotrwałe, ponieważ wiele metod wymaga wielu skomplikowanych kroków. Ale dzięki temu prostemu i skutecznemu poradnikowi możesz przekształcić w Lighroomie większość tematów w piękną sylwetkę, która sprawi, że Twoje zdjęcie będzie się wyróżniać. Aby osiągnąć najlepsze rezultaty, powinieneś eksperymentować z różnymi rodzajami zdjęć. Spróbuj takich, które mają wyróżniający się temat, wyraźne niebo lub które zostały prześwietlone. Im bardziej będziesz ćwiczył edycję, tym lepiej zrozumiesz jak ujęcie powinno wyglądać zanim je wykonasz.



Kolorystyka

Wybór kolorystyki lub przejście w tryb monochromatyczny zależy od Twojego zdjęcia i osobistych preferencji. Przekonałam się, że zamiana na czarno-biały najlepiej sprawdza się przy tworzeniu dramatycznych sylwetek. Aby to zrobić w trybie Lightroom (lub Camera Raw), należy wybrać przycisk Black & White w sekcji Treatment.



Światła i cienie

Następnym krokiem jest dostosowanie tonacji, aby uwypuklić zarys sylwetek. W szczególności, suwaki Shadows i Blacks powinny być zmniejszone do -100. Te ustawienia będą oddziaływać w inny sposób z każdym obrazem, więc nie bój się eksperymentować, próbuj aż osiągniesz pożądany wygląd.



Ekspozycja i kontrast

Zwiększenie kontrastu będzie ostatnim krokiem w kierunku przekształcenia obrazu w sylwetkę. Mocne podkreślanie bieli może spowodować, że pomiędzy sylwetką a tłem powstanie wyraźna krawędź. W zależności od wersji oryginalnej, może być również konieczne dostosowanie ustawień ekspozycji.

eprasa.pl 4aab76867f

PROMOCJA

Sfotografuj jesienny krajobraz

Wraz z fotografem górskim **Kubą Witosem** zachęcamy do szerszego spojrzenia na jesienne pejzaże

Jesień to wspaniała pora roku na wykonanie pięknych zdjęć krajobrazowych. Słońce nie jest wówczas tak ostre jak latem, co przekłada się na miękkie i klimatyczne oświetlenie kadru. To także doskonały czas na górskie wędrówki i uwiecznienie natury na zdjęciach. Niezależnie od wybranej lokalizacji jesienne kolory odwdzięczą się bajkowymi ujęciami. Jedyne czego potrzebujemy, to odpowiednie narzędzie, które ułatwi nam ten proces i sprawi, że fotografowanie będzie prawdziwą przyjemnością. Tu z pomocą przychodzą szerokokątne obiektywy Irix.

Kuba Witos wykonał to zdjęcie aparatem Nikon D610 z obiektywem Irix 15 mm f/2,4. Wartość przysłony ustawił na f/8, co stanowi złoty środek pomiędzy optymalnymi osiągami optycznymi obiektywu, odpowiednio dużą głębią ostrości, niską czułością ISO 200 oraz czasem naświetlania, który pozwolił na odzwierciedlenie ludzkiej sylwetki bez poruszeń.

Zdjęcie powstało podczas złotej godziny, co w połączeniu z jesiennymi barwami zbudowało ciepły klimat fotografii. Kompozycja jest klasycznym trójpodziałem z linią horyzontu poprowadzoną w 2/3 wysokości kadru. Umieszczona w centrum postać stanowi naturalny punkt zaczepienia dla wzroku, natomiast kolor kurtki ciekawie koresponduje z kolorystyką zdjęcia. Dzięki zastosowaniu ogniskowej pozwalającej na zawarcie tak dużej przestrzeni, udało się osiągnąć wieloplanowość, która przyczyniła się do zbudowania głębi.



Nikon D610 + Irix 15 mm f/2,4
Ustawienia: ISO 200; 1/15 s; f/8; 15 mm



Irix 15 mm f/2,4

Ten ultraszeroki kąt pozwala uchwycić pełen kontekst fotografowanej sceny, a zarazem jest na tyle uniwersalny, że nie powoduje zniekształceń perspektywy. Jest przy tym lekki, ale w pełni uszczelniony, dlatego nie straszna mu jesienna aura. To manualne szkło, ale w pełni współpracuje z aparatem. Wygodny pierścień ostrzenia można bezpiecznie zablokować, a funkcja Infinity Click pozwala na intuicyjne ustawienie ostrości na nieskończoność w mgnieniu oka. Mimo krótkiej ogniskowej dysponuje standardowym mocowaniem 95 mm okrągłych filtrów, oraz umożliwia stosowanie filtrów kwadratowych z uchwytem Irix Edge IFH-100.

eprasa.pl 4aab76867f



3 | ABSTRAKCJA







Pejzaż w łóżku

Roddy Llewellyn inspirując się niedawną podróżą, stworzył krajobrazy nie wychodząc z pościeli

Po niedawnej wyprawie do Brimham Rocks w Yorkshire, obszaru formacji skalnych, które zostały wyrzeźbione w czasie epoki lodowcowej, zacząłem zastanawiać się nad tym, jak mógłbym tworzyć formacje skalne w domu. Myśląc intensywnie, wyrzeźbiłem je w końcu za pomocą kołdry - to niesamowite, co można stworzyć z najprostszych rzeczy przy odrobinie twórczego myślenia. Po kilku próbach stwierdziłem, że ujęcia pionowe są bardziej efektowne. Użycie ciemnej kołdry z prostą fakturą na niej dodało efektu warstw skalnych, do którego zmierzałem. Ujęcia nie wyglądały dobrze w kolorze, ale szybka konwersja monochromatyczna przyniosła o wiele lepsze rezultaty.

1 Weź pod uwagę kolor i fakturę kołdry lub prześcieradła, których chcesz użyć; proste, ciemne prześcieradło z niewielką ilością tekstury sprawdzi się najlepiej. Układaj materiał w małe formację, tworząc wiele fałd i zagnieceń.



2 Zastanów się, jakie tło będzie najlepsze dla twoich ujęć. Ja użyłem zwykłej białej ściany, aby tło nie rozpraszało uwagi, dzięki czemu widz może skupić się na "formacji" tworzonej przez kołdrę.



3 Światło w górnej części sypialni stworzyło silne cienie i mocny kontrast. Używając ręcznego ustawiania ostrości, skupiłem się na małej powierzchni kołdry, aby uzyskać efekt głębi ostrości. Szeroko otwarta przysłona jeszcze bardziej ten efekt podkreśliła.



Pion czy poziom?

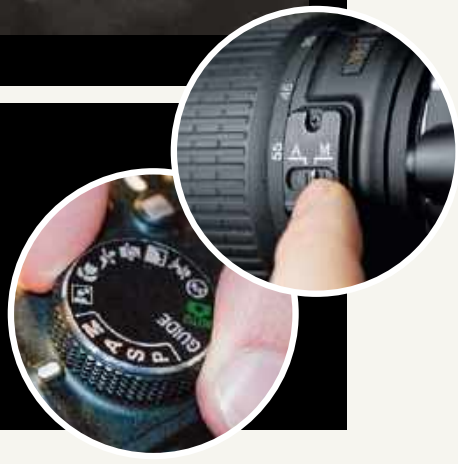
Podczas fotografowania zapominamy o wyborze orientacji zdjęcia. Z reguły przyzwyczajamy się i zawsze fotografujemy w formacie portretowym lub krajobrazowym. Większość zdjęć w domu wykonałem w orientacji portretowej, ale uzyskałem też kilka ciekawych rezultatów, obracając aparat o 90 stopni. W tym przypadku uformowałem kołdrę, aby uzyskać efekt wąwozu, a górna część zdjęcia została ucięta, tworząc przyjemną kompozycję.



Roddy Llewellyn

Ostrz manualnie

Przełączenie na ręczne ustawianie ostrości daje większą kontrolę. Dzięki niewielkiemu otworowi przysłony, skupiłem się na centralnym obszarze obrazu, co dało pożądany efekt głębi ostrości.



ex.sa.pl 4aab76867f

SONY



Jedno mocowanie
Nieskończone możliwości

Z okazji 10. urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia dla czytelników, redakcji i wszystkich współpracowników Digital Camera Polska!
Niech kolejne dekady będą jeszcze bardziej obfite w interesujące wydarzenia fotograficzne!
Sony Polska

„Sony", „α" i odpowiednie logo są zastrzeżonymi znakami towarowymi lub znakami towarowymi Sony Corporation.
Wszystkie inne logotypy i znaki towarowe stanowią własność odpowiednich właścicieli.



4 | KRAJOBRAZ

Dźwięki ciszy

Paul Killeen wykorzystuje długie ekspozycje do fotografowania nastrojowych krajobrazów Irlandii

Mieszkam w Belfaście i specjalizuję się w uwiecznianiu krajobrazu w najlepszym dostępnym świetle, gdzie tylko jest to możliwe. Inspiruje mnie wszystko, co piękne, od długich cieni i ciepłego światła o "złotej godzinie", po sunące po niebie chmury i muzykę. Moje prace były prezentowane w *Landscape Photographer of the Year Collection* i różnych czasopismach, a ostatnio zostałem umieszczony na liście World Landscape Photographer. Choć media społecznościowe są fantastyczne, moje zdjęcia najlepiej oglądać w formie drukowanej. Uwielbiam je analizować, gdy są wydrukowane w dużym formacie, zanim trafią do klienta. Jeśli dopiero zaczynasz i nigdy nie wydrukowałeś swojej pracy, zdecydowanie Ci to polecam: nawet w małym rozmiarze, stają się innym obrazem niż oglądane na ekranie komputera. Moim celem jest zawsze prawidłowe uchwycenie krajobrazu już w aparacie, a nie poleganie w dużym stopniu na postprocessingu.

www.paulkilleenphotography.com
Instagram @paulkilleenphotography

1 Grunt to filtry

Zawsze używam filtrów szarych ND i połówkowych kiedy fotografuję krajobrazy. Daje mi to większą szansę na efekt, z którego jestem zadowolony, niezależnie od tego, czy jest to długa ekspozycja, czy też zrównoważenie nieba z lądem. Są genialne do tworzenia dowolnego nastroju, który mi się podoba.

2 Zmiana planów

Ponieważ musiałem zrezygnować z wszystkich zaplanowanych podróży do końca 2020 roku z powodu Covid-19, postanowiłem odwiedzić miejsca nieco bliżej domu, które są na mojej liście od jakiegoś czasu. Niedawno udałem się więc do Connemary w Galway.

3 Lokalizacja

Connemara to oszałamiające miejsce w Irlandii. Ta mała chata znajduje się w Screebe, niedaleko Maam Cross, gdzie został nakręcony film Johna Forda "The Quiet Man" z Johnem Waynem w roli głównej - stąd tytuł tego obrazu: "The Quiet Cottage").

eprasa.pl 4aab76867f



4 Kompozycja

Wychodząc na koniec molo wędkarskiego powstaje doskonała linia prowadząca do klasycznie wyglądającej irlandzkiej kamiennej chaty. Chmury były dla mnie łaskawe: wraz z molo i chatą wzmacniają kompozycję. Wszystko prowadzi do głównego tematu.

5 Nastrój zdjęcia

W każdej fotografii, którą oglądam, szukam nastroju. Wydaje mi się, że to bardzo ważne w obrazie, by wywoływał pewne emocje. W mojej własnej pracy staram się również stworzyć pewien klimat: może to być wykorzystanie pogody lub kreowanie kadru przy użyciu filtrów.

Paul Killeen



ZRÓBCIE **DYM!**

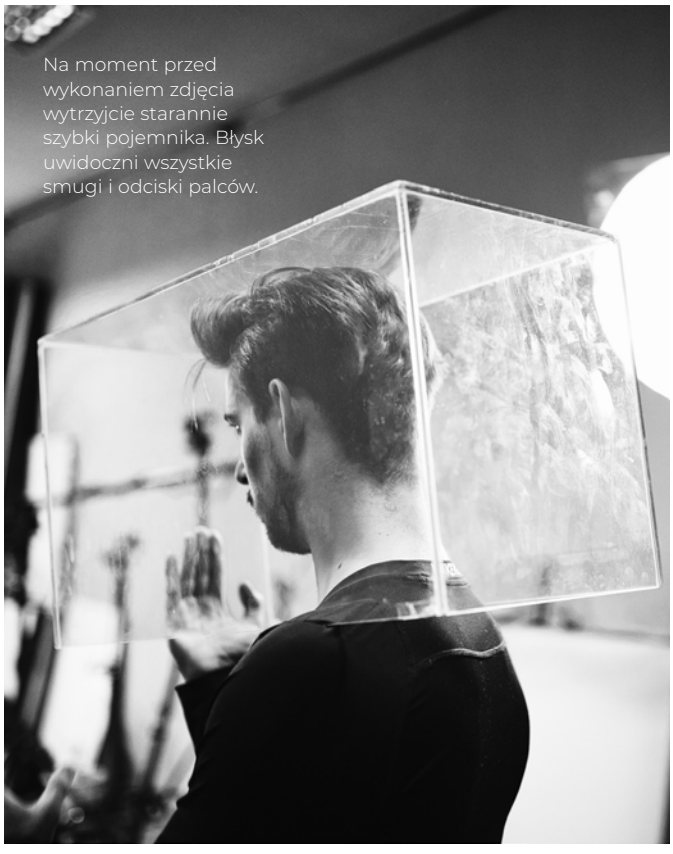
Fotografia reklamowa kojarzy nam się z kipiącymi kolorami zdjęciami jedzenia albo, pięknymi ludźmi, których życie po zakupie produktu danej firmy nabrało wreszcie sensu. W większości przypadków tak właśnie to wygląda. Ale nie musi!

egzemplarz prasowy

Pole do kreatywnych popisów daje zwłaszcza fotografowanie dla kampanii społecznych. Najbardziej jaskrawym przykładem są oczywiście legendarne już reklamy United Colors of Benetton, w których prowokujące fotografie miały na celu wywołanie dyskusji na ważne społecznie tematy. Komunikację wizualną w postaci prowokujących fotografii wykorzystuje cały szereg organizacji pozarządowych, dobroczynnych itp. a naszą rolą jest wzmocnić przekaz za pomocą zapadających w pamięć zdjęć. Możemy widza zaciekawić, rozśmieszyć, a nawet go zdenerwować ale na pewno nie możemy pozostawić go obojętnym na poruszany w kampanii temat.

Pomysł

Postanowiłem na potrzeby tego artykułu zrobić małą przymiarkę do wymyślonej przeze mnie kampanii. Mam nadzieję, że temat, który wybrałem doczeka się niejednej realizacji obfitującej w ciekawe i prowokujące zdjęcia. Tematem tym jest smog i zanieczyszczenie powietrza. W fotografii reklamowej musimy zadziałać podprogowo – na przykład sprawić, że widz poczuje gorąco kiedy nasze zdjęcia traktują o ociepleniu klimatu. W takim przypadku sfotografujemy zapewne spękaną ziemię lub pustynne piaski. Kiedy chcemy pokazać tragedię wypadków drogowych, można użyć zdjęcia nocnej kraksy oświetlonej światłami policyjnych kogutów i nadjeżdżających ambulansów. Tym razem chodziło mi o czyste powietrze i swobodne oddychanie. Wszyscy mamy prawo żyć w bezpiecznym i zdrowym otoczeniu, a wszechobecne zanieczyszczenia oraz miejski smog nam to uniemożliwiają. Zawieszone w powietrzu szkodliwe pyły powodują cały szereg chorób skracających nam życie, a my i tak całe dnie spędzamy w pracy w samych centrach miast. Smog nas dusi, a mimo to dobrowolnie zamykamy się w jego czarnej chmurze. Przemyślenia na powyższy temat doprowadziły mnie do koncepcji zamknięcia w akwarium. Jak ryba, która jest skazana na cztery ściany swojej szklanej celi, tak człowiek sam zamyka się w akwarium z brudną wodą, a raczej z brudnym powietrzem. I choć kilka kilometrów dalej, tuż za miastem, może pooddychać świeżym powietrzem, to i tak większość czasu przedziera się przez trującą mgłę. Tę mgłę na moim zdjęciu zagrał dym z wytwornicy dymu, za to akwarium potraktowałem bardziej dosłownie, używając po prostu… akwarium. Była to też świetna okazja do zabawy filtrami żelowymi, które pozwalają uzyskać niesamowite efekty kolorystyczne.



Na moment przed wykonaniem zdjęcia wytrzyjcie starannie szybki pojemnika. Błysk uwidoczni wszystkie smugi i odciski palców.

Set-up

Szklane obiekty są dość trudne do fotografowania, jeśli nie rozumiemy jeszcze zasady działania światła i jego odbić. Kiedy zamykamy nasz fotografowany obiekt (w tym wypadku modela) w szklanym pudełku, to oświetlenie takiego „zestawu" nie jest rzeczą prostą. Problemem są oczywiście niepożądane odbicia, które jednak można dość sprytnie okiełznać. Ale po kolei: w pozycji przednio-górno-bocznej oświetliłem modela beauty-dishem z pomarańczowym filtrem żelowym. Zza modela świeciły dwie kontry – jedna pomarańczowa i jedna niebieska. Oczywiście do zabarwienia światła ponownie użyłem filtrów żelowych. Dodatkowo, aby nadać fioletowego odcienia tonom średnim, jedną lampę wyposażoną w takiż filtr żelowy skierowałem w sufit. Jej niewielka moc pozwoliła dawkować kolor tylko tam, gdzie był



Rozmawiajcie z modelem o tym, co chcecie pokazać. Dbajcie o swobodną, ale profesjonalną atmosferę!

Szklane obiekty są dość trudne do fotografowania, jeśli nie rozumiemy jeszcze zasady działania światła i jego odbić

eprasa.pl 4aab76867f



Dym z wytwornicy nie jest szkodliwy, ale w tej sytuacji lepiej by model wytrzymał chwilę na wdechu

Aby uniknąć odbić od tylnej kontry, użyłem najprostszego modyfikatora – garnka



potrzebny, nie zmieniając głównych – pomarańczowego i niebieskiego. Aby uniknąć wspomnianych wcześniej odbić, głównie od tylnej kontry, użyłem najprostszego modyfikatora – garnka. Mała świecąca powierzchnia, w przeciwieństwie do softboxa lub ramki dyfuzyjnej, pozwala zredukować odbicia do minimum, a w przypadku ich wystąpienia są one bardzo łatwe do wyretuszowania. Kiedy set był gotowy, wystarczyło już tylko wpuścić dym i rozpocząć fotografowanie. Muszę przyznać, że czułem się trochę nieswojo patrząc na gęste kłęby spowijające głowę modela. Od razu pomyślałem o problemie zanieczyszczenia powietrza i o tym, co można zrobić aby je zmniejszyć. Na pewno kampanie społeczne dotyczące smogu są potrzebne i przyczyniają się do zwiększania świadomości społeczeństwa. Dlatego ja również proszę Was – jeśli to możliwe, wybierzcie rower!

Zdjęcia: Mateusz Luzar / Akademia Fotografii
Produkcja i backstage: Adrian Norbert Cuper / Akademia fotografii



Mateusz Luzar
Fotograf reklamowy

Na co dzień zajmuje się szeroko pojętą fotografią reklamową, ale specjalizuje się w still-life i portrecie. Zaczynał jako asystent, przez kilka lat prowadził własne studio fotograficzne w Krakowie. Obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. W jego portfolio odnajdziemy kampanie dla wielu znanych marek.Współpracuje z agencjami reklamowymi i klientem indywidualnym. Od 5 lat wykładowca Akademii Fotografii w Warszawie i Krakowie.
www.matlu.eu

eprasa.pl 4aab76867f

Z OKAZJI OKRĄGŁYCH 10 LAT NA RYNKU

Leica Camera życzy Digital Camera Polska:

wielkiej CZUŁOŚCI dla tematów opisywanych w tekstach.
ROZDZIELCZOŚCI między profesjonalizmem, a sympatiami.
GŁEBI w wywiadach z artystami, dającej nową PERSPEKTYWĘ widzenia czytelnikom oraz PLASTYKI w tworzeniu rzeczywistości fotograficznej na kolejne lata.



Wywiad



Jan Grarup

Fotograf wojenny, fotoreporter. Od ponad 25 lat fotografuje konflikty zbrojne i katastrofy, z którymi mierzyła się ludzkość.

Był świadkiem ludobójstw w Rwandzie i Darfurze, robił zdjęcia obu stronom konfliktu palestyńsko-izraelskiego, fotografował tragiczne skutki trzęsień ziemi w Kaszmirze czy na Haiti.

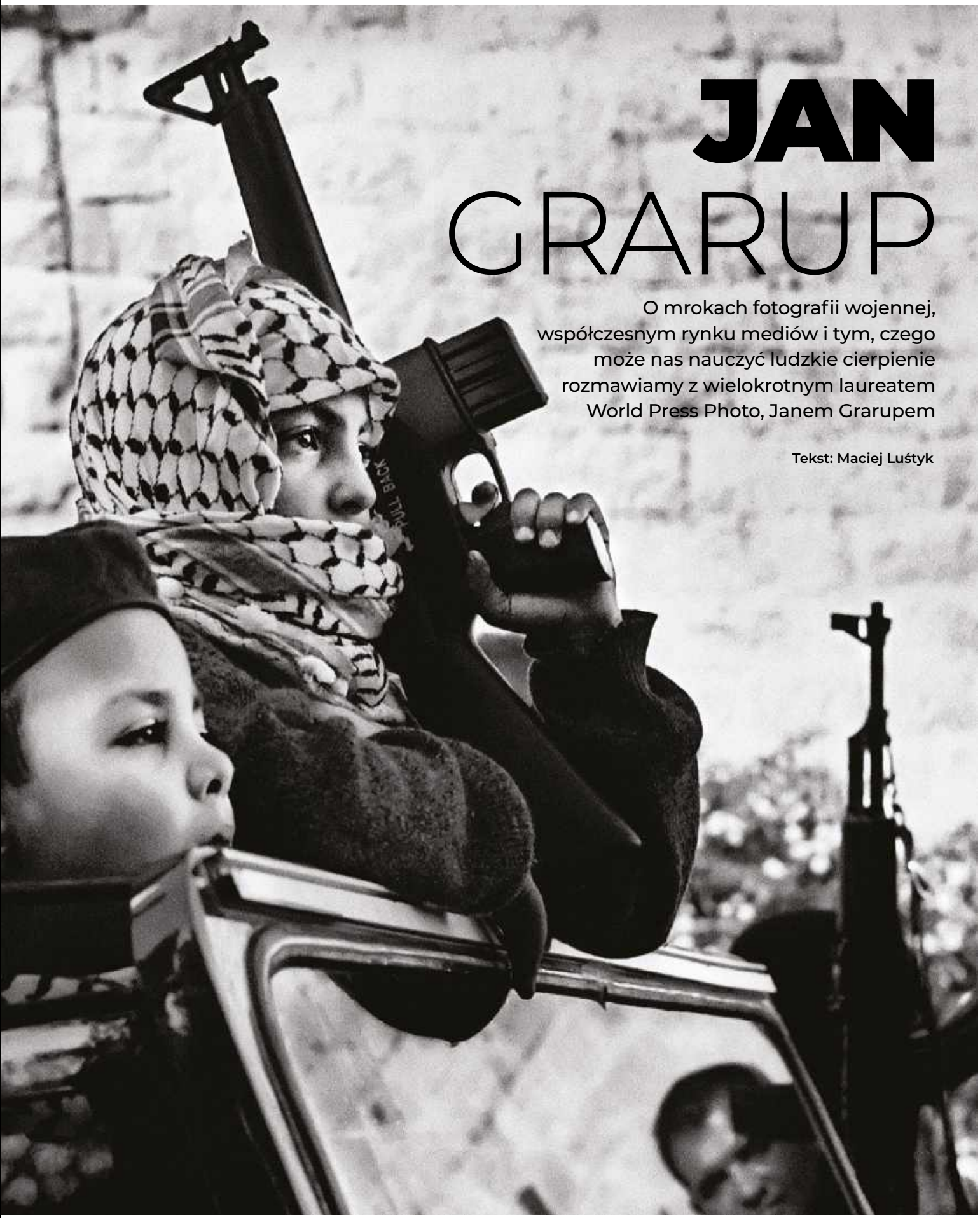
Otrzymał wiele nagród tak dziennikarskich, jak i przyznanych przez organizacje pozarządowe i środowisko fotograficzne. Ośmiokrotny laureat konkursu World Press Photo.

Więcej informacji na www.jangrarup.photoshelter.com



Młodzi członkowie Fatah na pogrzebie męczennika z frontu City Inn. Dzieci już od najmłodszych lat uczestniczą w politycznych konfliktach dorosłych. Wrzesień 2002. Zdjęcie z cyklu „Chłopcy z Ramalla".

eprasa.pl 4aab76867f

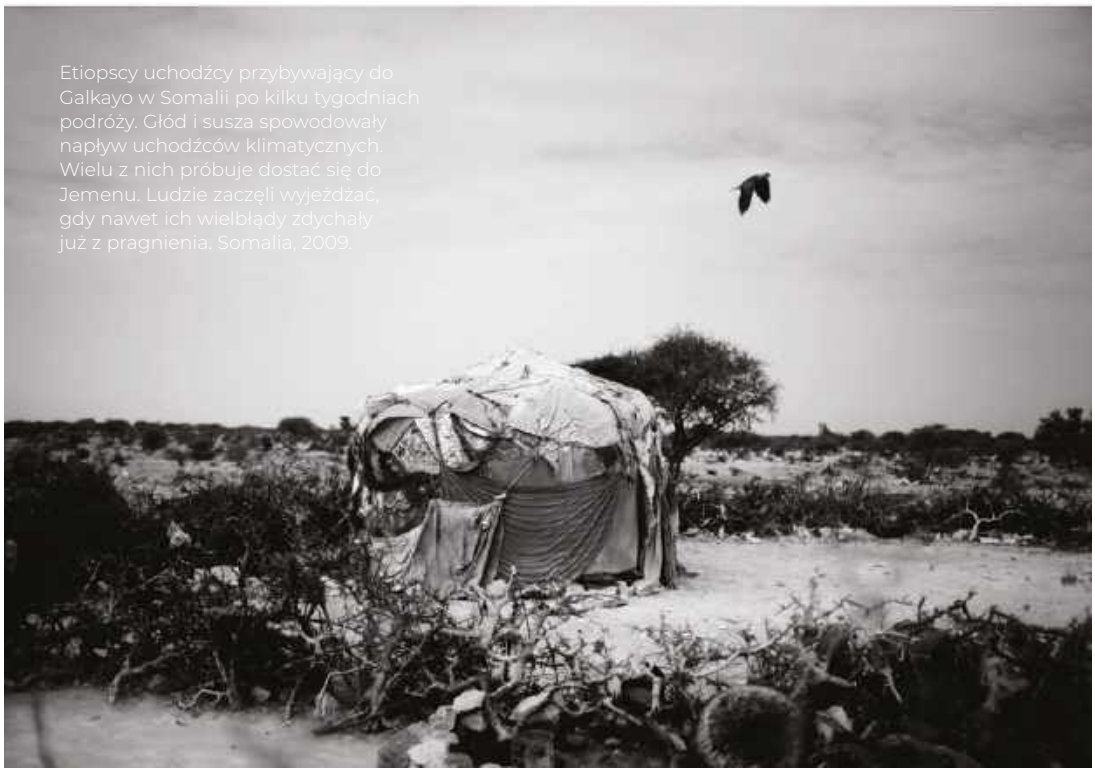


JAN GRARUP

O mrokach fotografii wojennej, współczesnym rynku mediów i tym, czego może nas nauczyć ludzkie cierpienie rozmawiamy z wielokrotnym laureatem World Press Photo, Janem Grarupem

Tekst: Maciej Luśtyk

eprasa.pl 4aab76867f



Etiopscy uchodźcy przybywający do Galkayo w Somalii po kilku tygodniach podróży. Głód i susza spowodowały napływ uchodźców klimatycznych. Wielu z nich próbuje dostać się do Jemenu. Ludzie zaczęli wyjeżdżać, gdy nawet ich wielbłądy zdychały już z pragnienia. Somalia, 2009.



Zrozumiałem, że to ile muszą dać od siebie osoby, które fotografuję, jest czymś nie do przecenienia

Z Janem Grarupem mieliśmy okazję spotkać się przy okazji premiery poświęconego jego pracy filmu „Fotograf wojny", prezentowanego w ramach 17. festiwalu Millennium Docs Against Gravity. Z fotografem rozmawiamy w Pałacu Kultury i Nauki - miejscu, z którego przed trzydziestoma laty relacjonował przemiany roku 1989.

Czy gdy po raz pierwszy pojawił się pomysł na film, miałeś opory? Fotografowie często stronią od pokazywania prywatnego życia.
Po pierwsze warto pamiętać, że nie jest to mój film, ale Borysa B. Bertrama. Pewnego razu, gdy realizowaliśmy wspólnie zlecenie, opowiedział mi o pomyśle zrobienia tego dokumentu. Minęło dużo czasu zanim się zgodziłem, ponieważ nie chciałem odciągać uwagi od historii, którymi się zajmuję na na co dzień. Nie byłem przekonany czy moje życie jest aż tak interesujące. Zawsze dużo ciekawsze wydawały mi się osoby, które fotografuję. Ale Borys był bardzo przekonywujący i długo mnie urabiał aż w końcu i mi zaczął podobać się ten projekt. Powiedziałem: „Dobra, zobaczmy co z tego wyjdzie".

Jak to było znaleźć się po drugiej stronie kamery? Czy pozwoliło Ci to spojrzeć z innej perspektywy na projekty, którymi się zajmujesz?
Realizacja tego filmu wiele mnie nauczyła. Nagle zdałem sobie sprawę, że to z czym konfrontuję fotografowane osoby - ile muszą od siebie dać bym mógł realizować swoje opowieści - jest czymś nie do przecenienia. Zrozumienie tego dało mi nowe spojrzenie na kwestie relacji.

Jak długo trwały prace na filmem?
Łącznie siedem lat. To bardzo długi czas, w ciągu którego w moim życiu wiele się wydarzyło. Moja była żona zachorowała na raka, a gdy w końcu zmarła zostałem sam z czwórką dzieci. Podczas filmowania wydarzyło się wiele rzeczy, których w ogóle bym się nie spodziewał. Ale takie jest życie, wiele może się zdarzyć w ciągu siedmiu lat.

Podoba Ci się rezultat?
Dla mnie to po prostu dokument. Trudno spojrzeć na siebie w ten sposób, bo gdy spoglądasz w lustro, za każdym razem widzisz kogoś innego. Ale biorąc przykład z moich bohaterów, dałem Borysowi kompletny dostęp do swojego życia prywatnego. Nigdy nie sprzeciwiłem się żadnemu pomysłowi. Na pewno więc film jest bardzo szczery, choć gdybym miał go realizować sam pewnie skupiłbym się na nieco innych wątkach.

Skoro już jesteśmy przy motywacjach - zacząłeś fotografować bardzo wcześnie. Jak przez lata zmieniało się twoje nastawienie do reportażu i dokumentu?

eprasa.pl 4aab76867f



W obozie uchodźców „Hilaweyn", zwanym również „Hells wind" , mały chłopiec patrzy na ogromny obóz, który obecnie jest domem dla ponad 40 tys. uchodźców. Dollo Ado, Etiopia. Październik 2011 r.

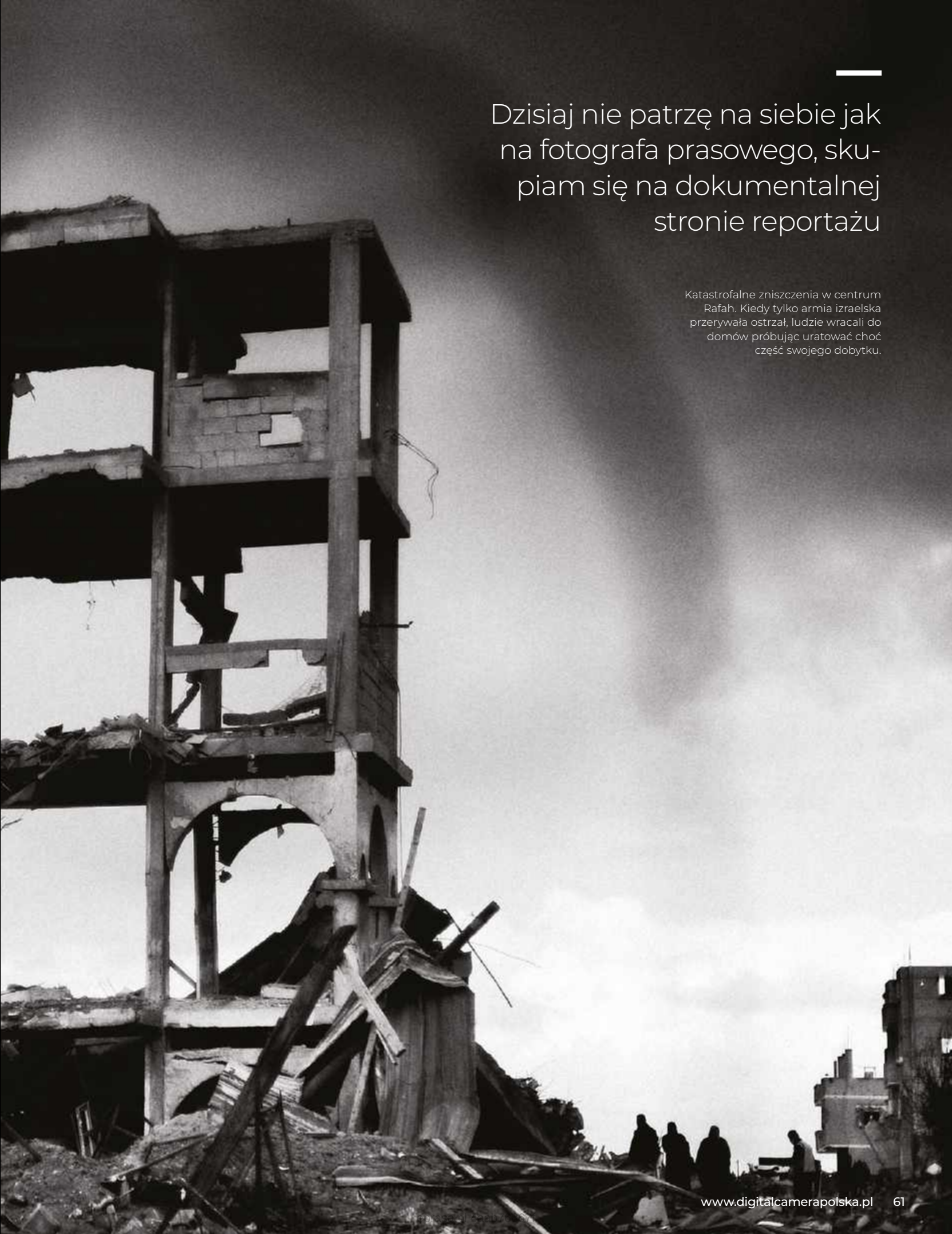


Darfur. Ciche ludobójstwo. 2004-2009

eprasa.pl 4aab7686ff



Dzisiaj nie patrzę na siebie jak na fotografa prasowego, skupiam się na dokumentalnej stronie reportażu



Katastrofalne zniszczenia w centrum Rafah. Kiedy tylko armia izraelska przerywała ostrzał, ludzie wracali do domów próbując uratować choć część swojego dobytku.





Kilka tygodni po trzęsieniu ziemi, jeden z fryzjerów z Balakotu ponownie otworzył swój zakład na ruinach salonu. Kaszmir, listopad 2005.

eprasa.pl 4aab76867f

Most na rzece Neelum w miejscowości Patikka, 14 kilometrów od epicentrum. Dla wielu ludzi była to jedyna droga, która mogła im pomóc. Po kilku dniach wędrówki przez góry z rannymi członkami rodziny na plecach, zmęczeni ocalali nie zawsze byli w stanie przekroczyć tę ostatnią barierę; niektórzy wpadli do rzeki i tonęli. Patikka, Kaszmir, listopad 2005.

Dobry reportaż nie powinien odpowiadać na pytania, ale je zadawać

Moje początki to była fotografia prasowa. Pod koniec lat 80. pracowałem jeszcze dla gazet i magazynów. Dzisiaj raczej nie patrzę na siebie jak na fotografa prasowego, skupiam się bardziej na dokumentalnej stronie reportażu. Czasem nawet zaczyna to przypominać badanie antropologiczne. Swoje projekty realizuję przez wiele lat, dlatego tę szybką fotografię prasową wolę zostawić innym.

Czy miała na to wpływ ewolucja mediów, czy po prostu brakowało Ci głębszego spojrzenia?
Myślę, że nawet w początkach swojej fotografii reportaż miał dla mnie dużo głębsze znaczenie. Jednym z moich idoli jest Eugene Smith - humanista, podchodzący do opowiadanych przez siebie historii z ogromną empatią. Z czasem ta część mojej pracy nabierała coraz większego znaczenia. Chciałem robić coś, co jest po prostu głębsze. Myślę, że to właśnie teraz robię. Organizuję wystawy, tworzę książki i realizuję reportaże dla organizacji, których działanie znaczy coś więcej także dla mnie.

Jak w ogóle oceniasz zmiany jakie przez lata zaszły na polu reportażu?
Reportaż na pewno bardzo się zmienił. Jest wielu świetnych nowych fotografów, a rzeczą, która szczególnie mnie ujmuje jest to, że opowiadane historie są bardzo szczere i dużo głębsze, niż były kiedyś. Mam wrażenie, że dziś bardziej liczy się dotarcie do sedna niż tylko powierzchowne spojrzenie.

Nie uważasz jednak, że ten dobry reportaż coraz rzadziej pokazywany jest w mediach?
Na świecie pozostało już niewiele gazet, które realizują reportaże z prawdziwego zdarzenia. Przede wszystkim zmienił się krajobraz mediów. Gdy zaczynałem, było kilka gazet i ze dwie stacje telewizyjne, które pozwalały ci śledzić to, co dzieje się na świecie. Dzisiaj newsy masz wszędzie, wszystko dzieje się szybko, żyjemy w przyspieszonym tempie. To, co dzieje się teraz, za dwie godziny będzie już starym newsem

Jak w takich warunkach znaleźć odbiorców na bardziej powolne treści?
Mimo wszystko dzisiejsi odbiorcy, a w szczególności młodzi ludzie, dużo bardziej świadomie podchodzą do selekcjonowania treści i poszukiwania informacji. Teraz łatwiej jest dowiedzieć się więcej na temat jakiegoś wydarzenia. Ludzie śledzą nie tylko pracę fotografów, ale także filmowców czy dziennikarzy, których działania pozwalają im zbudować sobie dużo bardziej kompletny obraz tego, co się dzieje wokół nich.

Żyjemy jednak w kulturze konsumpcji. Wszystko jest nam podtykane, a wiele działań w sieci sprowadza się do beznamiętnego scrollowania przypadkowych treści. Badania pokazują, że wiele osób czyta tylko nagłówki. Czy te informacje rzeczywiście są poszukiwane?
Patrząc przez pryzmat mojej pracy, wydaje mi się, że tak. Widzę, że ludzie reagują na to, co robię. Oczywiście wiem też, że jest masa ludzi, których to w ogóle nie interesuje i którym wystarcza tylko pobieżna wiedza na temat aktualnych wydarzeń. Być może mamy kulturę bezmyślnego scrollowania, ale wydaje mi się, że ten trend się odwróci. W końcu wszystko się może znudzić. Gdybyś przez cały dzień jadł czekoladę, wieczorem pewnie miałbyś ochotę na steka.

Czyli wierzysz, że fotografie nadal mogą coś zmienić?
Dobry reportaż nie powinien odpowiadać na pytania, ale je zadawać. Nie fotografuję po to, by powiedzieć Ci co masz myśleć, ale mam nadzieję, że moje fotografie wywołają jakąś refleksję. Z mojego punktu widzenia wygląda to tak: możemy się nie zgadzać w kwestii polityki czy pieniędzy, ale ta niezgoda oznacza, że na czymś nam zależy. Najbardziej obawiam się właśnie obojętności.

Proponujesz bardzo humanistyczne podejście do reportażu. W jednym z wywiadów wspominasz, że będąc fotografem wojennym nie da się zupełnie zdystansować od opowiadanych historii. Że tak naprawdę trzeba w nie wsiąknąć, aby wydobyć ich głębię. Czy nie odbija się to na psychice?
Dla mnie dobry fotoreportaż nie może obyć się bez zaangażowania. Zamiast więc uciekać od tych przeżyć, staram się je pielęgnować. Mam zdiagnozowany szok pourazowy, którego nabawiłem się właśnie swoją pracą. Wydaje mi się niemożliwe, by taka praca nie odbijała się na czyimś zdrowiu. Widziałem naprawdę okropne rzeczy. Setki martwych dzieci na całym świecie. To nie jest coś obok czego możesz przejść obojętnie. Ludzie muszą zrozumieć, że gdy pracujesz na takim froncie, dotknie cię to także osobiście.

Jak więc radzisz sobie z tymi rzeczami?
Dobre pytanie (śmiech). Staram się myśleć, że wszystko to jest ważną częścią tego, kim jestem dzisiaj. Przeżycia te zostawiły we mnie wiele blizn, ale te blizny są ważne, gdyż pomagają mi lepiej zrozumieć historie, które opowiadam. Oczywiście wszystko to ma swoją cenę.

Czy pojawienie się dzieci coś zmieniło?
Gdy masz dzieci, wiele rzeczy zaczynasz widzieć dużo wyraźniej. Nagle musisz stawić czoła nowemu obowiązkowi, jakim jest zapewnienie im bezpieczeństwa. Gdy to do ciebie dociera, zaczynasz rozumieć dlaczego ludzie przed czymś uciekają i na przykład starają się znaleźć schronienie w Europie. Wiele rzeczy staje ci się bliższe. Gdybym był syryjskim ojcem żyjącym w Aleppo zrobiłbym dokładnie to samo. Starałbym się przede wszystkim szukać bezpieczeństwa. To zresztą jedna z rzeczy, którymi się obecnie zajmuję. Mam sporo do czynienia z tematem migracji. Czasem nie do końca rozumiem dyskusje, które na ten temat toczą się w Europie, bo tak naprawdę to wszystko jest bardzo proste. Ludzie chcą się po prostu czuć bezpiecznie. Każdy zrobiłby to samo w ich sytuacji.

Nigdy nie żałowałeś wyboru takiej, a nie innej drogi?
Zasadniczo nie, ale miałem momenty, w których myślałem, że ludzi to tak naprawdę nie obchodzi. Wiele razy byłem sfrustrowany, szczególnie w przypadku gdy historie, nad którymi pracowałem były bardzo złożone. Te momenty, gdy wracasz do domu i słyszysz jak o danej sprawie rozmawiają ludzie na ulicy, gdy w rzeczywistości wszystko to jest dużo bardziej poważne.

eprasa.pl 4aab76867f



Port au Prince, Haiti. Miasto jest jak opuszczone po niszczycielskim trzęsieniu ziemi. W centrum miasta grasują szabrownicy, ludzie próbują ukraść cokolwiek, aby przeżyć.

Aktualnie na świecie toczą się co najmniej 23 wojny, o których nikt w mediach nie mówi

eprasa.pl 4aab76867f



Uważasz, że media przekłamują obraz sytuacji?
W gazetach przeczytałem już wiele bzdur. Czasem, gdy czytasz, co piszą o danym konflikcie, który widziałeś na własne oczy, masz ochotę uderzyć głową w ścianę. Myślisz sobie, że ludzie zupełnie nie rozumieją, co się dzieje, jaka jest prawdziwa przyczyna danych napięć. Ale takie właśnie mamy teraz media. Wszystko traktowane jest pobieżnie, bo informacja żyje tylko parę godzin. A w tym wszystkim ja, który nad jednym projektem pracuje 5 lat.

Nad czym teraz pracujesz?
Obecnie skupiam się na zapomnianych konfliktach. Aktualnie na świecie toczą się co najmniej 23 wojny, o których nikt nie mówi. Także w Europie. Niebawem jadę na Ukrainę, a w grudniu do Bośni, by realizować projekt o ludziach, którzy starają się przedostać przez Chorwację do Węgier czy na Słowenię. To świat, w którym zupełnie inaczej podchodzi się do migrantów. Wszystko jest dużo bardziej brutalne. Realizuję też projekt wielkoskalowy o Południowym Sudanie - najmłodszej demokracji na świecie. To historia o tym ile zajęło zamontowanie tam demokracji i jakie są tego skutki. Weź pod uwagę jak długo dochodziliśmy do tego w Europie. Tam postanowili to zrobić w 2 lata. To po prostu śmieszne. Kontynuuje więc robienie historii o wydźwięku globalnym, jak zmiany klimatu czy problem migracji. Obecnie na świecie jest ponad 1,6 mln uchodźców. Trzeba coś z tym zrobić, bo oni nie znikną nagle z ulic Europy. Trzeba porozmawiać o tym jak sprawić, by mogli tu godnie żyć. Musimy znaleźć na świecie odpowiedni balans, bo tego nie da się zamieść pod dywan.

Myślisz, że to w ogóle możliwe?
Myślę, że tak, ale do tego potrzebne jest zupełnie inne podejście niż dzisiaj.

Czy widzisz jakąś zmianę w podejściu ludzi, których fotografujesz? Czy dziś trudniej zdobyć ich zaufanie niż kiedyś?
Wydaje mi się, że w reportażu najważniejszy jest czas. To także ogromna różnica między reportażem, a fotografią prasową. Gdy robię zdjęcia, spędzam w danym miejscu na przykład półtora miesiąca. Gdy tam powracam, ludzie już mnie kojarzą, rodzą się znajomości. Zaczynają ci ufać. Jeśli na jakieś zlecenie masz tylko kilka godzin, dotarcie głębiej jest niemożliwe.

W swoją prace wkładasz wiele serca. Czy zdarzyło się, że Twoje zdjęcia zostały użyte w sposób, jakiego byś nie chciał?
Raczej nie. Staram się przykładać dużą wagę do tego, gdzie moje fotografie są publikowane. Nie pracuję z dużymi agencjami, co daje mi dużo większą kontrolę. Mam też swojego agenta, z którym sporo dyskutujemy, gdy pojawia się temat publikacji moich prac. To daje mi poczucie bezpieczeństwa. Najgorsze co mogłoby się zdarzyć, to gdyby moje zdjęcia posłużyły do ilustracji jakiejś propagandy, z którą się osobiście nie zgadzam. Mam przyjaciela, znanego fotografa, którego zdjęcia z Iraku trafiły na plakaty firmy produkującej bomby. Coś takiego byłoby dla mnie niewyobrażalne, bo to właśnie zupełne zaprzeczenie tego, co staram się robić.

Niełatwo jednak znaleźć balans pomiędzy trzymaniem rzeczy dla siebie, a zarabianiem...
Dlatego już dawno zmieniłem tryb swojej pracy. Niełatwo się utrzymać z fotografii prasowej. Tworzenie reportaży jest bardzo kosztowne. Nawet sobie nie wyobrażasz jak bardzo. A dzisiaj za zdjęcie do *NY Times* czy *Washington Post* płacą po 100-200 dolarów. Weźmy teraz taką Białoruś. Masz młodych fotografów, którzy pakują się w ekstremalnie niebezpieczne sytuacje, za co otrzymają może 50 dolarów. Wydaje mi się, że w ten sposób nie da się pracować, gdy zależy ci na czymś więcej, co nie zmienia faktu, że taka fotografia jest

eprasa.pl 4aab76867f

W 1989 roku stałem tutaj, przed Pałacem Kultury. Fotografowałem przemiany w Polsce, Rumunii czy NRD. Z mojego punktu widzenia, dzisiaj te zdjęcia znaczą jeszcze więcej niż wtedy.



Somalia.
Z cyklu „Somalia 2009-2013".

eprasa.pl 4aab76867f



eprasa.pl 4aab76867f



Nie jesteś w stanie się przed wszystkim uchronić. Zawsze istnieje ryzyko, że coś pójdzie nie tak.

potrzebna i opowiada ważne historie. To w końcu ostatnia dyktatura Europy. Tak samo było z aksamitną rewolucją we wschodniej Europie. Byłem tam, w 1989 roku stałem tutaj, przed Pałacem Kultury. Fotografowałem przemiany w Polsce, Rumunii czy NRD. Z mojego punktu widzenia, dzisiaj te zdjęcia znaczą jeszcze więcej niż wtedy.

Wspominasz o niebezpieczeństwie. Czy kiedykolwiek zdarzyły Ci się sytuacje, w których pomyślałeś, że to już koniec?
Wiele razy. Powiedziałbym nawet, że jest tak zazwyczaj gdy fotografuję (śmiech). Sytuacje te są wpisane w tę profesję. I nie chodzi tylko o momenty, w których nagle kule zaczynają ci latać nad głową, ale także o aresztowania czy uprowadzenia. Realizując takie tematy, trzeba być po prostu na to przygotowanym. Straciłem w ten sposób wielu dobrych przyjaciół fotografów.

Nigdy się nie boisz, że tym razem padnie na Ciebie?
Szczerze mówiąc, nie jest to rzecz, o której myślę podczas robienia zdjęć. Mam też już zresztą ponad 30-letnie doświadczenia w tym temacie. Musisz sobie zdać sprawę, że nie jesteś w stanie się przed wszystkim uchronić. Zawsze istnieje ryzyko, że coś pójdzie nie tak.

Strach na pewno nie pomaga, ale jego brak niektórzy mogliby uznać za lekkomyślność.
Na pewno nie postrzegam siebie jako jakiegoś bohatera. To wszystko jest dużo bardziej złożone. Weźmy przykład Rwandy. W 1994 roku, jako jeden z nielicznych fotografowałem tamtejsze ludobójstwo - w ciągu 100 dni zabito tam 1,2 mln ludzi. To jedno z miejsc, w których stajesz oko w oko ze złem. W takich sytuacjach przestajesz myśleć o sobie. Z tego zresztą zrodził się cały duży projekt, nad którym pracowałem wielokrotnie jeszcze powracając do tego miejsca. Starałem się zrozumieć czym właśnie jest zło. Co sprawia, że dorosły człowiek może wyrządzić takie okrucieństwo dziecku czy kobiecie? Na tym skądinąd skupia się cała moja dzisiejsza praca. Staram się definiować takie rzeczy jak brutalność czy odmienność, jednocześnie pokazując człowieczeństwo.

Czy te tematy niosą ze sobą jakąś uniwersalną prawdę?
Przede wszystkim taką, że nawet w najgorszych miejscach na Ziemi jesteś w stanie zobaczyć miłość. Ludzie, którzy nie mają absolutnie nic, przejdą najgorsze katusze po to, by chronić swoje dzieci. W zeszłym roku poznałem w Somalii pewną kobietę, która przeszła pieszo 700

eprasa.pl 4aab76867f



(Na tej rozkładówce) Niestety, w kwestii okrucieństw popełnianych wobec ludności cywilnej w Republice Środkowoafrykańskiej nic się nie zmienia. Agresja tylko narasta. Chrześcijańska milicja lojalna byłemu prezydentowi Francoisowi Bozize'owi atakuje meczety, burząc mury pod hasłem „Tuer les musulmans" (Zabić muzułmanów), co Amnesty International opisuje jako „szokującą eskalację retoryki antymuzułmańskiej w obrębie wspólnoty chrześcijańskiej".

kilometrów, bo jej dziecko umierało z głodu i potrzebowało pomocy. Staram się zresztą wszystko to jakoś lepiej uchwycić, dlatego ostatnio też sporo piszę. Jedna z historii, która powstała w ramach tego projektu jest o tym, że śmierć dziecka w szpitalu w Danii i śmierć dziecka w Afryce jest dla matki dokładnie taką samą tragedią. Tu nie ma żadnej skali.

Ból jest uniwersalny.
Dokładnie. Siedząc w Warszawie czy gdziekolwiek indziej w Europie łatwo powiedzieć sobie: „To przecież Afryka. To dla nich codzienność". Ale wartość ludzkiego życia wszędzie jest taka sama. Jeśli ktoś twierdzi, że tego nie rozumie, to niech spojrzy mi w oczy i powie, że życie tej Somalijki jest mniej warte, niż jego. Pokaż mi jedną osobę, która byłaby skłonna to zrobić. To właśnie poniekąd staram się ludziom wytłumaczyć - życie jest tak samo ważne, niezależnie od miejsca. Gdy już zdasz sobie z tego sprawę, nie możesz patrzeć obojętnie na to, że na świecie żyje obecnie ok. 64 mln uchodźców. Do tego dochodzi jeszcze inna rzecz. Weźmy przykład kolonizacji Afryki i to jak świat Zachodu nadal ma się za rasę panów. Kilka lat temu w ramach pewnej konferencji odbył się warsztat z udziałem wszystkich przywódców państw afrykańskich. Zostali oni podzieleni na małe grupy, które miały znaleźć odpowiedź na pytanie, czego kraje te najbardziej potrzebują od krajów rozwiniętych. Jak myślisz, co to było? Większe wsparcie? Więcej pieniędzy? Więcej infrastruktury?

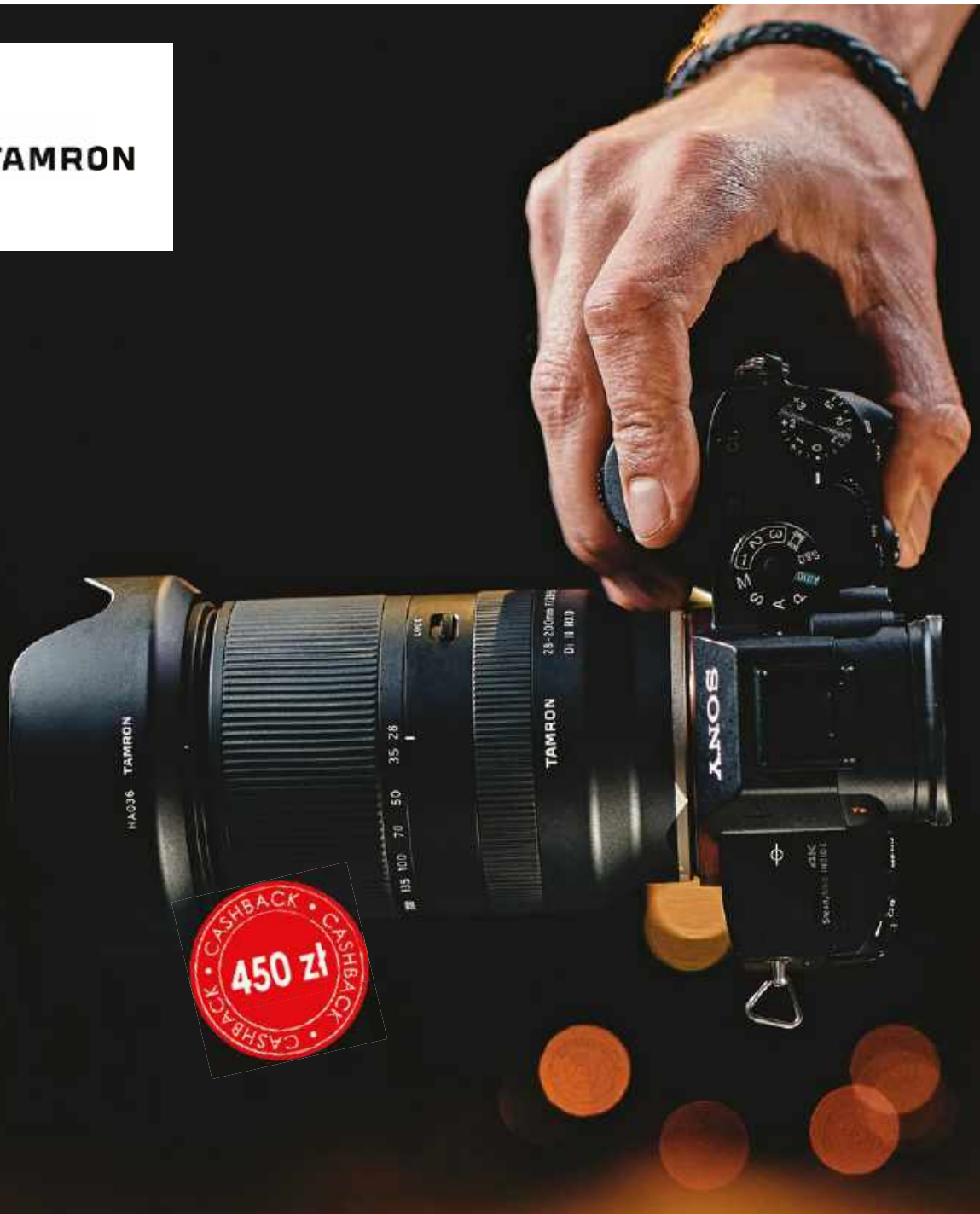
Czuję, że mnie zaskoczysz...
Wszystkie grupy doszły do tego samego wniosku - krajom afrykańskim najbardziej pomógłby wolny handel. Ale Zachód im tego nie da.
To właśnie jedna z rzeczy, jakie staram się uświadamiać swoją pracą.

Ostatnie pytanie. Co byś zasugerował młodym ludziom marzącym o pracy fotoreportera?
Chciałbym, aby wiedzieli, że najciekawsze historie kryją się w ich własnych zainteresowaniach. W potrzebie głębszego zrozumienia i dociekania rzeczy. Tak właśnie rodzi się dobry reportaż. Jeśli mamy opisać historię, której nie czujemy całym sercem, nigdy nie powstanie z tego nic interesującego.

Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl 4aab76867f

TAMRON



CAŁY ZASIĘG OGNISKOWYCH...

...jest teraz w zasięgu Twojego portfela! Kup jeden z nowych zoomów Tamron z mocowaniem Sony a **zyskasz 450 zł!**

Kupując uniwersalny i bardzo kompaktowy zoom 28-200 mm, zaoszczędzisz na nowy plecak lub komplet filtrów. Decydując się na zestaw z super szerokim kątem 17-28 mm w kieszeni zostanie Ci już 900 zł. A jeśli postawisz na kompletny system ze światłem f/2,8 (17-28 + 28-75 + 70 -180), zbudujesz profesjonalny system taniej o 1350 zł. Nowe zoomy Tamron świetnie się uzupełniają (ta sama średnica filtra!), ale każdy z osobna, to również konstrukcja wyjątkowa. Dlaczego? Wytłumaczymy to najkrócej jak się da!

eprasa.pl 4aab76867f



TAMRON 17-28 MM F/2,8 DI III RXD
Szeroki kąt dla wymagających

Ten model to typowy reporterski zoom. Wykonany z nowoczesnych tworzyw tubus solidnie uszczelniono, a przednią soczewkę pokryto ochronną warstwą fluoru, który doskonale odpycha wodę i olej.
W układzie optycznym zastosowano trzy soczewki asferyczne, dwa szkła LD i jedno XLD o wyjątkowo niskiej dyspersji. Połączone w jeden układ skutecznie korygują aberracją chromatyczną, a autorskie powłoki BBAR (Broad-Brand Anti-Reflection) eliminują bliki i flary.
Jest też naprawdę szybki - zastosowany krokowy silnik RXD zawiera czujnik, który dokładnie wykrywa pozycję obiektywu, dzięki czemu ostrzenie przebiega natychmiastowo - również w trybie filmowym!



TAMRON 28-75 MM F/2,8 DI III RXD
Twój pierwszy jasny standard-zoom

Kompaktowy, lekki i piekielnie ostry będzie świetną alternatywą dla dużo droższych modeli systemowych. Mimo stałej jasności f/2,8 waży jedynie 550 g, nie tracąc przy tym nic z wytrzymałości – obudowa została uszczelniona, a przednia soczewka zabezpieczona powłokami fluorowymi. Warto zwrócić uwagę na 9-listkową przysłonę, która zapewnia plastyczne rozmycie tła, oraz minimalną odległość ostrzenia 39 cm na długim końcu), co pozwoli na tworzenie nawet bardzo ciasnych portretów. Obiektyw wspiera również wykrywanie oka i twarzy korpusów Sony A7. Z kolei silnik krokowy RXD zapewnia szybkie, precyzyjne i bezgłośne ustawianie ostrości.



TAMRON 70-180 MM F/2,8 DI III VXD
Reporterski „game changer"

To prawdziwy sprzedażowy hit i jeden z ciekawszych obiektywów do korpusów Sony A w ostatnim czasie. Przede wszystkim to najmniejszy i najlżejszy zoom klasy 70-200 mm f/2,8 - mierzy tylko 15 cm długości i waży 815 g. Do tego szkło odznacza się wyjątkowo krótką odległością ostrzenia, wynoszącą 85 cm, co czyni z niego również ciekawą portretówkę. Atutem konstrukcji jest zupełnie nowy, szybki i precyzyjny silnik AF VXD (Voice-coil eXtreme-torque Drive), który w pełni wspiera najnowsze technologie Sony, takie jak Real Time Tracking i Real Time AF. Tak jak pozostałe modele, obiektyw jest solidnie uszczelniony, a soczewki zabezpieczone przed osadzaniem się kurzu i zabrudzeń.



TAMRON 28-200 MM F/2,8-5,6 DI III RXD
Zaawansowane "wszystko w jednym"

Idealny dla osób, które nie lubią zabierać w podróż całego zestawu szkieł. Dobra jasność od f/2,8 sprawia, że model ten nie daje się łatwo zaszufladkować jako konstrukcjami amatorska. Największym atutem jest niewątpliwie elastyczność pracy przy zachowaniu zaskakująco niewielkich gabarytów i wagi. Jeden ruch nadgarstka sprawia, że z szerokiego kąta zmienia się w długi zoom, a minimalna odległość ogniskowania 80 cm (dla 200 mm) zmienia go niemal w optykę makro. W konstrukcji wykorzystano też wszystkie najnowsze osiągnięcia pod kątem projektowania optyki Tamron: Silnik AF RXD, uszczelnienia, powłoki fluorowe i ten sam gwint mocowania filtra 67 mm.

Promocją objęte są obiektywy importowane przez Focus Nordic AB, a sam obiektyw musi zostać zakupiony u autoryzowanych dealerów. Szczegółowy regulamin, listę sklepów oraz instrukcję jak skorzystać z promocji, znajdziesz pod adresem www.tamron.eu/pl/magazyn/e-mount-cashback

5

eprasa.pl 4aab76867f



8 SPOSOBÓW NA JESIENNE ZDJĘCIA

Wykorzystaj tę najbardziej fotogeniczną porę roku i rozwijaj swoje umiejętności!

Jesień może przyjść i odejść w mgnieniu oka, więc gdy drzewa stają się złote, a oddech zaczyna parować warto mieć w zanadrzu kilka pomysłów i inspiracji do wykorzystania. Jest to sezon, który od wieków inspiruje artystów i poetów - a za pomocą aparatu fotograficznego można wycisnąć z niego każdy ciepły odcień i każdą fakturę z ciągle zmieniających się jesiennych warunków pogodowych.

W miarę jak dni stają się coraz krótsze, najlepsze światło do fotografowania, zarówno na początku, jak i pod koniec dnia, nadchodzi o bardziej cywilizowanych godzinach. Bogate, zielone krajobrazy lata zastępują ziemiste odcienie, a w miarę jak drzewa tracą liście, wracają intrygujące kształty, które pozwalają uprościć kompozycje.

eprasa.pl 4aab76867f



1 BARWY LASU

Uchwyć żywe kolory jesieni z niezwykłej perspektywy

JAK ZROBIĆ TAKIE ZDJĘCIE

Aby uzyskać ciekawą perspektywę znajomej sceny połóż się wygodnie na ziemi i rób zdjęcia szerokokątnym obiektywem. Użyj filtra polaryzacyjnego, aby zintensyfikować kolor nieba i liści, i skomponuj kadr w taki sposób, aby drzewa pochylały się do środka. Skup się na kadrowaniu od około jednej trzeciej pnia w górę i przymknij przysłonę do f/11, aby zapewnić ostrość w całym kadrze.

Getty

Również jesienne burze są idealne dla nieustraszonego fotografa krajobrazu, który poszukuje dramatycznych warunków. Jeśli jednak nie przepadasz za nieprzewidywalną pogodą, możesz wziąć do ręki kolorowe opadające liście, aby zrealizować kilka ciekawych projektów. Jesień jest więc idealnym okresem na pobudzenie kreatywności i doskonalenie swoich umiejętności fotograficznych...

SPIS TREŚCI

Barwy lasu	powyżej
Naturalny HDR	strona 70
Idź na grzyby!	72
Wykorzystaj tekstury	73
Spotęguj efekt ruchu	74
Filmowy grading	75
Uchwyć detale	76
Trzy w jednym	77

eprasa.pl 4aab76867f



2 Pokaż tony i detale jesieni wykorzystując lekki HDR

Aby uzyskać zdjęcia pełne dramatyzmu, uchwyć cały zakres tonalny jesiennej sceny. Wszystko czego potrzebujesz to tryb RAW w aparacie i odrobina doświadczenia...

W przypadku fotografowania pod światło, zakres jasności sceny jest zwykle większy niż może zostać zarejestrowany na pojedynczej ekspozycji. Jednak robiąc zdjęcia z niedoświetloną lub prześwietloną sceną wraz z "normalnym" ujęciem, można zarejestrować wszystkie szczegóły w zakresie tonalnym, łącząc je ze sobą metodą HDR. Zdjęcia tego typu mogą czasami wyglądać na mocno przetworzone i przeostrzone, ale dzięki przedstawionej tu metodzie z trzech surowych plików uzyskasz naturalnie wyglądającą fotografię z subtelnymi szczegółami zarówno w światłach jak i w cieniach.



1 Ustaw parametry
Wybierz w aparacie zapis RAW, a następnie wywołaj funkcję Bracketingu ekspozycji (AEB). Ustaw ją na sekwencję trzech ujęć z dwustopniowym skokiem, aby pokryć zakres tonalny sceny.



2 Zrób zdjęcie
W trybie Priorytetu przysłony, wykadruj scenę i wykonaj trzy zdjęcia, nie poruszając aparatem. Idealnym rozwiązaniem jest użycie statywu. Możesz fotografować z ręki, ale rób to możliwie najbardziej stabilnie.

eprasa.pl 4aab76867f



RADA

UWAŻAJ NA CZAS!
Jeśli sekwencję ujęć wykonujesz z ręki, upewnij się, że wybrany czas otwarcia migawki nie jest zbyt długi, i nie spowoduje zapisania poruszonych zdjęć!



3 Sprawdź sekwencję HDR
Przejrzyj sekwencję zdjęć na ekranie aparatu, aby sprawdzić, czy między kolejnymi ujęciami nie ma przypadkiem niewielkiego przesunięcia. Jeśli fotografujesz z ręki zrób dla pewności więcej zestawów.

SPOSÓB NA:
HDR W CAMERA RAW

1 Załaduj zdjęcia
Przenieś zdjęcia na komputer, przytrzymaj Ctrl/Cmd i kliknij na trzy ujęcia, aby je zaznaczyć. Następnie kliknij prawym przyciskiem myszy i wybierz Otwórz w Photoshop CC. Zdjęcia zostaną załadowane do ACR. Zaznacz je na taśmie filmowej, a następnie kliknij ponownie i wybierz Scal do HDR.



2 Scal ujęcia
W oknie podglądu należy upewnić się, że Wyrównanie obrazów i Zastosuj ustawienia automatyczne są zaznaczone. Ustaw na wartość średnią opcję Usuń efekt poświaty. Funkcja Pokaż nakładkę ujawnia obszary, w których wykryto ruch pomiędzy ujęciami w sekwencji. Kliknij Scal i zapisz plik.



3 Zajmij sie zdjęciem
W oknie głównym ACR pojawi się nowy plik RAW. Składa się on z mieszanki trzech ujęć źródłowych. Suwak Ekspozycja ma teraz znacznie większą rozpiętość +/-10 EV, niż zwykle (+/-4 EV). Opcja Auto Tone, wybrana podczas łączenia plików, zazwyczaj daje naturalny obraz, ale można zmienić dowolne ustawienia za pomocą suwaków panelu sterowania.



EKSPERT RADZI
MYŚL W HDR ZA KAŻDYM RAZEM



Ta technika jest tak szybka i łatwa do zastosowania, że możesz rejestrować sekwencję HDR za każdym razem, gdy masz do czynienia z mniej idealną ekspozycją. Nie zawsze będzie ona potrzebna, ponieważ w pojedynczym pliku RAW jest już wystarczająco dużo informacji, ale wykonanie trzech ujęć tej samej sceny w odstępach -2, 0 i +2 EV
z reguły nic Cię nie kosztuje. Bez względu na to, czy fotografujesz w domu czy na zewnątrz, nawyk wykonywania zdjęć z bracketingiem ekspozycji pozwoli Ci stosować tę technikę w razie potrzeby.

eprasa.pl 4aab76867f

3 IDŹ NA GRZYBY!

Leśne runo jest pełne niespodzianek - upewnij się, że jesteś gotowy, aby je sfotografować!



Istnieje około miliona rodzajów grzybów, więc nigdy nie zabraknie Ci tematu do zdjęć. Jesień to idealny czas, by je sfotografować, ponieważ wtedy wyrasta ich najwięcej, jeśli tylko zapanują odpowiednie warunki. Grzyby lubią wilgotne lato i ciepłą wczesną jesień. Fotografowanie ich oznacza jednak schodzenie do parteru i brudzenie się. Rosną kilka centymetrów nad ziemią, a to sprawia, że trudno im robić zdjęcia. Większe grzyby można fotografować teleobiektywem, ale w przypadku mniejszych gatunków, lub ciaśniejszych ujęć, potrzebny będzie obiektyw makro. Również słabe światło może być częstym problemem podczas fotografowania grzybów. Można wtedy użyć małej blendy lub po prostu aluminiowej folii. Świecenie za pomocą lampy błyskowej, latarki lub panelu LED jest również świetną techniką, która pozwoli podkreślić interesujące tekstury i kształty pozostające często w cieniu pod kapeluszem.

1 Ustaw aparat

Użyj obiektywu makro i umieść aparat na mini statywie lub woreczku z grochem, aby uzyskać ostre ujęcie. Przejdź do trybu Priorytetu przysłony, ustaw f/8, a następnie wyostrz na obiekt. Ustaw czułość na ISO 100.



2 Oświetl obiekt

Aby dodać zdjęciu głębi, możesz umieścić małą lampę LED po jednej stronie obiektu. Dla równowagi, użyj blendy lub folii aluminiowej po drugiej stronie, aby odbić trochę światła z powrotem.



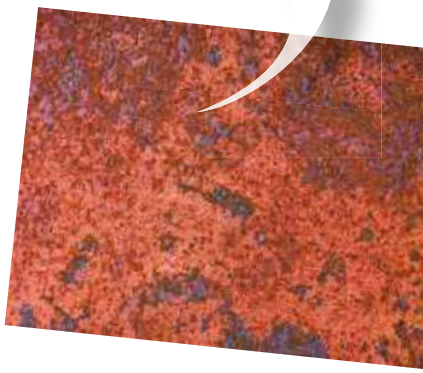
3 Zrób zdjęcie

Użyj samowyzwalacza, aby uniknąć poruszenia aparatem. Jeśli światło jest zbyt ostre przesuń lampę na bok, aby złagodzić cienie. Dokładnie sprawdź rezultat na ekranie.



eprasa.pl 4aab768671

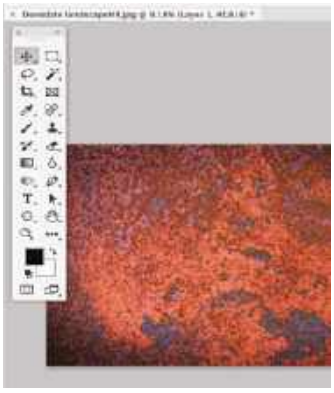




4 WYKORZYSTAJ TEKSTURY

Dzięki tej prostej technice możesz wprowadzać dodatkowe kolory i detale do swoich zdjęć, by tworzyć wyrafinowane stylizacje

Ciepłe, jesienne krajobrazy mogą być naprawdę ekscytujące, ale czasami, gdy wychodzisz na sesję, światło jest przygaszone lub kolory liści nie mają takiej intensywności, jakiej byś oczekiwał. Wtedy połączenie wykonanego zdjęcia z odpowiednią teksturą może zdziałać cuda. Na każdym kroku zwracaj uwagę na interesujące powierzchnie, takie jak obdrapane ściany lub pordzewiałe blachy. Rób im zdjęcia do późniejszego wykorzystania. Nasza czerwona tekstura to po prostu fragment starej, metalowej beczki. Jeśli potrafisz skomponować ujęcie tekstury tak, aby ciemniejsze obszary znajdowały się na brzegu, to po nałożeniu stworzysz nawet naturalną winietę.



1 Wczytaj zdjęcia
Otwórz zdjęcia krajobrazu i teksturę w Photoshopie. Zaznacz teksturę za pomocą Ctrl/Cmd+A, a następnie skopiuj ją i zamknij. Wróć do krajobrazu, naciśnij klawisze Ctrl/Cmd+V, aby ją wkleić.



2 Połącz warstwy
Przejdź do okna warstw i wybierz Warstwę 1. Kliknij na opcję Normalnie i wypróbuj opcje mieszania, aby zobaczyć efekty. Łagodne światło jest często najlepszym wyborem. Aby zredukować efekt, kliknij na Krycie i przesuń suwak w lewo.



3 Dostosuj teksturę
Dodaj maskę do warstwy numer 1, wybierz miękki okrągły pędzel i zmniejsz stopień krycia pędzla na pasku opcji. Ustaw kolor pierwszego planu na czarny, a następnie pomaluj obszary, z których chcesz usunąć teksturę.

eprasa.pl 4aab76867f





5 SPOTĘGUJ EFEKT RUCHU

Zastosuj długi czas ekspozycji w celu uchwycenia rozmytych chmur i uzyskania gładkiej wody

Długie naświetlanie stosuje się zwykle wtedy, gdy poziom światła jest wystarczająco niski, ale po nałożeniu 10-stopniowego filtra ND można wydłużyć ekspozycję do 30 s i zrobić zdjęcie, które normalnie powstałoby przy czasie 1/30 s. Pod warunkiem, że aparat znajduje się na solidnym statywie, wszystkie elementy statyczne będą ostre, ale wszystko, co się porusza - np. chmury lub woda - zostanie zarejestrowane jako rozmycie. Do tego celu potrzebny jest specjalny 10-stopniowy filtr, taki jak Hoya Pro ND 1000 lub Lee Big Stopper, ale rezultaty zapierają dech.





STANDARDOWO

1 Z aparatem na statywie skomponuj i ustaw ostrość bez filtra w trybie Priorytetu przysłony. Zanotuj ustawienia ekspozycji (np. 1/30 s przy f/11). Teraz przejdź do trybu manualnego, wyłącz AF i załóż filtr. Ustaw tę samą przysłonę, co poprzednio, ale zwiększ czas migawki o 10 EV (30 s). Jest to standardowy sposób, ale jeśli nie chcesz obliczać...

W LIVE VIEW

2 ...Wystarczy założyć filtr, a następnie przejść do trybu Live View. Dzięki temu aparat będzie "widział" przez filtr, a Ty ustawisz ostrość i zrobisz zdjęcia jak zwykle - pod warunkiem, że nie używasz czasu otwarcia migawki dłuższego niż 30s. Jest to znacznie szybsze, ale jeśli chcesz użyć naprawdę długich czasów, metoda #1 jest jedynym sposobem.

6 TRZY W JEDNYM

Ustaw jesienne zdjęcia w tryptyk

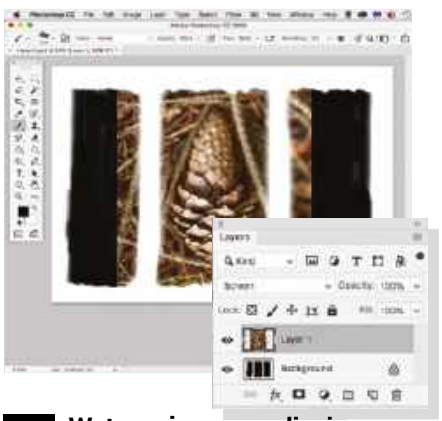
Prezentowanie zdjęć grupowo, a nie pojedynczo, może być dobrym sposobem na opowiedzenie bardziej zaangażowanej historii lub ujawnienie silniejszego związku, który łączy te obrazy. Zestaw trzech ujęć nazywany jest tryptykiem; pokazanie w ten sposób trzech jesiennych ujęć stanowi świetny projekt. Ale zanim zaczniesz dodawać zdjęcia, musisz najpierw stworzyć szablon, w którym je umieścisz. To może być równie kreatywny proces, jak samo fotografowanie...

eprasa.pl 4aab76867f



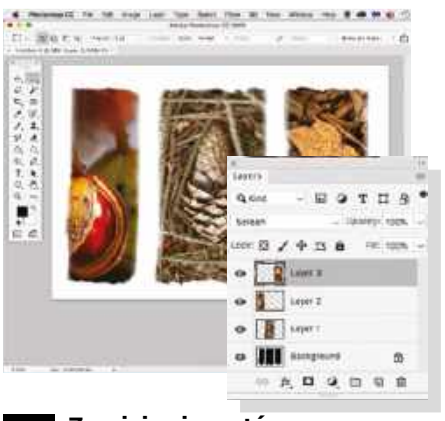
1 Stwórz szablon

W Photoshopie przejdź do Plik > Nowy i stwórz biały dokument A4 w rozdzielczości 300ppi. Teraz wybierz pędzel z palety Brush. Czarnym kolorem pierwszego planu pomaluj trzy ramki o poszarpanych krawędziach.



2 Wstaw pierwsze zdjęcie

Otwórz pierwszy obraz i naciśnij Ctrl/Cmd+A, Ctrl/Cmd+C, Ctrl/Cmd+W, Ctrl/Cmd+V, aby wybrać, skopiować, zamknąć i wkleić obraz do szablonu. W panelu Warstwy zmień tryb mieszania z normalnego na Ekran.



3 Zmniejsz i powtórz

Naciśnij Ctrl/Cmd+T i pociągnij za uchwyty, aby dopasować zdjęcie do okna szablonu. Teraz wybierz gumkę i wyczyść krawędzie, które pojawią się w następnej ramce. Powtórz to z dwoma pozostałymi zdjęciami.

eprasa.pl 4aab76867f



RADA

KOLORY PRZECIWSTAWNE

Możesz wybrać dowolne kolory do świateł i cieni, ale pomarańczowy/morski, żółty/niebieski lub czerwony/cyjan, dają najlepsze rezultaty.

7 WYKONAJ FILMOWY GRADING

Podkręć kolory, aby stworzyć spójny i konsekwentny wygląd Twoich zdjęć

Grading kolorystyczny jest procesem, przez który przechodzą filmy i seriale telewizyjne, aby uzyskać charakterystyczny wygląd i stylizację wizualną. Niektórzy montażyści wybielają kolorystykę, inni podkręcają nasycenie, ale większość łączy kilka odcieni, które tworzą konkretną paletę i nastrój. Panel Split Toning w Camera Raw lub Lightroomie jest powszechnie używany do kolorowania monochromatycznego obrazu, ale poprzez zastosowanie go do pliku RAW, można naśladować proces gradingu nadając zdjęciom kinowy wygląd.



1 Otwórz zdjęcie

Otwórz zdjęcie w ACR i po dokonaniu ustawień w panelu Podstawowym wybierz Rozdziel Tonowanie. Ustaw dwa różne kolory na suwakach Światła i Cienie. Wybraliśmy pomarańczowy (Barwa 45) i Morski (Barwa 190).



2 Ustaw suwaki

Wyreguluj nasycenie swoich dwóch kolorów, a następnie za pomocą suwaka Balans zdecyduj o punkcie, w którym każdy z nich zaczyna wpływać na zdjęcie. Kliknij przycisk Otwórz, aby kontynuować w programie Photoshop.

eprasa.pl 4aab76867f



TWÓJ SPRZĘT

Statyw ze środkową kolumną, którą można ustawić poziomo, znacznie ułatwia fotografowanie niskich obiektów.

8 UCHWYĆ DETALE

Za pomocą obiektywu makro i lightboksa można rejestrować wzory i tekstury najbardziej kultowego obiektu sezonu

Z bierz kilka nieuszkodzonych liści i zbadaj ich potencjał w domu. Wyciągnij ze strychu swój stary lightbox do slajdów (lub kup tanią podświetlarkę w Internecie). Oświetl od dołu półprzezroczysty liść. Płaskie liście ułatwiają utrzymanie ostrości w całym kadrze. Musisz tak ustawić obiektyw makro, aby był idealnie równoległy do fotografowanego fragmentu liścia.





ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIĄ



1 Spójrz na ogród z bardzo bliska

Wyjdź po deszczu do ogrodu i uchwyć piękno jesieni przy pomocy obiektywu typu makro

Po opadach deszczu warto wybrać się z aparatem do ogrodu, na łąkę lub pobliskiego parku. Mokre kwiaty i rośliny mogą przynieść kilka ciekawych ujęć. Na co dzień fotografuję lustrzanką Nikon, ale lubię także korzystać z kompaktowego aparatu Leica D-Lux 6, który posiada bardzo dobrą funkcję makro w jasnym obiektywie Leica DC Vario-Summilux f/1,4. Kompaktowy aparat fotograficzny to dobra rzecz, by mieć go zawsze pod ręką, na spacerze w parku lub w drodze do pracy. I prawie każdy ma tryb makro pozwalający ostrzyć nawet od 1 cm. Wraz z nadejściem jesieni, pojawia się wiele niesamowitych rzeczy, które możesz odkryć w makroświecie. Interesujące mogą być na przykład krople wody, więc poeksperymentuj z obiektywem makro, aby uzyskać ciekawe efekty. Najważniejsze, aby spróbować uchwycić moment, na którym światło słoneczne pada na obiekt (pamiętaj, by stać w takim miejscu, aby nie rzucać na niego cienia), a słońce nie znajduje się za Tobą. Po następnych opadach odwiedź lokalny park lub ogród - będziesz zaskoczony rezultatami.



Autofokus może mieć problem z wyostrzeniem na bardzo mały obiekt. Przełącz się wówczas na ostrzenie ręczne MF

Czego potrzebujesz

- Aparat
- Obiektyw makro
- Czas: 20 minut

eprasa.pl 4aab76867f

TEMATY DO PRZEMYŚLENIA KOLOR I KOMPOZYCJA

Podczas fotografowania makro, zwracanie uwagi na małe szczegóły pozwoli na uzyskanie jeszcze bardziej dramatycznych obrazów



Roddy Llewellyn

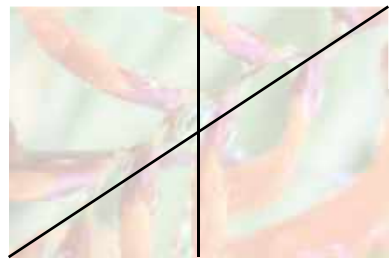


1 Kreuj perspektywę

Rozglądając się po moim ogrodzie, znalazłem na liściach te duże krople wody. Fotografowanie wzdłuż liści dało temu obrazowi dynamiczne poczucie perspektywy, a ustawienie szerokiego otworu i skupienie się na kroplach płytką głębię ostrości. Same krople pokazują skalę liścia, na którym spoczywają, co jest przyjemne w odbiorze.

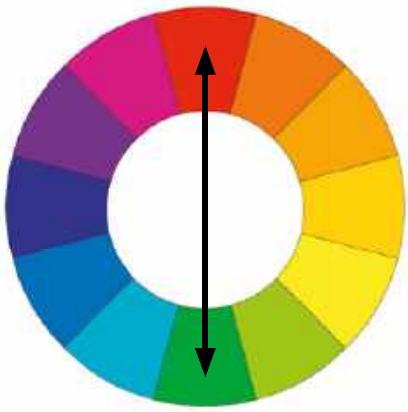
2 Rozważ kompozycję

Zastanów się nad kompozycją. Połączenie elementów ukośnych i centralnych lub zastosowanie zasady trójpodziału zawsze pomoże poprawić wygląd zdjęcia. W tym ujęciu krople wody w środku stanowią punkt centralny, a łodyga po przekątnej prowadzi oko poprzez obraz, którego dopełnieniem są także ułożone ukośnie kwiaty.



3 Pracuj kolorem

Jeśli chcesz zrobić zdjęcie z kropelkami deszczu na pierwszym planie, rozważ kontrastujący kolor w tle. To ujęcie ma dwa przeciwstawne kolory - zielony i pomarańczowy - co wyróżnia pierwszy plan. Koło kolorów, takie jak to poniżej, warto mieć zawsze przy sobie, aby się do niego odnieść na miejscu.





Zamiast deszczu

Zawsze możesz spróbować fotografować rośliny w domu, ostrożnie nanosząc własne krople. Przy odrobinie cierpliwości da się osiągnąć kilka ciekawych rezultatów.



Getty

eprasa.pl 4aab76867f

2 Zbuduj stronę www wykorzystując Drupal

Czyli kolejna część cyklu o tworzeniu fotograficznej strony internetowej

W poprzednim numerze pokazaliśmy jak zbudować od podstaw stronę internetową z wykorzystaniem systemu CMS Drupal. Podejście to jest alternatywą dla korzystania z usług dużych platform internetowych do budowania stron, takich jak SmugMug, Squarespace czy Wix. Reasumując, strony zbudowane przy użyciu CMS-a są bardziej wyrafinowane niż te składające się ze "statycznych" stron tekstu i są niezbędne do wyświetlania zdjęć, które przechowywane są w bazie danych - system CMS hosta strony internetowej przyjmuje żądania ze zdalnego komputera i poleca serwerowi wysłać dane. Podczas gdy korzystanie z WordPressa nie powinno sprawić nikomu problemu, stworzenie witryny w Drupalu poleca się osobom, które nie będą bały się zajrzeć na zaplecze. Drupal jest open-source'owym systemem CMS ogólnego przeznaczenia, z dużą społecznością użytkowników. Bezpieczeństwo jest jedną z jego zalet, a to przecież niezbędny elementem dla każdego, kto chce wykorzystać swój serwis fotograficzny do sprzedaży zdjęć lub wydruków. Jego mniejsza popularność w porównaniu z wszechobecnym WordPressem sprawia, że Drupal jest mniej podatny na ataki hakerów, którzy mają tendencję do atakowania większych platform. Po zainstalowaniu Drupala, dodanie modułów (narzędzi, które zwiększają funkcjonalność) i motywów (jak wygląda witryna) pozwala na jego dowolne dostosowanie. W poprzednim wydaniu pokazaliśmy, jak zainstalować demonstracyjną wersję Drupala 'Umami' w środowisku lokalnym. Teraz zbudujmy już naszą witrynę na poważnie, zanim przetestujemy ją przed załadowaniem na platformę hostingową.

Czego potrzebujesz

- Komputer
- Dostęp do Internetu
- Zdjęcia do pokazania
- Aplikacja
- Czas: 1 tydzień

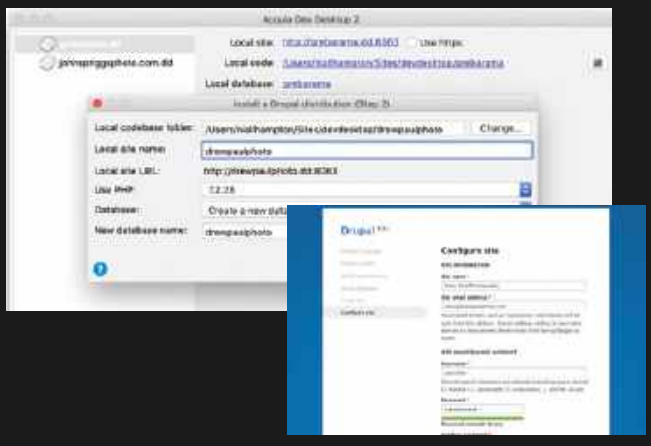


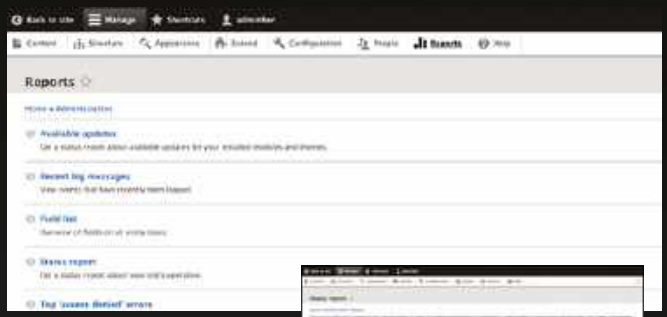
KROK PO KROKU JAK ZBUDOWAĆ STRONĘ W DRUPALU

Korzystając z aplikacji Acquia Dev Desktop, będziemy rozwijać naszą stronę lokalnie, przed jej przetestowaniem, a następnie wdrożeniem na platformę hostingową

1 Wprowadź ustawienia konfiguracyjne strony

Kliknij w link Lokal site i wybierz opcję Standard na ekranie instalacji programu Drupal. Na stronie konfiguracji wprowadź wymagane dane, w tym nazwę witryny (my używamy "Drew Paul Photography"), nazwę konta administratora i hasło. Kliknij przycisk Save And Continue, i voilà - zostanie wyświetlona strona główna witryny.





2 Uruchom raporty

Kliknij na Reports na pasku administracyjnym witryny u góry strony, a następnie na Status Report. Nawet jeśli w Acquia Dev Desktop zainstalowana zostanie wersja 8.9.1, nowsza wersja Drupala nadal będzie dostępna. Instrukcje dotyczące aktualizacji można znaleźć na stronie www.drupal.org. Po wykonaniu tych czynności należy usunąć wszelkie inne błędy i ostrzeżenia w raporcie, w razie potrzeby szukając pomocy online.

eprasa.pl 4aab76867f



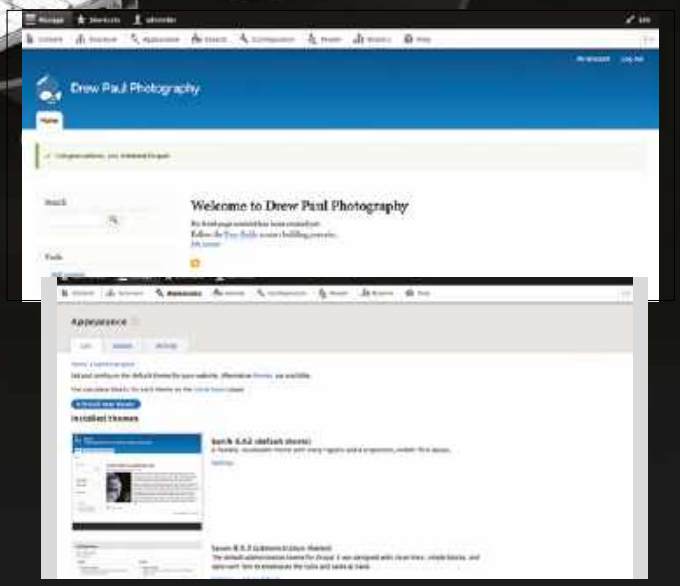
PRZEGAPIŁEŚ CZĘŚĆ #I W ZESZŁYM MIESIĄCU?

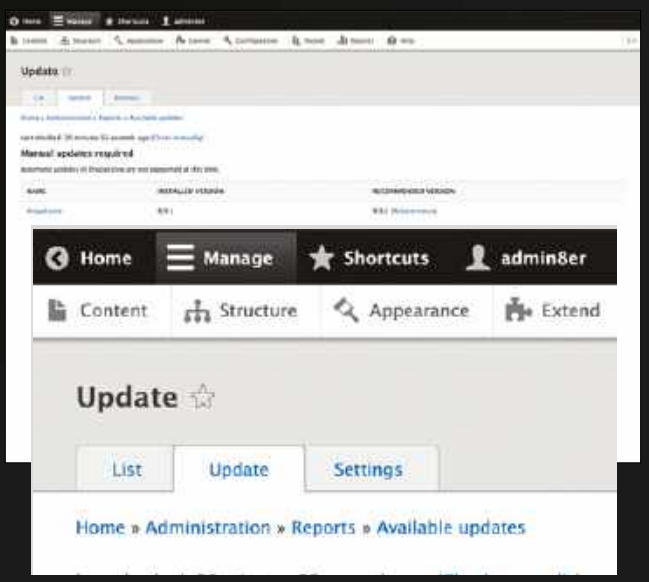
Podejmij te kroki, by nadrobić zaległości...

1. Sprawdź kompatybilność systemu komputerowego
Drupal 9 został wydany w lipcu, ale wiele motywów i modułów nie zostało jeszcze do niego przeniesionych, więc będziemy korzystać z wersji 8. Po pierwsze, wejdź na www.drupal.org/project/drupal i sprawdź, czy Twój komputer spełnia wymagania systemowe dla instalacji.

2. Ustaw lokalnego hosta na swoim komputerze
Acquia Dev Desktop umożliwia instalację, budowanie i testowanie witryn Drupal na własnym komputerze i może być używany w systemie Windows lub MacOS. Można go pobrać bezpłatnie ze strony https://dev.acquia.com/downloads.

3. Skonfiguruj swoje środowisko lokalne
Uruchom instalator Acquia Dev Desktop i wprowadź wszelkie wymagane informacje. Wybierz opcję Start From Scratch. Użyj domyślnego ustawienia do lokalizacji plików bazy danych, wprowadź nazwę witryny i zaakceptuj podpowiedzi dotyczące wersji PHP oraz nazwy bazy danych. W sekcji Zainstaluj dystrybucję Drupal wybierz opcję dla v8.9.1.





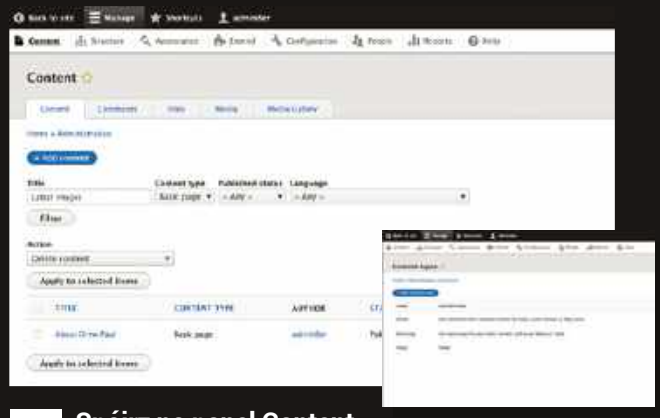
3 Zapoznaj się z motywem

Drupal używa motywów (themes), aby określić, jak strona będzie wyglądać. Domyślnym na naszej strony jest Bartik; choć wygląda minimalistycznie, jest responsywny i dostosowywany do potrzeb użytkownika - oznacza to, że strona dostosowuje się do urządzenia, na którym jest wyświetlana. Ponieważ przeglądanie stron internetowych odbywa się obecnie w dużej mierze na platformach mobilnych, jest to bardzo ważna funkcja.

4 Wejdź do menu administratora

Wróćmy teraz do panelu administracyjnego i rozejrzyjmy się dookoła. (Motyw zmieniamy na Seven, aby ułatwić korzystanie z niego.) Kliknij dowolną z zakładek na białym pasku u góry ekranu. (Jeśli nie widzisz paska, kliknij Zarządzaj, obok ikony "hamburgera" w lewym górnym rogu). Na każdej stronie, do której będziesz miał dostęp, znajdują się pomocne krótkie opisy, dzięki którym łatwo znajdziesz to, czego szukasz.

eprasa.pl 4aab76867f



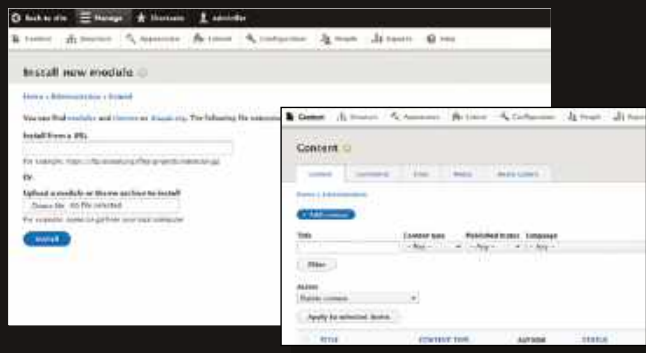
5 Spójrz na panel Content

Teraz kliknij na Content, aby wyświetlić listę treści zamieszczonych na stronie (wyświetlanie elementów może być filtrowane w zależności od potrzeb). Aby sprawdzić, jakie jeszcze typy są dostępne, kliknij przycisk Structure na górnym pasku, a następnie Content Types. Tutaj znajdują się wszystkie wymienione - Strona podstawowa, Artykuł i Obrazek - z krótkim opisem.



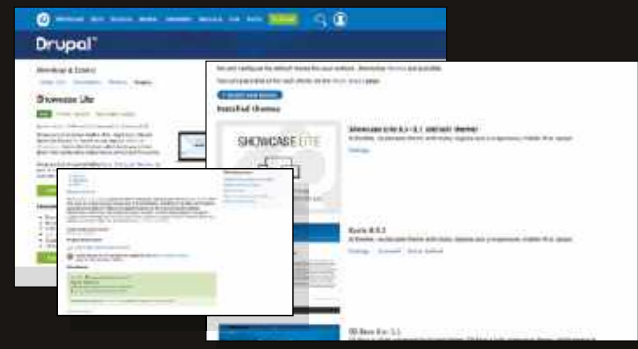
6 Rozszerzenie funkcjonalności o nowy moduł

Na naszej fotograficznej stronie internetowej wyświetlimy nasze zdjęcia za pomocą modułu o nazwie Media Gallery. Moduły, które należy pobrać i zainstalować, dodają do witryny dodatkowe funkcjonalności. Zlokalizuj Media Gallery wchodząc na www.drupal.org/project/media_gallery - na dole strony, w zielonej ramce z napisem '8.x-1.0' na górze, kliknij myszą na 'tar.gz' i skopiuj adres linku.



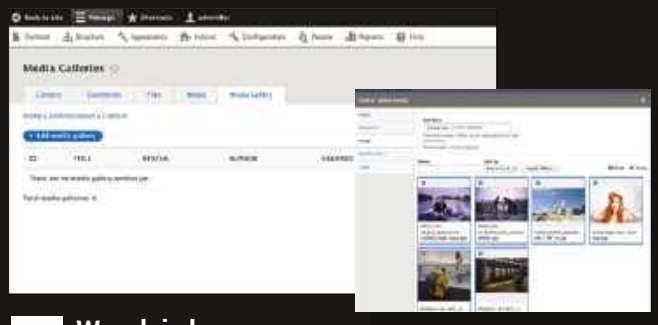
7 Zainstaluj Galerię Mediów

Wróć do panelu administratora swojej strony, kliknij na Extend, a następnie niebieski przycisk Install New Module. W pierwszym polu, "Install from a URL", wklej link skopiowany ze strony Drupal, a następnie kliknij przycisk Zainstaluj. Pliki dla Media Gallery zostaną rozpakowane do katalogu Drupal. Teraz kliknij przycisk Content, a zobaczysz, że do czterech kart zawartości w górnej części strony dodano kartę Media Gallery.



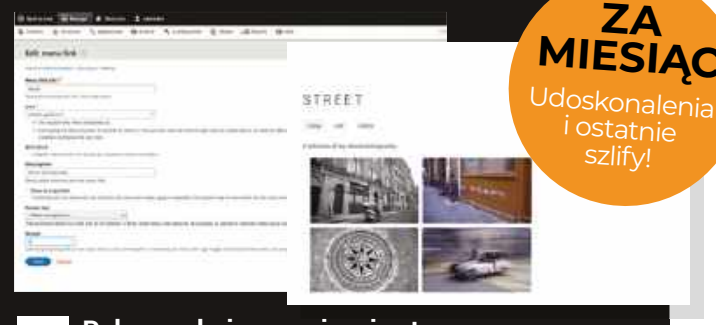
8 Zmień motyw na Showcase Lite

W pierwszej części cyklu o Drupalu wspominaliśmy Showcase Lite. Ma on czystą, nieskomplikowaną szatę graficzną, a także jest responsywny. Pobierzmy go i zainstalujmy teraz. Wejdź na stronę www.drupal.org/project/showcase_lite i skopiuj link tar.gz. Wróć na swoją stronę, kliknij przycisk Structure and Install New Theme. Po zakończeniu kliknij przycisk Install And Set As Default.



9 Wysyłaj obrazy

Teraz zacznijmy wypełniać stronę zdjęciami. Wybierz kartę Media Gallery w sekcji Content, a następnie Add Media Gallery. Wprowadź wszystkie wymagane informacje (tytuł, opis itp.). W obszarze Gallery Images kliknij przycisk Obraz, a następnie Add Files. Obrazy będą wyświetlane w kolejności wysyłania, ale można to zmienić, klikając przycisk Show Media Item Weights. Powtórz ten proces dla kolejnych galerii.



ZA MIESIĄC
Udoskonalenia i ostatnie szlify!

10 Połącz galerie z nawigacją strony

Aby odwiedzający witrynę mogli znaleźć galerie, kliknij na Structure, a następnie, na liście poniżej, Main Navigation i w końcu Edit Menu. Wpisz tytuł linku do menu, a następnie wpisz /media_galeria/1 w polu Link. Zrób to samo dla innych galerii, zastępując /1 przez /2, /3, i tak dalej. Wprowadź opis dla galerii, kliknij Zapisz na dole strony, a będziesz miał dostęp do swoich galerii z poziomu nawigacji.

eprasa.pl 4aab76867f

10 LAT Z DIGITAL CAMERA POLSKA
100 LAT ŻYCZY EPSON

SC-P700



Nowe drukarki fotograficzne SC-P700 i SC-P900
Więcej na stronie www.epson.pl/professional-photography

EPSON®
EXCEED YOUR VISION



BAGNET SONY E

10

LAT INNOWACJI

Ostatnia dekada była czasem szybkiego rozwoju technologii i dynamicznych zmian na rynku fotograficznym. Sony było, i dalej jest jednym z ich motorów napędowych.

Korzenie nazwy Alpha sięgają połowy lat 80., gdy japońska firma Minolta rozpoczęła seryjną produkcję modelu 7000 – pierwszej systemowej lustrzanki z autofokusem. Na rynku japońskim nosiła oznaczenie Alfa, które towarzyszyło kolejnym modelom z mocowaniem typu A do 2005 roku. W marcu 2006 dział fotograficzny Konica Minolta został przejęty przez firmę Sony, która postanowiła wykorzystać dziedzictwo Minolty - zaawansowane obiektywy G czy mechanizm stabilizacji matrycy. Technologie i ogromne doświadczenie obu firm w zakresie obrazowania wykorzystano by stworzyć pierwszą lustrzankę Sony Alpha - model A100. Dalej sprawy potoczyły się już błyskawicznie. Na rynku debiutowały kolejne lustrzanki Sony, zarówno amatorskie (niezwykle popularna linia A300) jak i zaawansowane (A700 czy pełnoklatkowa A900). Prawdziwą rewolucję przyniósł jednak dopiero rok 2010, gdy na rynku zadebiutował nowy bagnet Sony E...



2010

What NEXt? Aparaty bez lustra!

11 maja 2010 roku debiutuje nowa linia aparatów Alpha o nazwie NEX. Modele NEX-3 i NEX-5 nie posiadały lustra oraz wizjera optycznego, miały za to nowe mocowanie typu E i matryce APS-C. Dzięki wyeliminowaniu mechanizmu lustra i wizjera oraz skróceniu odległości między obiektywem a matrycą, powstały aparaty bardzo małe i lekkie. Pierwsze modele ustępowały lustrzankom pod względem szybkości ustawiania ostrości – detekcja kontrastu na matrycy nie była jeszcze w stanie konkurować z detekcją fazy w lustrzankach. Na to trzeba było poczekać do premiery modelu NEX-6 z 99-polowym systemem detekcji fazy, a prawdziwym przełomem był model A6000, gdzie liczba pól wzrosła do 179.



2013

Małe body z wielkim sercem

Wydarzeniem roku 2013 była bez wątpienia premiera serii A7. Były to pierwsze na świecie aparaty pełnoklatkowe bez lustra, wyposażone w system AF. W dniu premiery zaprezentowano 24-megapikselowy model podstawowy A7 oraz 36-megapikselowy, wysokorozdzielczy model A7R bez filtra dolnoprzepustowego.
Niedługo po tym nowa seria została uzupełniona o 12-megapikselowy, wysokoczuły model A7S – stworzony przede wszystkim z myślą o twórcach wideo. Wszystkie miały, uszczelniony korpus ze stopu magnezowego, wizjer elektroniczny OLED oraz uchylny ekran LCD.

2014

Czas się ustabilizować

Pierwsza generacja nie miała stabilizacji matrycy, technologia nie była jeszcze gotowa. Budowa mechanizmu zdolnego przemieszczać pełnoklatkową matrycę w korpusie znacznie mniejszym od lustrzanki, wymagała połączenia sił inżynierów projektujących aparaty oraz kamery. Pierwszy aparat drugiej generacji, czyli A7 II, wyposażony w stabilizację SteadyShot Inside, pojawił się w listopadzie 2014 roku. Pół roku później debiutował model A7R II – pierwszy pełnoklatkowy aparat z matrycą 42 Mp typu BSI, a w październiku 2015 roku A7S II – kolejny 12-megapikselowy aparat stworzony do filmowania w 4K, z czułością ISO 409 600. Korpusy były teraz cięższe o 100 g ale jednocześnie zwiększono grip, poprawiając chwyt.

2017



Skok na głęboką wodę

Pierwszym aparatem trzeciej generacji został zaprojektowany z myślą o profesjonalnej szybkiej pracy Sony A9. Był to pierwszy na świecie aparat pełnoklatkowy wyposażony w warstwową matrycę z pamięcią DRAM. Model Alpha 9 był dowodem, że tradycyjne lustro jest już zbędne. Matryca A9 pozwala nie tylko na fotografowanie z rekordową szybkością 20 kl./s, ale również na ciągły podgląd obrazu w wizjerze elektronicznym, bez zaciemnienia wynikającego z pracy bezgłośnej migawki elektronicznej.

System AF złożony z 693 pól detekcji fazy pokrywa 93% kadru, zapewniając swobodne śledzenie obiektów oraz śledzenie położenia oka, zrywając z wieloletnią praktyką kadrowania środkiem klatki w lustrzankach pełnoklatkowych, gdzie punkty AF pokrywają najwyżej 22-35% całego kadru.



2018

Kolejne rekordy i... prawdziwy hit!

Kilka miesięcy później zaprezentowano A7R III - wysokorozdzielczy model, z 42-megapikselową matrycą typu BSI oraz usprawnionym systemem AF. Prawdziwą sensacją tego roku była jednak trzecia generacja wersji podstawowej, czyli A7 III. Ten 24-megapikselowy aparat z matrycą BSI wyposażony w AF wzorowany na profesjonalnym modelu A9, wywołał spore zamieszanie na rynku. Doceniono nie tylko sprawność systemu wykrywania oka, ale również szybkość zdjęć seryjnych zwiększoną do 10 kl./s, dwa gniazda kart pamięci SD, spore możliwości filmowe oraz wydajność 710 zdjęć. Śmiało można powiedzieć, że model A7 III okazał się przebojem rynkowym i nadal pozostaje jednym z najczęściej kupowanych aparatów na świecie.

2019

Rekord rozdzielczości

Opinie zebrane wśród użytkowników przyczyniły się do zmian w budowie korpusów kolejnej generacji Sony A7, m.in. położenia tylnego pokrętła sterującego, opcjonalnej blokady pokrętła korekcji naświetlenia oraz powiększenie przycisków na tylnej ściance. Pierwszym modelem z tej linii był A7R IV, wyposażony w matrycę BSI o rekordowej rozdzielczości 61 Mp oraz wizjer OLED 5,76 Mp. Model ten wyposażono w najnowsze systemy śledzenia w czasie rzeczywistym Real Time Tracking AF oraz Real-Time Eye AF. Europejskie stowarzyszenie TIPA w 2020 uznało tę technologię za największą innowację w dziedzinie fotografii.

2020

Książe ciemności

Niewątpliwie, najdłużej wyczekiwanym aparatem serii A7, była trzecia odsłona wersji przeznaczona dla filmowców. A7S III nie zawiódł oczekiwań. Sercem nowego aparatu, wykonanego w stylu czwartej generacji, jest 12-megapikselowa matryca w technologii BSI, o bardzo krótkim czasie odczytu, zmniejszającym do minimum efekt „rolling shutter". Aparat umożliwia nagrywanie filmów 4K do 240 klatek na sekundę z pełnym odczytem pikseli, próbkowanie 4:2:2, 10-bitową głębię kolorów oraz kodowanie wewnątrzklatkowe. W modelu tym zastosowano najnowszą wersję systemów Real Time Tracking oraz Real Time Eye AF z 759 polami detekcji fazy oraz nowy, w pełni dotykowy, interfejs użytkownika. A7S III to pierwszy na świecie aparat wyposażony w wizjer OLED typu 0,64 cala o rozdzielczości 9,44 mln punktów i powiększeniu 0,9x, dający niespotykany dotychczas komfort kadrowania.



Pełna klatka w body APS-C

Seria A7/A9 to jedne z najmniejszych aparatów pełnoklatkowych na świecie, ale inwencja inżynierów z Tokio nie ma granic. We wrześniu 2020 roku zaprezentowano kompaktową wersję A7 czyli A7C (Compact). Rozmiary korpusu zmniejszono poprzez opracowanie nowego mechanizmu stabilizacji matrycy, nowej kompaktowej migawki szczelinowej, przesunięcie wizjera elektronicznego do narożnika oraz zmianę rozmieszczenia podzespołów. Aparat waży zaledwie 509 gramów z akumulatorem i kartą pamięci – to tylko 6 gramów więcej niż model A6600 ze stabilizowaną matrycą APS-C. W komplecie z nowym, kompaktowym zoomem 28-60 mm f/4-5,6 aparat waży jedynie 676 gramów – to najmniejszy na świecie pełnoklatkowy aparat z obiektywem typu zoom!

eprasa.pl 4aab76867f

Odpowiedzi na Wasze pytania

Nie wiesz jak korzystać z histogramu? Denerwuje cię aberracja? Wyślij swoje pytania na adres **redakcja@digitalcamerapolska.pl**



Andrew James

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem, to z pewnością uda się mu Ci pomóc.





Dodanie promieni świetlnych za pomocą Photoshopa (po lewej) jest skuteczne, ale dostosowanie tonów (poniżej) wydobywa dramatyzm sceny.

Świetlne smugi

P Odwiedziłem katedrę w Worcester, aby spróbować swoich sił w uchwyceniu snopów światła. Odnoszę wrażenie, że nie do końca mi się to udało - jakaś rada?

O Doskonale sobie z tym poradziłeś. Jednak to, o czym musisz pomyśleć, to ogólny wygląd zdjęcia i to, co smugi światła wnoszą do kadru. Prawdopodobnie skupiasz się na pomyślnym zakończeniu tego trudnego zadania w Photoshopie i zapominasz o warunkach, w których snopy świetlne występują naturalnie. Wszędzie tam, gdzie widzisz pojawiające się smugi światła, czy to promieniujące przez okno katedry - jak na Twoim zdjęciu - czy to wyłaniające się zza burzowych chmur, ich włączenie w obręb kadru dodaje scenie silnego poczucia dramatyzmu.

Na swoim zdjęciu uchwyciłeś światło, ale podczas edycji nie podkreśliłeś go tak, by jak najlepiej uwidocznić smugi w scenie. Musisz po prostu bardziej przyciemnić tło i nadać całemu obrazowi większy kontrast: to doda więcej wyrazu. Jeśli smugi światła uchwycisz na jasnym lub bladym obszarze, nie będą się odpowiednio wyróżniać, więc jedyne co Ci pozostaje, to dostosować odpowiednio tło. Dodaj warstwę regulacji krzywej S pod efektem świetlnym, a szybko uzyskasz pożądany rezultat. Możesz eksperymentować w ten sposób, aż uzyskasz odpowiedni kontrast.

eprasa.pl 4aab76867f

Poprawianie zdjęć

Spróbujmy dodać głębi temu płaskiemu zdjęciu krajobrazowemu



To ujęcie pejzażu zostało zrobione w środku dnia, więc obraz jest pozbawiony kontrastu. Trzeba włożyć trochę pracy, aby wzmocnić jego odbiór. Histogram w Lightroomie pokazuje, że brakuje nam cieni, więc aby wyrównać ekspozycję w panelu Basic, przesuwamy suwak Czarny w lewo 1, natychmiast poprawiając kontrast.

Możemy również zwiększyć kontrast w obrębie tonów średnich ustawiając Dehaze na +30 2, ale da to drzewom lekki purpurowy odcień. Aby temu przeciwdziałać, dodajemy trochę więcej zieleni, ustawiając Tint na około -15 3. To poprawiło efekt, ale zdjęcie jest trochę za chłodne.

Na koniec możemy przejść do krzywych tonalnych i wybrać kanał niebieski, a następnie przesunąć go w dół do żółtego 4. Dzięki temu uzyskamy cieplejszy odcień.



Bez cienia

P Chciałbym kupić namiot bezcieniowy. Polecicie mi jakiś?

O Na rynku jest spory wybór namiotów, ale większość to składane jak blenda konstrukcje - mało sztywne i wymagające dodatkowego oświetlenia. Niedawno na rynek wszedł Newell M40, który może Cię zainteresować. To mobilne studio fotograficzne o dużym potencjale. Dzięki przemyślanej konstrukcji montaż namiotu jest niezwykle prosty i szybki, a po złożeniu cały zestaw zajmuje niewiele miejsca. Bez problemu zabierzesz go ze sobą na zlecenie fotograficzne do klienta. Newell M40 posiada dwa "wejścia": zdjęcia można wykonywać zarówno z góry (idealne do ujęć typu "flat lay"), jak i z boku, na wprost lub pod kątem. Konstrukcja zawiera dwa panele LED, których pozycję można dowolnie regulować w celu osiągnięcia różnych setupów oświetleniowych. Jest też dodatkowy dyfuzor pozwalający uzyskać miękkie oświetlenie. W zestawie znajdziesz też komplet teł i mały statyw.

Lokalizacja

P Mój aparat ma podobno GPS. Jak mogę zobaczyć miejsce wykonania zdjęcia po zgraniu go na komputer?

O Lightroom posiada moduł Map, który odczytuje wbudowane dane GPS i pozwala dokładnie zobaczyć, gdzie każde zdjęcie zostało zrobione. Uważam, że jest to naprawdę przydatne, zwłaszcza gdy robię zdjęcia w odległych miejscach (np. na Grenlandii), gdzie nie ma podręcznych znaków drogowych. Lightroom pokaże nawet ile zdjęć zrobiłeś w każdym miejscu.



Wyświetl swoją kolekcję zdjęć według miejsca ich wykonania za pomocą modułu Map Lightrooma.





Powyżej: Serię zdjęć do stackowania możesz wykonać ręcznie, ale niektóre aparaty zrobią to za Ciebie.

Aparat do stackowania

P Szukam aparatu z funkcją stackowania. Znacie taki?

O Funkcja ta jest obecnie dostępna tylko w najnowszych aparatach Olympus i Panasonic, przez co Twój wybór będzie ograniczony. Proponuję rzucić okiem na Olympusa OM-D E-M1 Mk II lub Mk III. Pozwala on na ustawienie liczby zdjęć, które chcesz wykonać i wybór przedziału ostrości. Po paru eksperymentach opanujesz tę funkcję bez problemu.

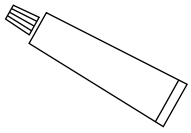
eprasa.pl 4aab76867f

OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce





do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł
czarno-białe 19 zł

ul. Lema 12, 20–446 Lublin

+48 81 744 99 00

www.opal.lublin.pl

OPAL

eprasa.pl 4aab76867f

strefa **sprzętu**

Gorące premiery / Testy i opinie / Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studiu – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiary laboratoryjne nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszerne opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie **www.fotopolis.pl**.

94

Poradnik zakupowy
Podpowiadamy, na co zwrócić uwagę wybierając kompaktową pełną klatkę

104

Obiektywy do krajobrazu
Test grupowy 8 szerokich szkieł do aparatów pełnoklatkowych i APS-C







96

Digitalizacja w XXI wieku
Jak od kuchni wygląda praca dla dużych instytucji muzealnych



100

Nikon D780
Test najnowszej pełnoklatkowej lustrzanki Nikona

Nasze nagrody

- **Digital Camera – NAJLEPSZY W TEŚCIE** – Dla najlepszego modelu w teście grupowym
- **Digital Camera – JAKOŚĆ/CENA** – Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny
- **Digital Camera – ZŁOTA NAGRODA** – Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek
- **Digital Camera – INNOWACYJNY PRODUKT** – Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji
- **Digital Camera – WYBÓR REDAKCJI** – Dla produktu zasługującego na duże uznanie

Kupujemy... kompaktową pełną klatkę

Myślisz o przesiadce na niewielką pełną klatkę bez lustra? Zobacz, na co zwrócić uwagę podejmując tę niełatwą decyzję

Aparaty pełnoklatkowe są dziś znacznie bardziej dostępne niż jeszcze kilka lat temu, a pozbawiona lustra konstrukcja, sprawia, że mogą być również zdecydowanie mniejsze. I nie musi się to wcale kłócić z ergonomią i wygodą pracy, czego najlepszym przykładem jest chociażby zaprezentowany niedawno Nikon Z5. Kompaktowe wersje swoich topowych modeli zaprezentowali już chyba wszyscy najwięksi producenci. Rosnąca konkurencja zawsze działa w interesie konsumenta, ale komplikuje też zadanie, gdy przychodzi do wyboru konkretnego modelu. Warto więc przygotować sobie check-listę funkcji i właściwości, które wszechstronny korpus po prostu musi mieć. W tym tekście, spróbujemy Wam to ułatwić.

Aparat przede wszystkim powinien być wygodny. Spędzimy z nim w końcu sporo czasu, warto więc wiedzieć, czy się polubimy. Pewny chwyt i łatwa obsługa będą tym bardziej istotne, jeśli chętnie sięgacie po dłuższe obiektywy lub po prostu korpus towarzyszy Wam podczas każdego spaceru, i czasem nie wypuszczacie go z ręki przez cały dzień. Wspomniany Nikon Z5, choć sporo tańszy, zapewnia niemal identyczną ergonomię jak starsi bracia Z6 i Z7.

Zwróćcie też uwagę na uszczelnienia, które nie są już dziś domeną wyłącznie modeli profesjonalnych.

Kolejny element, na którym producenci lubią oszczędzać, to cyfrowy wizjer. I nie chodzi wyłącznie o rozdzielczość - niemniej ważne jest powiększenie, bo co z tego, że celownik będzie bardzo szczegółowy, jeśli patrzymy w niego jak w ciemny tunel.

Warto przemyśleć też kwestię odchylanego ekranu. Uchylny? Czy obracany na przegubie? W fotografii lepiej sprawdzi się jednak ten drugi - jest bardziej dyskretny i szybszy w obsłudze niż panel umieszczony na przegubie. O tym, że powinien być dotykowy nie trzeba chyba nawet dziś wspominać.

Gdy mówimy o bezpieczeństwie nie możemy pominąć podwójnego slotu na karty pamięci. Kopii zapasowych nie robimy zazwyczaj do momentu, gdy stracimy zdjęcia po raz pierwszy. Gdy padnie jedna karta, warto mieć gotowy backup na drugim nośniku.

Kolejna kwestia, to wydajność baterii. Wśród bezlusterkowców nie ma pod tym względem gigantów, ale ok. 500 zdjęć na jednym ładowaniu można uznać za wynik bardzo przyzwoity. Zwróćcie też uwagę, czy interesujący Was model pozwala na ładowanie za pomocą portu USB-C, najlepiej również z power banka.

No i w końcu serce całego układu, czyli pełnoklatkowa matryca. Rozdzielczości sięgają już dziś nawet 60 Mp, ale pamiętajmy, że ilość pikseli nie zawsze przekłada się na jakość, bo ciasno upakowane piksele zbierają mniej światła, a efektem jest oczywiście bardziej zaszumiony obraz. 24 Mp, to w przypadku większości zastosowań absolutnie dość. Bez problemu wydrukujemy obrazy formatu A3+ i to w galeryjnej jakości. Jeśli marzy Wam się większa rozdzielczość, przygotujcie się też na zakup nowych dysków, kart i upgrade komputera, który będzie musiał taką ilość danych przetworzyć.

Znacznie ważniejsza dla pomyślności Waszych przedsięwzięć może się okazać stabilizacja matrycy. Wbudowana w korpus oferuje nawet 5 EV, by posłużyć się, wspomnianym już modelem Z5. Możliwość fotografowania bez obawy, że zdjęcia po zrzuceniu okażą się poruszone, to ogromny komfort.

Pamiętajcie też, że aparat, to dopiero początek. Wybierając korpus nie można zapomnieć o zapleczu, jakim są obiektywy. Młode systemy bezlusterkowe bywają nadal skromne, upewnij się więc, że nie będziesz mieć problemu z podpinaniem do aparatu obiektywów dedykowanych dla lustrzanek. Podobno wiele z nich, w połączeniu z nowym body, przeżywa drugą młodość!

Na każdą kieszeń... Trzy modele Nikon Z w różnej cenie



Nikon Z50 3499 zł

Niedroga i kompaktowa konstrukcja idealna dla początkujących. Bardzo poręczny i lekki, ale z wbudowanym wizjerem i odchylanym ekranem. Doskonale sprawdzi się w podróży, oferując pojemny akumulator i ładowanie przez USB-C. Opiera się na mniejszej matrycy APS-C o rozdzielczości 21 Mp, ale jest bardzo szybki (11 kl./s) i nagrywa świetne filmy w jakości 4K UHD z klatkarzem 30p.



Nikon Z6 6790 zł

Wszechstronny i uniwersalny. Ten aparat sprawdzi się już nawet jako profesjonalne narzędzie zarówno do fotografowania, jak i filmowania. Bazuje na pełnoklatkowej matrycy 24,5 Mp i znakomitym 273-polowym autofokusie. Nagrywa wysokiej jakości filmy 4K 30 kl./s, dzięki zapisowi pełnoklatkowemu z odczytem wszystkich pikseli. Ma też możliwość wypuszczenia 10-bitowego sygnału przez HDMI.



Nikon Z7 11 999 zł

Z7 wyposażono w pełnoklatkową matrycę o rozdzielczości aż 45,7 Mp. Jest to więc wymarzony aparat dla fotografów studyjnych i krajobrazowych. Ma precyzyjny 493-polowy autofokus, funkcję stabilizacji matrycy o wydajności 5 EV, oraz tryb filmowy 4K UHD 30p. Podobnie jak model Z6 oferuje dotykowy, odchylany ekran i wizjer OLED o rozdzielczości 3,69 Mp.

eprasa.pl 4aab76867f

Twoja nowa pełna klatka

Na przykładzie **Nikona Z5** podpowiadamy, jakich funkcji należy oczekiwać wybierając kompaktową i niedrogą pełną klatkę



Grip Nawet tak mały korpus jak Nikon Z5 może być wygodny i ergonomiczny. To zasługa dobrze wyprofilowanego uchwytu, który zapewnia wygodę fotografowania przez cały dzień.

Stabilizacja Stabilizowana matryca zwiększy Twoje szanse na ostrzejsze zdjęcia i bardziej płynne filmy. Skuteczność układu w Nikonie Z5 sięga 5 EV. To naprawdę wydajny system.

Wizjer Tylko on zapewni wygodne kadrowanie i podgląd zdjęć w pełnym słońcu. Nikon Z5 ma elektroniczny celownik o rozdzielczości aż 3,6 Mp, który wyświetla duży i naturalny obraz.

Uszczelnienia Dają pewność i spokój. Dzięki nim skupisz się na fotografowaniu, nie martwiąc się o osadzającą się mgłę, czy kurz i piasek na plaży.

Wyświetlacz Aż 3,2-calowy ruchomy panel LCD umożliwia wygodne fotografowanie z dołu, i z góry. Z kolei responsywny dotyk ułatwia i przyspiesza sterowanie aparatem.

Zasilanie Nikon Z5 może wykonać blisko 500 zdjęć na jednym akumulatorze. To świetny wynik. Akumulator możesz ładować poprzez złącze USB-C, nie wyjmując ogniwa z korpusu.

eprasa.pl 4aab76867f



Czytaj więcej na **www.fotopolis.pl**

DIGITALIZACJA DZIEŁ SZTUKI **JAK TO SIĘ ROBI W XXI WIEKU**

Digitalizacja to dziedzina, o której mówi się niewiele, bo niewiele jest też firm, które są w stanie realizować ją na światowym poziomie. Z czego to wynika, i jak od kuchni wygląda praca dla dużych instytucji, sprawdzał Paweł Baldwin.

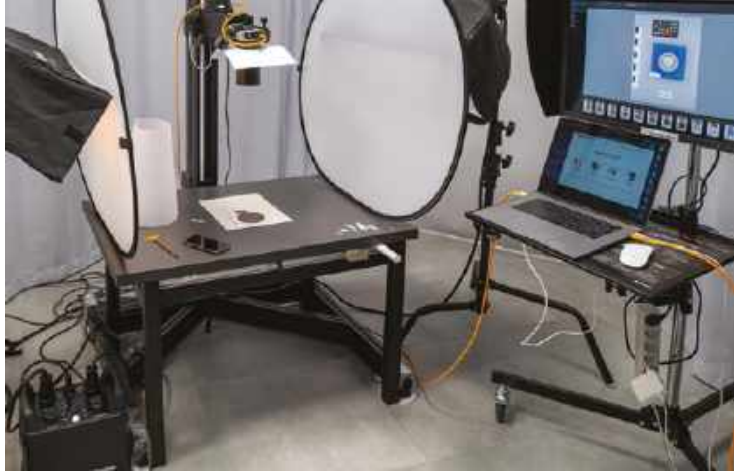
Firmę 6x7 Fotografia Profesjonalna kojarzyłem przede wszystkim ze sprzedażą marek premium, jak Leica, Gitzo czy Hasselblad. Jednak Gdy odwiedziłem jej warszawskie biuro i studio przekonałem się, że to tylko czubek góry lodowej. Digitalizacja zbiorów muzealnych to bowiem druga, mocno rozwijająca się i przede wszystkim bardzo ciekawa z punktu widzenia fotografa gałąź działalności firmy. Oto dlaczego...

Digitalizacja, nie dokumentacja

Tak się złożyło, że miałem w życiu okazję liznąć temat fotografii technicznej. Myślę, że jeszcze pamiętam jak zabrać się do zreprodukowania obrazu lub stworzenia duplikatu slajdu. Jednak to co prezentuje 6x7 Fotografia Profesjonalna, to zupełnie inna bajka. Pierwszą i najistotniejszą kwestią różniącą dawną fotografię dokumentacyjną od digitalizacji, jest cel tych działań. Istotą digitalizacji jest nie samo uwiecznienie obiektów na zdjęciu, a możliwość udostępnienia ich w formie cyfrowej. Udostępnienia zwykłemu „Kowalskiemu", by mógł obejrzeć – na przykład – obraz podczas wirtualnej wycieczki po muzeum. Dwa, by ów „Kowalski" mógł przyjrzeć mu się dokładniej niż tam. Dlatego właśnie digitalizacja odbywa się z bardzo wysoką rozdzielczością. Oczywiście zapewnia się ją głównie nie dla „Kowalskich", a dla fachowców, którzy nie muszą już przyjeżdżać do miejsca, przechowywania dzieła, by bardzo dokładnie je poznać - obejrzeć zbliżenia istotnych detali, uszkodzeń, elementów świadczących o technice wykonania lub konserwacji. Wszystko zdalnie, bezkontaktowo i bez ograniczeń czasowych. Daje to potężne możliwości badań nad dziełami sztuki znacznej liczbie osób.

eprasa.pl 4aab76867f







Po lewej i powyżej: Przykłady obiektów ze zbiorów Muzeum Chopina w Warszawie sfotografowane z sygnaturą, miarką i obowiązkowym X-Rite ColorChecker co pozwala odtworzyć dokładne parametry fotografowanego obiektu **Powyżej u góry:** Kompletne stanowisko do reprodukcji: kolumna reprodukcyjna i stół - Reprobot. Oświetlenie: generator Profoto Pro 10 2400 z dwiema głowicami, softboksy Profoto RFI 1x3', kompletne stanowisko Tether Tools z monitorem Eizo i aparat średnioformatowy Hasselblad X1D II z obiektywem 120 mm Macro.

Trzy dni nad jednym maleństwem

Digitalizacją zbiorów zasadniczo zajmują się odpowiednie działy poszczególnych placówek muzealnych. Tyle, że nie każdą stać na zbudowanie i utrzymanie wyrafinowanego, specjalistycznego studia. Stąd pomysł firmy 6x7 Fotografia Profesjonalna na oferowanie tego typu usług. Podstawy do tego są. Raz, zespół fotografów doświadczonych w tej dziedzinie. Dwa, dostęp do najwyższej klasy sprzętu fotograficznego wymaganego przy tego typu pracach. Trzy, możliwość zaprojektowania i wykonania elementów systemu, które nie są dostępne na rynku, bądź nie spełniają wszystkich wymagań. Cztery, kontakty w branży fotograficznej i muzealnej, wynikające z 20 lat działalności na rynku. Podczas moich odwiedzin studio pracowało akurat nad zleceniem dla Muzeum Fryderyka Chopina. Do digitalizacji otrzymali ponad 400 eksponatów. Digitalizacja była realizowana w ramach projektu Dziedzictwo Chopinowskie w otwartym dostępie (Program Operacyjny Polska Cyfrowa). Duża liczba to jedno, czym innym jest różnorodność artefaktów - od medali pamiątkowych, po meble i obrazy. Od maleństw, do ważących setki kilogramów rzeźb. Od prostych, niesprawiających problemów eksponatów, do takich nad którymi można spędzić nawet trzy dni.

Jak sfotografować sztandar?

Same zdjęcia to zaledwie początek, jeden z wielu etapów procesu digitalizacji. Moim przewodnikiem po temacie był Marek Mikołajczyk, który oprowadził mnie po studiu i zagadnieniach digitalizacji w przerwie fotografowania sztandaru. No właśnie. Sztandar jak sztandar, eksponat w zasadzie nieskomplikowany, ale okazuje się, że i taki może sprawić niespodziankę. Ten na przykład, miał na drzewcu nabite kilkanaście metalowych plakiet pamiątkowych, stąd było przy nim naprawdę dużo pracy. Każdy eksponat standardowo fotografuje się z ośmiu kierunków (co 45°), dochodzą rzuty ukośne i zdjęcia numeru inwentarzowego. Ale to nie wszystko, gdyż trzeba też udokumentować stan obiektu, czyli na przykład uszkodzenia. Bywa, że trzeba sfotografować punce, certyfikaty, opakowania. A na koniec wykonać jedno zdjęcie, mniej techniczne, po prostu ładne, by dobrze prezentowało się choćby w katalogu. Zdarzają się więc eksponaty, które wymagają aż kilkudziesięciu zdjęć. W kadrze musi znaleźć się Color checker, miarka dla oceny wielkości obiektu oraz jego numer inwentarzowy. Muszą też być umieszczone w taki sposób, by prostokątnym kadrowaniem dało się wyizolować sam obiekt.

Aparat robi ukłon

Jednak zanim przystąpimy do fotografowania, trzeba przygotować stanowisko do zdjęć. W studio 6x7 są takie trzy. Na pierwszym z nich podwieszona krótka kolumna służy do fotografowania z góry dużych eksponatów, na przykład obrazów. Podczas mojej wizyty, zamocowany na niej był 100-milionowy Hasselblad H6D. Stanowisko drugie to kolumna

Zdarzają się eksponaty, które wymagają aż kilkudziesięciu zdjęć

eprasa.pl 4aab76867f



Przykładowy plan zdjęciowy 1 Aparat średnioformatowy Hasselblad X1D II z obiektywem XCD 120 mm Macro 2 Obiekt - w tym przypadku fotel Fryderyka Chopina 3 Jednolite tło o neutralnym kolorze, szare lub białe 4 Zestaw oświetlenia błyskowego - generator Broncolor z głowicami, tu użyte 4 źródła światła 5 Stanowisko do tetheringu: komputer, monitor graficzny, serwer NAS, statyw z akcesoriami Tether Tools - szybki podgląd na monitorze i sterowanie aparatem z programu Phocus bardzo przyspiesza proces fotografowania.

reprodukcyjna, czyli też zdjęcia z góry, ale mniejszych obiektów. Tu rządził Hasselblad X1D z przypiętą „stodwudziestką" makro. Na stanowisku trzecim stał sprzęt kombinowany: Fujifilm GFX 50S dołączony do wielkoformatowego Cambo. Tu fotografowane są obiekty, które wymagają „pogięcia" osi optycznej aparatu. Czyli na przykład obiekty z połyskiem - błyszczące medale, szkło itp., wymuszające fotografowanie z boku, by aparat nie odbił się na ich powierzchni. Drugi przypadek, to konieczność zapewnienia większej głębi ostrości, niemożliwej do uzyskania w „prostym" aparacie. Głębia musi obejmować cały obiekt, a utrudnieniem nietypowym w epoce fotografii cyfrowej, jest niedopuszczalność stackingu. W każdym razie jeśli chcemy zachować najwyższe standardy. Jednocześnie wymagane jest utrzymanie możliwie jak najwyższej rozdzielczości, więc silne przymykanie przysłony, grożące wystąpieniem dyfrakcji, też nie wchodzi w grę. Jednak zasadniczo i tak pracuje się niedużymi otworami przysłony (w średnim formacie f/11-22), gdyż drugim wymogiem co do rozdzielczości, jest jej wyrównanie w całym kadrze. Mocne przymknięcie obiektywu to pierwszy aspekt wymuszający korzystanie z potężnych źródeł światła. Drugim jest konieczność silnego jego rozproszenia. To w celu zapewnienia równomiernego oświetlenia oraz uniknięcia odblasków. Duże softboksy, czasem dwie płaszczyzny rozpraszające – mocy błysku nigdy nie jest za dużo. Błysku, gdyż inne rodzaje oświetlenia praktycznie nie wchodzą w grę. Światło żarowe może zbyt mocno ogrzewać eksponaty, a LED-y świecą zbyt słabo, by ich światło dało się intensywnie modyfikować. Plus niepełne, poszarpane ich widmo, utrudniające uzyskanie idealnych kolorów.

Mocy błysku nigdy nie jest za dużo. Inne rodzaje oświetlenia nie wchodzą w grę

Photoshop surowo zakazany

Ale przecież żyjemy w epoce „cyfry", od czego jest Photoshop? Nie w tym wypadku, gdyż digitalizacja nie dopuszcza jakiejkolwiek istotniejszej ingerencji w obraz. Tu nie ma mowy o zrobieniu zdjęcia byle jak, bo „potem i tak wyciągnie się z RAW-a". Musimy przed wciśnięciem spustu ustawić wszystko niemal idealnie. Co to znaczy „idealnie" określają standardy digitalizacji: amerykański FADGI oraz europejski (konkretnie, holenderski) Metamorfoze. Równomierność oświetlenia kadru oraz stała, powtarzalna barwa światła to podstawy. Stąd korzystanie z odpowiednich wzorników, oraz oprogramowania, jest po prostu niezbędne. Nie mówiąc już o takim „drobiazgu", jak kalibracja zestawu: matryca aparatu plus obiektyw, pod kątem sposobu reprodukcji barw. To wszystko trzeba jeszcze przenieść do softu wywołującego RAW-y, by od razu uzyskać zdjęcie „na gotowo". Możliwie

eprasa.pl 4aab76867f



Tradycyjny mieszkowy aparat Cambo w połączeniu z nowoczesnym aparatem średnioformatowym Fujifilm GFX 50R. Taki zestaw daje olbrzymie możliwości: precyzyjne ustawienie głębi ostrości, równanie linii prostopadłych i likwidowanie odblasków. Całość sterowana z komputera za pomocą kabla Tether Tools

na gotowo, gdyż pewne drobne korekty bywają konieczne. Okazuje się bowiem, że nawet dobór intensywności błysku z dokładnością do 0,1 EV nie zawsze pozwala spełnić wymagania co do równomierności oświetlenia. W tej roli najlepiej sprawdza się oprogramowanie Hasselblada – Phocus, który – jako jedyna aplikacja tego typu na rynku – dysponuje wbudowanym modułem do budowania profili kolorystycznych. Pozwala to błyskawicznie tworzyć profile ICC dla każdego zdjęcia, na którym znajduje się wzornik kolorów. Ułatwia to uzyskanie powtarzalnych efektów i spełnienie wyśrubowanych wymagań „czterech gwiazdek". Oczywistością jest korzystanie z lamp zapewniających bezbłędną powtarzalność błysku, zarówno pod względem energii, jak i barwy. Studio 6x7 pracuje z fleszami Broncolor oraz Profoto – to jedne z bardzo niewielu lamp na rynku, gwarantujących powtarzalność parametrów błysku (moc i temperatura barwowa). A i tak trzeba je przygotować do pracy rozgrzewając kilkunastoma błyskami na sucho. I fotografować bez dłuższych przerw by zachować zbliżone warunki ich pracy.

Konserwator patrzy!

Wspomniałem wcześniej o niemożności stosowania oświetlenia żarowego z powodu ryzyka przegrzania, a więc i niszczenia, czy też przyspieszonego starzenia fotografowanych eksponatów. To rzecz jasna dla każdego, ale są też aspekty dbania o eksponaty, których jesteśmy mniej świadomi. Każdy z nich, od początku do końca procesu digitalizacji, traktowany jest jak zabytek. Czyli zanim wyjedzie z muzeum do studia musi zostać zapakowany zgodnie z procedurami i pod nadzorem konserwatora. Następnie przewieziony przez certyfikowanego przewoźnika, w pewnych wypadkach w warunkach kontrolowanej temperatury i wilgotności. To samo w studio, zarówno podczas zdjęć jak i przechowywania – nie ma mowy o wykroczeniu poza ustalone ich wartości. W czasie fotografowania nawet nie myślmy, by w jakiś sposób ułatwić sobie zadanie, na przykład przez psiknięcie na błyszczący medal sprayem matującym. To nie packshoty! Bywa więc, że logistyka sprawia więcej kłopotów niż samo fotografowanie, szczególnie gdy mamy do czynienia z bardzo ciężkimi eksponatami, wymagającymi podnośnika lub dźwigu.

Bywa więc, że logistyka sprawia więcej kłopotów niż samo fotografowanie

Kolumnę zbudowaliśmy sami

Większość problemów da się pokonać z pomocą gotowych rozwiązań, czyli przez zakup odpowiedniego sprzętu czy oprogramowania. Czasem jednak okazuje się, że istniejące rozwiązania nie spełniają wszystkich naszych wymagań. Pracownia 6x7 napotkała taki problem w dość niespodziewanym – w każdym razie dla mnie – miejscu. Chodziło o kolumnę reprodukcyjną, element absolutnie niezbędny podczas digitalizacji. Okazało się, że żaden model nie zapewnia odpowiedniego połączenia wysokości, sztywności, precyzji działania oraz wygody obsługi. Skoro takiej kolumny nie ma, trzeba było ją zbudować. Dzięki inżynierskiemu wykształceniu właściciela firmy, Rafała Łochowskiego, rzecz była do ogarnięcia. Trzecia już wersja wciąż nie jest doskonała, ale sprawdza się wystarczająco dobrze, by pracować. Wysokość robocza 2,5 metra, przekrój kolumny 20 × 20 cm, bezprzewodowe sterowanie z aplikacji. Wszystkie ruchy wykonywane są z dokładnością do 0,2 mm. Drugim projektem Rafała Łochowskiego, jest laserowy kolimator o nazwie Pentalimator, pozwalający ustawić oś aparatu idealnie prostopadle do fotografowanej płaszczyzny. To kolejny przyrząd, którego jakoś nie dało się kupić, a jest niezbędny przy zdjęciach wymagających najwyższej precyzji. I o ile kolumna reprodukcyjna jest klasycznym, solidnym „narzędziem", o tyle kolimator to zgrabne, eleganckie akcesorium. Wzornictwo pierwszej klasy! Wrażenie to jedno, przydatność drugie, a tej nie można odmówić ani jednemu, ani drugiemu urządzeniu. Nic dziwnego, że firma planuje rozpocząć produkcję i sprzedaż obydwu.

Na oczach publiczności

Inne plany? Szykuje się ciekawa digitalizacja znanego i ważnego obrazu. Nie mogę jeszcze pisać o szczegółach, ale co nieco zdradzę. W użyciu będzie aparat o rozdzielczości 400 Mp, a obraz zostanie sfotografowany po kawałku – będzie ich kilkadziesiąt. Wyobrażacie sobie sumaryczną rozdzielczość docelowego zdjęcia?! Co ciekawe, 6x7 Fotografia Profesjonalna planuje wykonywać digitalizację na oczach publiczności. Oczywiście w muzeum, gdyż ranga obrazu praktycznie wyklucza opcję fotografowania go w zewnętrznym studiu. To świetny pomysł na odkrycie przed szerszym gronem nawet nie tyle warsztatu, co w ogóle samego zagadnienia digitalizacji dzieł sztuki. Szczególnie, że mało kto zdaje sobie sprawę jak jest to ważne, i jak szerokie możliwości otwiera przed nami – szarymi gośćmi muzeów oraz nami – badaczami, naukowcami, fachowcami różnych dziedzin. Szczęściem w nieszczęściu trwającej epidemii koronawirusa jest to, że owe możliwości prezentacji dzieł z pewnością dostrzeżemy i docenimy.



Autorska aplikacja do sterowania kolumną i stołem - Reprobot. Pozwala za pomocą przeglądarki na dowolnym urządzeniu mobilnym lub komputerze sterować pracą kolumny i precyzyjnie ustawić położenie aparatu.

eprasa.pl 4aab763867f



Czytaj więcej na **www.fotopolis.pl**

1

Przy standardowym korzystaniu, kadrując głównie przez optyczny wizjer, możemy liczyć na wykonanie 800-900 ujęć na jednym ładowaniu akumulatora.

2

Z ulgą przyjęliśmy informację o podwójnym gnieździe na karty pamięci SD, zamiast drogiego i mniej popularnego formatu XQD jak w modelu Z6.

NIKON D780

WWW.NIKON.PL 8989 ZŁ

Nikon nie rezygnuje jeszcze z lustrzanek! Sprawdźmy co oferuje długo wyczekiwany następca, jednej z najpopularniejszych pełnych klatek na rynku!

Specyfikacja

Matryca: 24,4 Mp, CMOS, 35,9 x 23,9 mm, 3:2
Procesor: Expeed 6
Autofokus: 51 punktów detekcji fazy (wizjer), hybrydowy, 273 pól (Live View)
ISO: 100-51 200 (50-204 800)
Wideo: 4K/30p, Full HD/120p
Wizjer: Pentapryzmatyczny, 0,7x, 100%
Wyświetlacz: dotykowy i odchylany, 3,2", 2,36 Mp
Pamięć: 2 x SD/SDHC/SDXC (UHS II)
Tryb seryjny: 7 kl./s (migawka mechaniczna), 12 kl./s (migawka elektroniczna)
Wymiary: 144 x 116 x 76 mm
Waga: 840 g
Zasilanie: Akumulator li-ion EN-EL15b

Zaprezentowany 6 lat temu model D750, to jedna z najbardziej uniwersalnych konstrukcji w historii. Z mocną specyfikacją i wyważoną ceną zyskał ogromną popularność - do tego stopnia, że nadal chętnie pracują na nim nawet zawodowcy. Z upływem lat pojawiły się oczekiwania wobec jego następcy, ale ten długo się nie pojawiał. Po tym, jak Nikon skupił się na systemie bezlusterkowym, wydawało się, że już go nie zobaczymy, a jednak na początku tego roku zaprezentowano model D780.

Wiele jego nowych funkcji pokrywa się z tymi, które znamy już z bezlusterkowego modelu Nikon Z6, niestety pod kilkoma względami jest uboższy względem poprzednika. Suma zmian i nowych funkcji jest jednak ogromna. Czy to jednak wystarczy, by ta klasyczna konstrukcja odniosła sukces? Sprawdźmy!

Wykonanie i ergonomia

To nadal solidny, świetnie wykonany korpus o klasycznym lustrzankowym wyglądzie. Przypomina swojego poprzednika, choć producent wprowadził kilka zmian i w stylistyce i w obsłudze. Jedna z głównych cech nowego Nikona to przebudowana kopuła wizjera - bardziej stożkowata, z wyraźnym profilem po bokach, która nie zawiera już wbudowanej lampy błyskowej. Oficjalny powód, dla którego

eprasa.pl 4aab76867f



3

Dostępne gniazda to: mikrofon, słuchawki, wężyk spustowy, HDMI i USB-C - teraz z możliwością ładowania ładowarką do smartfona lub z powerbanka.

5

Dotykowy ekran jest ostry i kontrastowy. Tak jak u poprzednika jest odchylany i ma przekątną 3,2 cala, ale teraz jego rozdzielczość wynosi 2,36 Mp.

7

Nowa migawka to jedno z ważniejszych uaktualnień Nikona D780 w porównaniu do poprzednika. Mamy bowiem w końcu 1/8000 s, a nie tak jak u poprzednika 1/4000 s.

4

Szybki wybór najważniejszych 12 opcji umożliwia menu po naciśnięciu przycisku "i". Można je skomponować osobno, gdy używamy wizjera, Live View i trybu wideo.

6

Niestety do D780 nie podłączymy już pionowego uchwytu. Nie wydłużymy więc w ten sposób czasu pracy i tracimy na lepszej ergonomii przy ujęciach portretowych.

8

Przeniesiono przełącznik trybu Live View i filmowania, a obok pojawił się wreszcie AF-ON, który docenią fotografowie sportu, oraz miłośnicy akcji i zdjęć ptaków.



z niej zrezygnowano, to możliwość lepszego uszczelnienia korpusu. Mniej oficjalnie mówi się o cięciu kosztów. Tak czy owak, za wbudowanym błyskiem o małej mocy niewiele osób będzie tęsknić.

A czy nowe uszczelnienia korpusu są skuteczniejsze? Musimy wierzyć na słowo. Całkiem solidnie wygląda gumowa uszczelka przy pokrywie baterii, ale już przy gnieździe kart pamięci uszczelnienia są filcowe, nie sprawiają więc profesjonalnego wrażenia.

Wizjer to ten sam moduł z pryzmatem pentagonalnym co u poprzednika, podobnie jak górny ekran pomocniczy. Nie zmieniła się również przekątna wyświetlacza głównego, ale teraz ma dużo większą rozdzielczość XGA (2,36 Mp). Szczegółowość wyświetlanego obrazu jest znakomita, kolorystyka również. Nie powinniśmy też mieć problemów z oceną ekspozycji. Ekran jest nadal odchylany w górę i w dół, ale teraz nareszcie również dotykowy. Zapewnia przez to jeszcze wygodniejszą obsługę przy przeglądaniu menu, w trybie odtwarzania zdjęć i przy wyborze punktu AF.

W nowym Nikonie musiała zostać unowocześniona komunikacja bezprzewodowa z urządzeniami mobilnymi. Oprócz Wi-Fi aparat obsługuje teraz także połączenie Bluetooth, tak jak w najnowszych bezlusterkowcach tego systemu i u konkurencji. Aplikacją mobilną jest oczywiście znany nam już SnapBridge. Pierwsze parowanie przebiega w gruncie rzeczy bez problemu, choć trzeba się uzbroić w odrobinę cierpliwości, bo nie odbywa się to szybko. Najpierw urządzenia łączą się przez Bluetooth, a gdy chcemy uruchomić funkcję, która wymaga Wi-Fi (np. przeglądanie zdjęć) następuje kolejne nawiązanie połączenie.



Nikon D780 zapewnia bardzo przyjemne i naturalne odwzorowanie kolorów w formacie JPEG.

Niestety, gdy po jakimś czasie połączenie Wi-Fi zostanie zerwane, trudno je spowrotem nawiązać i w efekcie musimy resetować wszystko i zacząć parowanie od nowa. Z doświadczenia wiemy, że ta aplikacja działa lepiej z iOS, ale nie jest to regułą. Najwidoczniej wiele zależy od modelu smartfona.

eprasa.pl 4aab76867f



Automatyczny balans bieli w D780 bardzo dobrze radzi sobie w różnych warunkach oświetleniowych.

Fotografowanie

Jak przystało na dobrej klasy lustrzankę, Nikon D780 działa szybko i sprawnie. W stosunku do poprzednika tryb seryjny przyspieszył tylko minimalnie - z 6,5 do 7 kl./s.

Maksymalną szybkość, przy zapisie zdjęć w formacie JPEG Fine*, aparat utrzymuje przez 14 s, bo górnym limitem jest wykonanie 100 zdjęć w jednej serii. Potem oczywiście można nacisnąć spust migawki ponownie. Zapis 14-bitowych RAW-ów również przebiega bez problemu. Seria 100 zdjęć jest wykonywana ze średnią prędkością 6,8 kl./s, a więc tylko nieznacznie wolniej.

W trybie Live View wydajność jest podobna, ale jeśli przestawimy się na migawkę elektroniczną możemy fotografować z szybkością aż 12 kl./s. Bufor zapełni się po 4 sekundach, ale w tym czasie aparat zarejestruje prawie 50 zdjęć, zwalniając potem do 4 kl./s. Bufor zmniejszy się do 3 sekund jeśli przestawimy format na 12-bitowy RAW, natomiast surowy zapis 14-bitowy ograniczy prędkość rejestracji do 8 kl./s.
Porównując te wyniki z poprzednikiem widzimy, poza większym buforem, zdecydowaną poprawę jedynie w zakresie pracy migawki elektronicznej. Prędkość zapisu 12 kl./s robi wrażenie, ale należy uważać na efekt rolling shutter, który przy fotografowaniu scen dynamicznych, może pojawiać się zdecydowanie częściej.

Fotografując przez wizjer mamy do dyspozycji ten sam 51-polowy moduł autofokusa co u poprzednika, ale nowe algorytmy i większa rozdzielczość czujnika rodem z reporterskiego modelu D5 mają za zadanie poprawić wydajność śledzenia obiektów. Układ jest przy tym czuły od -3 EV. Z kolei w Live View hybrydowy autofokus jest czuły od -5 EV i oparty na 273 polach. To z kolei układ z bezlusterkowca Z6, który pokrywa w zasadzie cały kadr. Tak więc pod względem podglądu na żywo różnica jest zasadnicza. W trybie Automatyczny wyboru pola w LV można dodatkowo aktywować wykrywanie twarzy połączone z detekcją oka. Przyciskiem w lewo lub w prawo, możemy wybrać które ma być dominujące. Funkcja działa bardzo dobrze, nie ustępując pod tym względem Z6. Funkcja wykrywania twarzy, ale już bez detekcji oka, dostępna jest także, gdy fotografujemy przez wizjer. Aktywuje się w trybie Śledzenie 3D. W praktyce sprawdza się bardzo dobrze, choć twarz nie może być zbyt blisko obiektywu, ani zbyt mała w kadrze. W słabszych warunkach oświetleniowych detekcja wypada też nieco gorzej niż w LV, którego system jest bardziej czuły i zwyczajnie stabilniejszy.

W trybie pojedynczego autofokusa oba układy są wystarczająco szybkie. Ostrzą natychmiastowo i tylko w niewielkim stopniu zwalniają przy słabszym oświetleniu. Dopiero głęboki półmrok sprawia, że autofokus zaczyna się gubić. W takich warunkach, ze względu na większą czułość, lepiej spisuje się tryb Live View.

Dokładnie przyjrzeliśmy się też skuteczności ustawiania ostrości w trybie ciągłym podczas fotografowania serią. Poprzez wizjer w trybie Śledzenie 3D uzyskiwaliśmy 90-95% ostrych zdjęć, ale nawet te 5% było tylko lekko nieostrych. Tryb seryjny przy tym nie zwalniał, trzymając maksymalne 7 kl./s na stałym poziomie. W Live View aparat również dzielnie trzymał maksymalną szybkość serii. Skuteczność była jednak wyraźnie gorsza, zarówno, gdy obiekt poruszał się prosto w kierunku aparatu, jak i bardziej chaotycznie. Średnio ¾ zdjęć było ostrych, co jest nadal dobrym wynikiem, ale zdarzały się sytuacje, że skuteczność spadała nawet do 30% - wskutek utraty ostrości na jednym ujęciu, kolejne również były nieostre. Te pomyłki zdarzały się oczywiście tym częściej, im bardziej ruchliwy w kadrze był obiekt. Podobną skuteczność zaobserwowaliśmy w trybie cichej migawki (elektronicznej) przy fotografowaniu z szybkością 12 kl./s. Taki tryb seryjny to oczywiście duża zaleta, ale pamiętajmy, że możemy go używać jedynie przy zapisie JPEG lub jako 12-bitowy RAW. Uważać trzeba także na rolling shutter fotografując dynamiczne sceny.

Jakość zdjęć

Oglądając zdjęcia w pełnym powiększeniu (1:1) pojawienie się ziarna zauważymy dopiero przy czułości ISO 25 600. Różnica między 6400 a 12800 nie wydaje się wyraźna. Grubsze, degradujące już szczegóły kolorowe ziarno uwidacznia ISO 51 200. Rozszerzona czułość H1, czyli ISO 102 400 oznacza już bardzo wyraźną degradację detali, choć nadal z całkiem dobrym zachowaniem kolorystyki. ISO H2 (odpowiednik ISO 204 800) to już mocno pstrokaty obraz, co wcale nie znaczy, że bezużyteczny. Maksymalna czułość naprawdę pozytywnie nas zaskoczyła.

Kolorystyka zdjęć powinna zadowolić każdego. Tonacja skóry jest przyjemnie naturalna, a ogólny kontrast zdjęć i dynamika barw odpowiednio stonowana.

Filmowanie

W porównaniu do D750 tryb wideo jest dużo bardziej rozwinięty i bardzo wiernie przypomina swoimi możliwościami Nikona Z6. Maksymalna jakość filmowania to już nie nie 1080/60p a 4K UHD z klatkażem 30p. Dotykowa obsługa wyświetlacza oraz ciągły i śledzący autofokus podczas filmowania bardzo ułatwiają nagrywanie. Śledzenie wskazanego obiektu działa naprawdę dobrze, niestety w trakcie nagrywania nie działa funkcja detekcji oka, choć wykrywanie twarzy spisuje się świetnie. W menu znajdziemy ponadto regulację

eprasa.pl 4aab76867f



Pomiar światła trzeba czasami korygować o 0,7 EV, zarówno na plus, jak i minus.

szybkości autofokusa w 10-stopniowej skali, co pozwala dostosować płynność przeostrzania do własnych potrzeb. Regulować można również czułość śledzenia AF w 7-stopniowej skali. Nie zabrakło przy tym funkcji focus peaking i zebry, oraz wejść mikrofonowego i słuchawek. Dla bardziej zaawansowanych filmowców dostępne jest 10-bitowe wyjście sygnału przez HDMI z profilami N-Log lub HLG.

Podobnie jak w Z6, jakość materiału wideo jest znakomita. Obraz jest płynny i kontrastowy zarówno przy pełnej jakości 4K, jak i w Full HD. Szczególnie dobre wrażenie robi materiał Full HD nagrywany z szybkością 120 kl./s. Filmy w zwolnionym tempie są naprawdę efektowne, głównie ze względu na skuteczny autofokus śledzący. W przeciwieństwie do Z6 nie mamy jednak stabilizowanej matrycy. Na pocieszenie możemy skorzystać z trybu cyfrowej stabilizacji obrazu, która działa całkiem dobrze, ale powoduje lekkie przycięcie kadru, rzędu 1.1x.

Podsumowanie

W porównaniu z modelem Nikon D750, D780 zyskał mnóstwo nowych rozwiązań. Większość jednak wiąże się z funkcjonalnością podglądu na żywo i filmowaniem. Wykorzystując nowy dotykowy wyświetlacz o wyższej rozdzielczości możemy już wydajnie fotografować, dzięki hybrydowemu autofokusowi z wykrywaniem twarzy i oka oraz trybowi seryjnemu 12 kl./s z migawką elektroniczną. Do kompletu mamy świetny tryb filmowy 4K 30p i Full HD 120 kl./s, a jedyne czego może brakować to stabilizacja matrycy, której nie udało się zaimplementować.

Nie dostrzeżemy za to zbyt wielu zmian fotografując przez wizjer. Mamy do czynienia z praktycznie takim samym autofokusem i tylko minimalnie szybszym trybem seryjnym, który zyskał jednak dużo pojemniejszy bufor. Nie poprawiła się też specjalnie jakość obrazu, choć oczywiście



Fotografując nowym Nikonem możemy liczyć na bardzo naturalne odcienie skóry.

nadal pozostaje na wysokim poziomie.

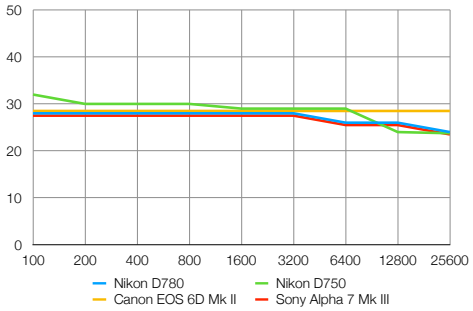
Nowa lustrzanka otrzymała na szczęście migawkę 1/8000 s, a także przycisk AF-ON oraz ładowanie aparatu poprzez złącze USB-C. Zniknęła za to lampa błyskowa, a do nowego korpusu nie podłączymy już pionowego uchwytu - dla zawodowców to spory minus.

Z powyższego podsumowania wyraźnie widać, że aktualizacja miała na celu wzbogacenie D750 o funkcje najnowszych bezlusterkowców. W ten sposób powstała hybryda łącząca najlepsze cechy lustrzanki i aparatu bezlusterkowego. W praktyce wszystko działa jak należy, ale przełączanie się między dwoma systemami autofokusa, które są niezależne bywa momentami niepotrzebną stratą czasu. Można więc zastanowić się, czy warto inwestować jeszcze w lustrzankę? Wszystko zależy od tego, czy jesteśmy już gotowi porzucić optyczny wizjer. Ci, którzy sentymentu do lustrzanek nie mają, powinni chyba skupić się już na systemie Z. To, co oferują modele Z5, Z6 czy Z7 na pewno ich nie rozczaruje.

Krzysztof Mularczyk

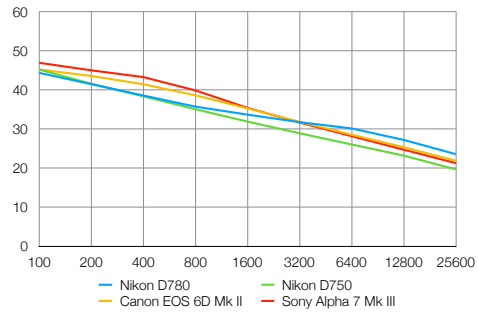
Testy laboratoryjne

Rozdzielczość



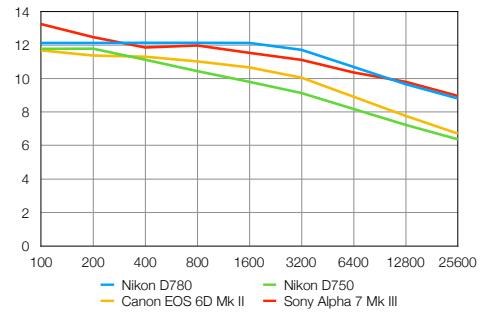
Szczegółowość matrycy Nikon D780 jest dokładnie taka, jakiej można by oczekiwać od pełnoklatkowej matrycy o rozdzielczości 24 Mp.

Stosunek sygnału do szumu



D780 "szumi" nieco bardziej niż modele Canona i Sony przy niskich i średnich wartościach ISO, ale oferuje najlepsze osiągi w tej grupie przy wysokich czułościach.

Zakres dynamiczny



Aparat Nikon D780 wykazuje poprawę w porównaniu ze starszym modelem D750 i nieznacznie przewyższa Sony A7 III, czyli aparat o szczególnie dobrym zakresie dynamiki.

Werdykt Digital Camera

5,0 ★★★★★ Najlepszy w swojej klasie

Funkcje	Wykonanie i ergonomia	Jakość obrazu	Cena/ możliwości
5,0	5,0	5,0	4,0

Nie ma tu fajerwerków i przełomowych technologii. D780 to po prostu doskonała ewolucja wspaniałej konstrukcji, jaką jest wysłużony już model D750.

eprasa.pl 4aab76867f



Obiektywy do krajobrazu

Znajdź model, którym sfotografujesz wspaniałe jesienne pejzaże

Od otwartych pól i pagórków po ogromne, dramatyczne niebo i rozległe przestrzenie - fotografia krajobrazu ma wiele do zaoferowania. Używając standardowego obiektywu zmiennoogniskowego często trudno jest wcisnąć w kadr tyle elementów, ile by się chciało. Zamontowanie więc obiektywu szerokokątnego na aparacie to prawdziwie wyzwalające doświadczenie podczas fotografowania krajobrazów.

Nic nie pobije oczywiście wszechstronności obiektywu zmiennoogniskowego, ale wielu fotografów w praktyce korzysta tylko szerokiego kąta swojego zooma. Mając to na uwadze, warto rozważyć alternatywny zakup. Istnieje bowiem kilka wysokiej jakości szerokokątnych obiektywów stałoogniskowych bez autofokusa, które doskonale sprawdzają się podczas fotografowania krajobrazów. W tej dziedzinie brak automatycznego ostrzenia nie stanowi bowiem żadnego problemu.

Nasi zawodnicy

Modele dla APS-C

1 Canon EF-S 10-18 mm f/4,5-5,6 IS STM	1049 zł
2 Nikkor AF-P DX 10-20 mm f/4,5-5,6G VR	1299 zł
3 Samyang 10 mm f/2,8 ED AS NCS CS	1715 zł
4 Tamron 10-24 mm f/3,5-4,5 Di II VC HLD	2149 zł

Modele pełnoklatkowe

5 Irix 15 mm f/2,4 Blackstone	2450 zł
6 Samyang XP 14 mm f/2,4	3045 zł
7 Sigma 14-24 mm f/2,8 DG HSM | A	5989 zł
8 Tamron SP 15-30 mm f/2,8 Di VC USD G2	4699 zł



eprasa.pl 4aab76867f


f/11
0,5 s
ISO 100
M



Canon
EF-S 10-18 mm f/4,5-5,6 IS STM
1049 zł

JAKOŚĆ/CENA

Lekki i niedrogi

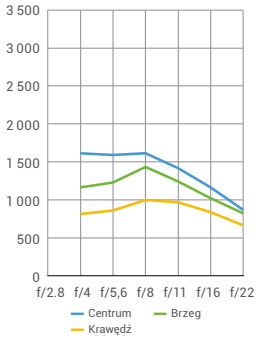
Jeśli wędrujesz w trudnym terenie, ostatnią rzeczą, jakiej potrzebujesz, jest torba z ciężkim zestawem obiektywów. Ten kompaktowy obiektyw, zapewniający bardzo szeroki zoom, jest znacznie mniejszy i lżejszy od starszego modelu EF-S 10-22 mm, a jednocześnie zapewnia czterostopniową stabilizację obrazu. Podczas gdy 10-22 mm jest wyposażony w pierścieniowy system ultradźwiękowego autofokusa, obiektyw 10-18 mm bazuje na nowszym silniku STM (Stepping Motor). Niestety brakuje skali odległości ogniskowania.

Możliwości

Ten poręczny obiektyw waży niewiele, ma szybki autofokus i skuteczny stabilizator. Ostrość na większości kadrów jest imponująca nawet w przypadku fotografowania z najszerszymi otworami przysłony.

Rozdzielczość

Nie jest on tak ostry w centrum jak Nikon, ale jest ostrzejszy na krawędziach.



Aberracja 2,58

Przebarwienia są mniejsze niż w przypadku obiektywu Nikon 10-24 mm.

Dystorsja -2,7

Przy najszerszej ogniskowej jest lepiej kontrolowana niż w obiektywie Nikon.

Werdykt Digital Camera

Jakość obrazu jest równie dobra jak w przypadku droższego obiektywu EF-S 10-22 mm, a model 10-18 mm zapewnia dodatkowo stabilizację obrazu.

4,0 ★★★★☆ Doskonały

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/Możliwości
4,0	3,5	4,0	5,0



Nikkor
AF-P DX 10-20 mm f/4,5-5,6G VR
1299 zł

JAKOŚĆ/CENA

Wydajny i kompaktowy

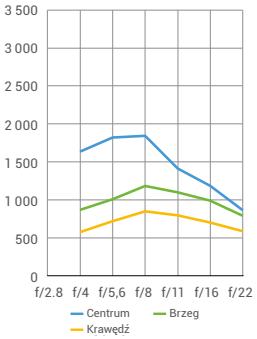
Bardzo podobny do testowanego obiektywu EF-S firmy Canon. Ten kompaktowy zoom waży zaledwie 230 g. W przeciwieństwie do starszego i cięższego modelu Nikon AF-S DX 10-24 mm, oferuje 3,5-stopniową redukcję drgań. Autofokus opiera się na silniku krokowym, który zapewnia szybkie wykonywanie zdjęć i płynne, niemal bezgłośne przejścia podczas filmowania. Ręczne ustawianie ostrości jest dostępne za pomocą sprzężonego elektronicznie pierścienia.

Możliwości

Ostrość jest bardzo dobra w środku kadru, ale spada wyraźnie w kierunku krawędzi i narożników. Aberracja chromatyczna i zniekształcenia są niewielkie, ale nie tak dobrze skorygowane jak w przypadku obiektywu Canon 10-18 mm.

Rozdzielczość

Poziom ostrości w centrum jest bardzo dobry, nawet przy najszerszych otworach.



Aberracja 4,36

Przebarwienia w narożnikach są bardziej widoczne niż u konkurentów.

Dystorsja -4,43

Zniekształcenia przy 10 mm są nieco większe niż w przypadku innych modeli.

Werdykt Digital Camera

Ten niedrogi zoom w poręcznym i lekkim korpusie łączy w sobie wydajność i dobrą jakość obrazu. Oferuje bardzo dobry stosunek jakości do ceny.

4,0 ★★★★☆ Doskonały

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/Możliwości
4,0	3,5	4,0	5,0

eprasa.pl 4aab76867f





Digital Camera NAJLEPSZY DO APARATÓW FUJIFILM

Digital Camera NAJLEPSZY DO APARATÓW SONY E

Samyang 10 mm f/2,8 ED AS NCS CS

1715 zł

Jasna stałka pod "cropa"

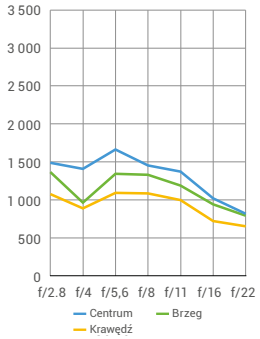
Ultraszerokokątnych stałek do aparatów z małymi matrycami nie ma na rynku zbyt wiele. Ten manualny obiektyw o ogniskowej 10 mm firmy Samyang łączy krótką ogniskową 10 mm z szeroką przysłoną f/2,8. Jest on dostępny w wielu różnych wariantach mocowania, ale tylko wersja z bagnetem Nikon zawiera wbudowaną elektronikę. Umożliwia to sterowanie przysłoną z aparatu, a tym samym nieograniczone korzystanie ze wszystkich trybów fotografowania. Jakość wykonania jest solidna, choć obiektyw nie jest uszczelniony.

Możliwości

Ostrość w centrum jest dobra, ale nie znakomita, z maksimum możliwości przy f/5,6. Jednak nawet w narożnikach kadru poziom ostrości nie spada zbyt znacznie.

Rozdzielczość

Ostrość jest ogólnie dość przeciętna, ale jest spójna w całym kadrze.



Aberracja 1,48

Niewielka, ale może być bardziej zauważalna w narożnikach.

Dystorsja -3,62

Zniekształcenia w stałkach są często mniejsze niż w zoomach, ale nie tu.

Werdykt Digital Camera

Chociaż ten obiektyw jest dostępny z kilkoma mocowaniami, to jednak wersja do Nikona z elektroniką sprawia, że jest on łatwiejszy w użyciu.

4,0 ★★★★☆ Doskonały



Tamron 10-24 mm f/3,5-4,5 Di II VC HLD

2149 zł

Szeroki i uniwersalny zoom

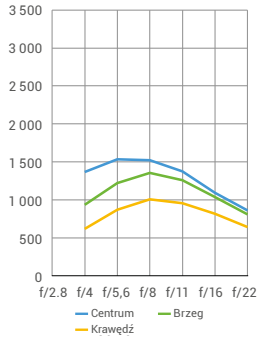
Mimo że wielu fotografów krajobrazu ma tendencję do korzystania wyłącznie z ultraszerokokątnej ogniskowej, obiektyw taki jak ten, z szerszym zakresem zoomu, będzie zawsze bardziej wszechstronny. Duża modernizacja poprzedniego modelu 10-24 mm, objęła system autofokusa. HLD jest szybszy, cichszy i ułatwia obsługę, ponieważ pierścień ostrości nie obraca się już podczas ostrzenia. Dodano stabilizację obrazu i poprawiono jakość wykonania. Poza tym korpus uszczelniono, a przednią soczewkę pokryto powłoką fluorową.

Możliwości

Wyniki pomiarów laboratoryjnych okazały się mało imponujące, ale w testach praktycznych spisał się znakomicie, oferując doskonałą ostrość i minimalną aberrację chromatyczną.

Rozdzielczość

Wyniki pomiarów wyglądają dość słabo, ale w praktyce ostrość w rogach jest dobra.



Aberracja 2,05

Aberracja chromatyczna w narożnikach obrazu jest dość minimalna.

Dystorsja -3,98

Zniekształcenia tego rzędu zazwyczaj nie są zauważane podczas fotografowania krajobrazu.

Werdykt Digital Camera

W tej cenie to obecnie najlepszy ultra-szerokokątny zoom dla lustrzanek APS-C, bijący na głowę obiektywy Canona i Nikona.

5,0 ★★★★★ Najlepszy



eprasa.pl 4aab76867f



Digital Camera NAJLEPSZY DO APARATÓW PENTAX

Digital Camera JAKOŚĆ/ CENA

Irix 15 mm f/2,4 Blackstone

2450 zł

Wzorowe wykończenie i obsługa

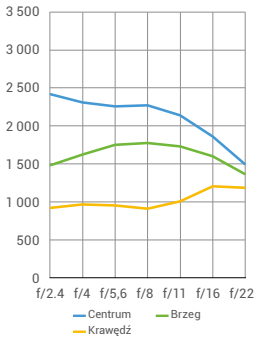
Manualna stałka Irix 15 mm f/2,4 jest dostępna w wersjach Firefly i Blackstone. Układ optyczny jest identyczny w obu, ale droższy Blackstone oferuje lepszą jakość wykonania, z metalową, a nie plastikową obudową. Wbudowana elektronika umożliwia pełną komunikację z korpusem aparatu. Wysokiej jakości optyka obejmuje trzy elementy asferyczne, dwa elementy ED i cztery elementy HR, wraz z powłokami neutrino. Z przodu znajduje się duży gwint filtra 95 mm, a z tyłu gniazdo na małe żelowe filtry.

Możliwości

Jest to najostrzejszy obiektyw w całej grupie, choć ostrość jest średnia w narożnikach. Aberracje i zniekształcenia są minimalne, a odporność na odblaski bardzo dobra.

Rozdzielczość

Ostrość środka jest wyjątkowa, ale na rogach jest zdecydowanie gorzej.



Aberracja 0,79

Aberracja w narożnikach jest bardzo minimalna w całym zakresie zoomu.

Dystorsja -2,15

Jest bardzo mała, a Irix dobrze wypada w testach laboratoryjnych z małej odległości.

Werdykt Digital Camera

Solidny Irix Blackstone ma doskonały pierścień ze znacznikami głębi ostrości. Jest bardzo poręczny i zapewnia doskonałą jakość obrazu.

4,5 Znakomity

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/ Możliwości
4,5	4,5	4,5	5,0



Samyang XP 14 mm f/2,4

3045 zł

Manualny obiektyw klasy premium

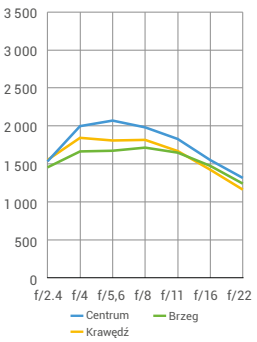
Seria manualnych obiektywów XP firmy Samyang ma zapewniać najwyższą jakość konstrukcji i optyki. W porównaniu z modelem Irix 15 mm, Samyang ma nieco szerszy kąt widzenia wynoszący 114, a nie 110 stopni. Ma 18 soczewek, w tym dwie asferyczne, jedną hybrydową asferyczną, dwie o niskiej dyspersji i trzy wysoko refrakcyjne. Obudowa sprawia solidne wrażenie, ale zabrakło uszczelnień, które chroniłyby przed kurzem i zachlapaniami. Obsługa jest doskonała, z naprawdę płynnym działaniem pierścienia ostrości. Wbudowana elektronika umożliwia kontrolę przysłony z poziomu aparatu.

Możliwości

Ostrość w centrum nie jest tak dobra jak w przypadku obiektywu Irix, ale za to w całym kadrze jest imponująco spójna.

Rozdzielczość

Ostrość spada przy f/2,4, ale nie jest to problem w fotografii krajobrazowej.



Aberracja 0,8

Przy szerokich otworach jest mniej istotna, ale przeszkadza po przymknięciu.

Dystorsja -4,36

Zniekształcenia są nieco bardziej zauważalne niż w przypadku Iriksa.

Werdykt Digital Camera

Jakość i wydajność są doskonałe, ale zintegrowana osłona oznacza brak mocowania filtra. Nie ma też znaczników głębi ostrości.

4,0 Doskonały

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/ Możliwości
4,0	4,0	4,5	4,0

eprasa.pl 4aab76867f



Sigma
14-24 mm f/2,8 DG HSM | A
5989 zł

Trudny do pokonania

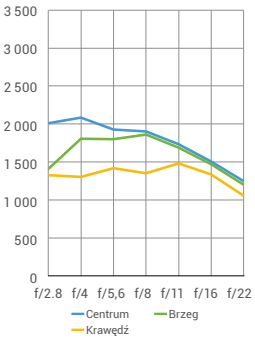
Od dawna jesteśmy fanami tego ultraszerokokątnego obiektywu Sigma 12-24 mm o ekstremalnym kącie widzenia. Ten model z linii Art ma nieco węższy kąt widzenia, ale za to jest jaśniejszy. Uszczelniona przed czynnikami atmosferycznymi konstrukcja jest niezwykle solidna. Wysoka jakość optyczna wynika z bardzo precyzyjnego, asferycznego elementu frontowego o dużej średnicy, który współpracuje z trzema soczewki typu FLD oraz trzema SLD. Pierścieniowy, ultradźwiękowy autofokus jest szybki i cichy.

Możliwości

Ostrość jest doskonała w całym kadrze, nawet przy szeroko otwartej przysłonie f/2,8. Aberracja chromatyczna i dystorsja są niewidoczne.

Rozdzielczość

Ostrość jest doskonała w całym kadrze, nawet przy szeroko otwartej przysłonie.



Aberracja 0,5

Przebarwienia są niewidoczne, nawet w narożnikach.

Dystorsja -4,99

Wyniki nie wyglądają dobrze, ale ujęcia na końcu zoomu mają mniejszą dystorsję.

Werdykt Digital Camera

Wysoka jakość obudowy i obrazu sprawiają, że jest to doskonały obiektyw krajobrazowy do pełnoklatkowych lustrzanek, choć nie ma stabilizacji optycznej.

5,0 ★★★★★ Najlepszy

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/ Możliwości
5,0	5,0	5,0	4,5

Tamron
SP 15-30 mm f/2,8 Di VC USD G2
4699 zł



Zmodernizowany i dopracowany

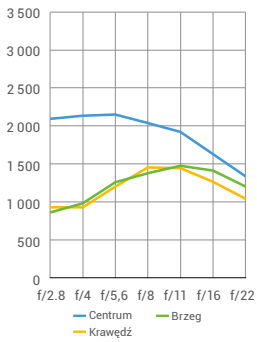
Bazując na sukcesie poprzednika, Tamron stworzył drugą generację obiektywu 15-30 mm przeznaczoną do lustrzanek. Układ optyczny nadal zawiera tę samą grupę wysokiej jakości soczewek, w tym asferyczny XGM i wiele elementów LD. Zastosowano jednak nową powłokę AX (Anti-reflection eXpand), opracowaną w celu zmniejszenia efektu smużenia i odblasków. System stabilizacji zwiększył skuteczność do 4,5 EV. Korpus jest oczywiście uszczelniony.

Możliwości

Maksymalny kąt widzenia nie jest tak szeroki, jak w konkurencyjnych obiektywie Sigma 14-24 mm, ale jest dość blisko. Stabilizacja jest dodatkowym atutem, ale jakość obrazu nie jest tak imponująca.

Rozdzielczość

Jest świetna w środku, ale tylko przeciętna na brzegach kadru.



Aberracja 1,96

Trochę bardziej widoczna na brzegach w porównaniu z pełnoklatkowymi rywalami.

Dystorsja -4,5

Zniekształcenie przy 15 mm jest niewielkie, podobnego rzędu jak u Samyanga 14 mm.

Werdykt Digital Camera

Doskonała jakość wykonania, minusem jest zintegrowana osłona i brak gwintu filtra. Stabilizacja to duży atut, ale jakość obrazu mogłaby być lepsza.

4,5 ★★★★½ Znakomity

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/ Możliwości
5,0	5,0	4,0	4,5

eprasa.pl 4aab76867f

Tamron i Sigma wspólnie na podium

Tamron 10-24 mm w klasie APS-C, a Sigma 12-24 mm dla pełnej klatki



Tamron 10-24 mm do aparatów Canon i Nikon z matrycami APS-C najlepiej sprawdzi się, jako obiektyw do zdjęć krajobrazowych. Oferuje zaawansowany system AF, stabilizację oraz imponującą konstrukcję. Z kolei dla pełnoklatkowych aparatów, według nas, najlepszym wyborem jest Sigma 14-24 mm, która łączy wspaniałą jakość obrazu z profesjonalną konstrukcją i ergonomią. Szkoda, jedynie że jego zintegrowana osłona uniemożliwia nakręcanie filtrów.



APS-C | PEŁNA KLATKA

Porównanie modeli	**Canon** EF-S 10-18 mm f/4,5-5,6 IS STM	**Nikkor** AF-P DX 10-20 mm f/4,5-5,6G VR	**Samyang** 10 mm f/2,8 ED AS NCS CS	**Tamron** 10-24 mm f/3,5-4,5 Di II VC HLD	**Irix** 15 mm f/2,4 Blackstone	**Samyang** XP 14 mm f/2,4	**Sigma** 14-24 mm f/2,8 DG HSM | A	**Tamron** SP 15-30 mm f/2.8 Di VC USD G2
Strona	www.canon.pl	www.nikon.pl	www.samyang lens.com	www.tamron.pl	www.irixlens.pl	www.samyang lens.com	www.sigma-sklep.pl	www.tamron.pl
Cena	1049 zł	1299 zł	1715 zł	2149 zł	2450 zł	3045 zł	5989 zł	4699 zł
Mocowanie	EF-S	F(DX)	EF-S, M, X, M4/3, F(DX), K, A, E, NX	EF-S, F(DX)	EF, F, K	EF, F	EF, F, Sg	C EF, N FX
Format	APS-C	APS-C	APS-C	APS-C	FF	FF	FF	FF
Elementy/Grupy	14/11	14/11	14/9	16/11	15/11	18/14	17/11	18/13
Przysłona	7 listków	7 listków	6 listków	7 listków	9 listków	9 listków	9 listków	9 listków
Autofokus	Tak	Tak	Nie	Tak	Nie	Nie	Ring-type ultrasonic AF	Ring-type ultrasonic AF
Przeostrzanie	Tak	Tak	N/A	Tak	N/A	N/A	Tak	Tak
Stabilizacja	Tak	Tak	Nie	Tak	Nie	Nie	Nie	Tak
Pole widzenia (po przekątnej)	107,5 stopni (APS-C)	109-70 stopni (APS-C)	106 stopni (APS-C)	108-60 stopni (APS-C)	110 stopni (FF)	114 stopni (FF)	114 stopni (FF)	110,5 stopni (FF)
Min. odl. ostrzenia	0,22 m	0,22 m	0,24 m	0,24 m	0,28 m	0,28 m	0,26 m	0,28 m
Powiększenie	0,15x	0,17x	Brak danych	0,19x	0,11x	0,08x	0,19x	0,2x
Rozmiar filtra	67 mm	72 mm	N/A	77 mm	95 mm	N/A	N/A	N/A
Osłona	Mocowana (opcjonalna)	Mocowana	Wbudowana	Mocowana	Mocowana	Wbudowana	Wbudowana	Wbudowana
Wymiary	75 x 72 mm	77 x 73 mm	87 x 106 mm	84 x 85 mm	100 x 114 mm	95 x 109 mm	96 x 135 mm	98 x 145 mm
Waga	240 g	230 g	590 g	440 g	685 g	791 g	1150 g	1110 g
Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość wykonania	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena/Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

eprasa.pl 4aab76867f

STUDIUM FOTOGRAFII

Związku Polskich Artystów Fotografików

Najstarsza w Polsce szkoła fotograficzna

Dla początkujących i zaawansowanych

Wykładowcami są wybitni polscy fotografowie

Stawiamy na rozwój artystyczny naszych studentów



Szczegółowe informacje:
www.zpaf.pl w zakładce: Edukacja
tel.: 796 368 260
e-mail: studium@zpaf.pl

SFZPAF

Fot.: Mariusz Dmowski
Grafika: Piotr Wideryński
Rok dyplomowy SFZPAF

eprasa.pl 4aab76867f



PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**

Przed



Kształtuj emocje poprzez kolor

Wprowadź odbiorcę w romantyczny nastrój, wykorzystując tonację i kolor

Im dłużej trwa nasza fotograficzna podróż, tym bardziej skomplikowanych poszukujemy technik. Staramy się uczyć nowych kreatywnych podejść, aby osiągnąć zamierzony rezultat. Jest to naturalne, ale ciągłe dążenie do przekraczania granic może sprawić, że zapomnimy o potędze niektórych z najprostszych podejść do edycji, powiązanych z balansem kolorów i jasnością obrazu. Psychologia koloru jest potężnym narzędziem, regularnie stosowanym przez artystów i projektantów, aby tworzyć dzieła, które wiele osób zrozumie, nawet jeśli jest to rozumienie podświadome. W tych technikach niekoniecznie dążymy do stworzenia obrazu o konkretnym znaczeniu, ale nie ma wątpliwości, że różne efekty wywołują inną reakcję odbiorcy. Oto cztery proste, ale skuteczne sposoby, aby kolor i tonacja mogły zmienić wygląd i nastrój zdjęć.



James Abbott

James to profesjonalny fotograf specjalizujący się w portrecie i krajobrazie. Jest też doświadczonym retuszerem i autorem setek edycyjnych tutoriali.



1 Subtelna winieta

Z przybornika wybierz Zaznaczenie eliptyczne. Przeciągnij owal nad środkiem obrazu, w razie potrzeby używając spacji, aby zmienić położenie zaznaczenia. Kiedy będziesz zadowolony, przytrzymaj klawisze Ctrl/Cmd+Shift+I, aby odwrócić zaznaczenie. Przejdź do Zaznaczenie > Zmień > Wtapianie i ustaw promień na 400-600 pikseli. Kliknij ikonę Utwórz nową warstwę... i wybierz Krzywe. Przeciągnij środek krzywej w dół i w prawo, aby przyciemnić.

eprasa.pl 4aab76867f













2 Kolor selektywny

Kliknij na ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną w panelu warstw i wybierz opcję Kolor selektywny. Kliknij na menu Kolory i wybierz Neutralne, następnie ustaw niebieskozielony na +20. Ustaw teraz kolor na biały i zwiększ żółty do +50, potem zmień na kolor czerwony i ustaw wartość niebieskozielonego na -70. Utwórz warstwę Krzywe i przeciągnij linię w dół i w prawo, aby przyciemnić cały obraz, nadając mu subtelną ciemną tonację.

3 Konwersja na B&W

Utwórz czarno-białą warstwę korygującą; gdy otworzy się okno dialogowe, ustaw czerwony kolor na -60, aby przyciemnić czerwone części rośliny. Zamknij okno dialogowe i utwórz warstwę Poziomy. Przeciągnij czarny punkt poniżej histogramu na 20, a biały punkt na 250, aby wzmocnić kontrast. Spowoduje to stworzenie czarno-białego obrazu z głęboką czernią, która sprawi, że czerwone pąki będą się wyróżniać, tak samo jak jaśniejsze partie ujęcia.

4 High-key

Utwórz warstwę korekcyjną Wyszukiwanie Kolorów i zaznacz Abstrakcyjny, aby wybrać opcję Cobalt-Carmine, dodając efekt koloru różowego/czerwonego. Teraz utwórz Warstwę dopasowania Poziomy. Gdy zostanie otwarte okno dialogowe, ustaw czarny poziom wyjściowy na 40, aby dodać zamglenie. Bezpośrednio pod histogramem ustaw punkt bieli na wartość 238: spowoduje to rozjaśnienie całego obrazu, w tym znaczne rozjaśnienie świateł.

eprasa.pl 4aab76867f

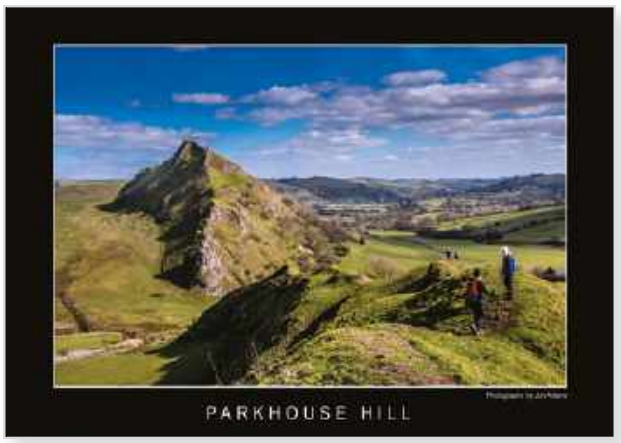






GRATIS!
12 akcji do Photoshopa





Stwórz atrakcyjne ramki, dzięki darmowym akcjom

Zaprezentuj swoje zdjęcia w odpowiedni sposób

PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**

Jest takie stare porzekadło: "nigdy nie dostaniesz drugiej szansy na zrobienie pierwszego wrażenia". Sposób, w jaki prezentujesz swoje ujęcia, może mieć ogromny wpływ na sposób, w jaki widz je odbiera - i na to, jak postrzegany jesteś jako fotograf! Nawet dodanie zgrabnego, prostego obramowania w celu oddzielenia zdjęcia od ramki lub brzegu strony portfolio może natychmiast zwiększyć wartość danego ujęcia. Będzie ono wyglądało bardziej profesjonalnie, zwracając uwagę widza, zanim jeszcze dokładnie przyjrzy się samemu ujęciu. Aby ułatwić tworzenie takich ramek, stworzyliśmy specjalny zestaw akcji do Photoshopa CC. (Nie są one kompatybilne z Photoshop Elements). Automatycznie oblewają zdjęcie ramką i zmieniają jego rozmiar na A4 lub A3, dzięki czemu jest gotowe do druku w najbardziej popularnych rozmiarach. Uruchamianie akcji jest bardzo proste, a cały proces odbywa się tak szybko, że możesz z niego korzystać przy każdym zdjęciu!



Jon Adams

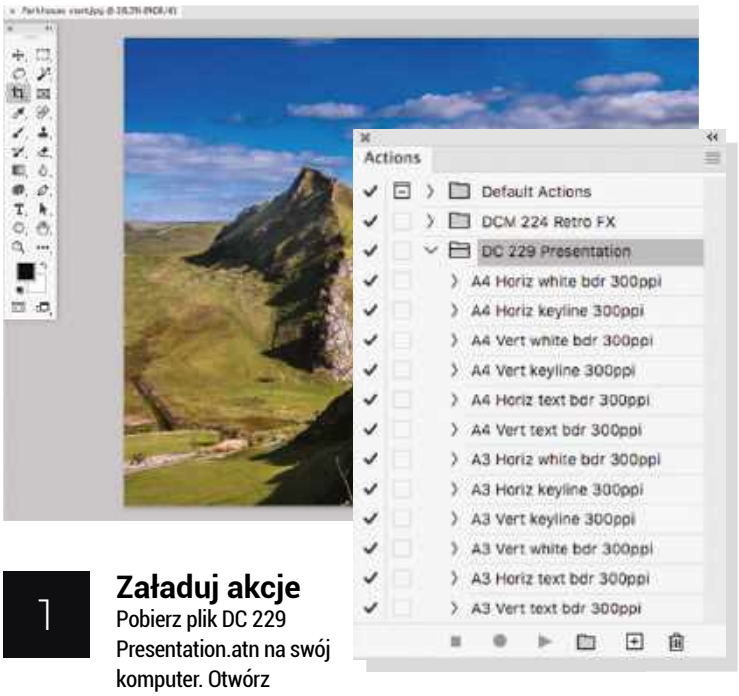
Jon to zawodowy fotograf i dziennikarz. Od lat prowadzi też warsztaty poświęcone zarówno sztuce fotografowania jak i edycji zdjęć.

Twój pakiet

Aby korzystać z darmowych akcji, będziesz potrzebował najnowszej wersji Photoshopa CC, a Twoje zdjęcia będą musiały mieć boki o proporcjach 3:2. Jest to domyślne ustawienie dla wielu aparatów, ale jeśli Twoje zdjęcie ma inny współczynnik, jak 4:3 lub 16:9, musisz je najpierw przyciąć do 3:2. Zrób to wybierając narzędzie kadrowania i używając proporcji 2:3 (4:6) na pasku opcji.



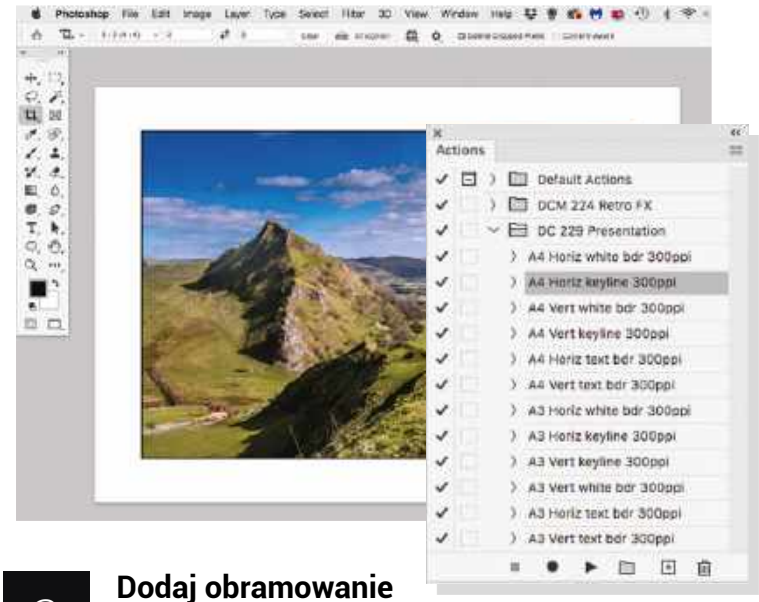
eprasa.pl 4aab76867f



1

Załaduj akcje

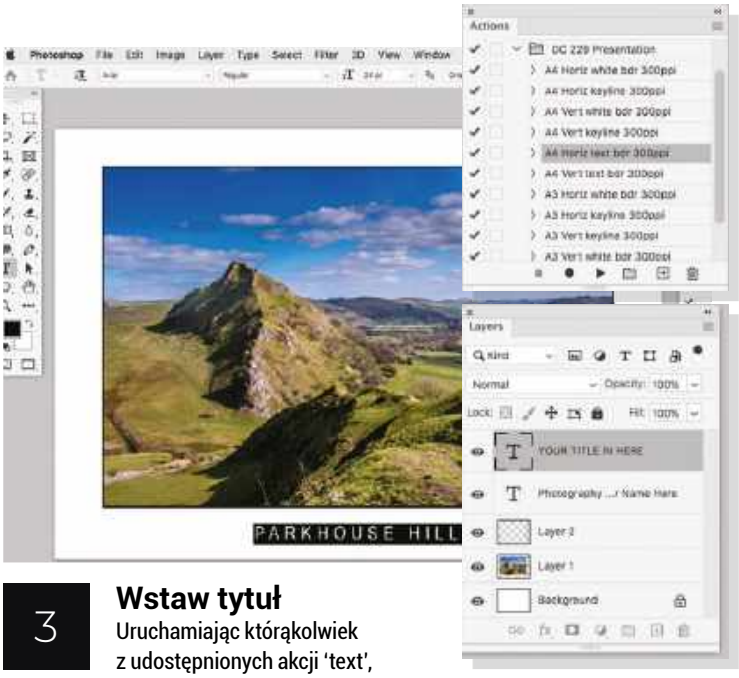
Pobierz plik DC 229 Presentation.atn na swój komputer. Otwórz aplikację Photoshop CC, a gdy pojawi się na ekranie, przejdź do menu Okno > Operacje, aby wyświetlić panel. W jego prawej górnej części kliknij na ikonę z czterema liniami, aby wyświetlić menu. Z listy rozwijanej wybierz opcję Wczytaj operacje; w oknie, które się otworzy, znajdź i kliknij dwukrotnie plik DC 229 Presentation.atn. Akcje zostaną wyświetlone w panelu. Kliknij na strzałkę obok nazwy, aby rozwinąć folder i wyświetlić różne akcje w nim zawarte.



2

Dodaj obramowanie

Otwórz obraz, który chcesz przedstawić jako wydruk A4 lub A3. Gdy pojawi się on na ekranie, kliknij na odpowiednią akcję. Wybierz format A4 lub A3, w zależności od rozmiaru wydruku, który chcesz wykonać, i użyj jednej z opcji Horiz bdr, jeśli zdjęcie jest w formacie poziomym, lub jednej z opcji Vert bdr, jeśli jest pionowe. Jeśli chcesz uzyskać cienką czarną linię wokół obrazu, wybierz opcję Keyline. Gdy wybrana zostanie żądana akcja, kliknij przycisk wyboru Odtwórz (czarny trójkąt), a w jednej chwili obraz zostanie oprawiony w ramkę z czystą białą ramką o wybranym rozmiarze druku. Aby zapisać efekt, przejdź do Plik > Zapisz jako, a następnie zapisz go przy użyciu nowej nazwy pliku w wybranym formacie.



3

Wstaw tytuł

Uruchamiając którąkolwiek z udostępnionych akcji 'text', otrzymujemy warstwowy dokument Photoshopa, który można dalej dostosowywać do własnych potrzeb, nadając tytuł i informacje o prawach autorskich. Aby skorzystać z takich możliwości, załaduj kolejne zdjęcie, a następnie wybierz akcję i odtwórz ją dokładnie tak jak poprzednio. Po zakończeniu przejdź do panelu Warstwy (Okno > Warstwy), w którym zobaczysz pięć warstw na stosie. Aby dodać tytuł, kliknij dwukrotnie ikonę T w panelu Warstwy, a tekst tytułu zostanie podświetlony i będzie gotowy do wpisania wybranych słów. Gdy to zrobisz, kliknij na drugiej warstwie tekstowej i wpisz autora zdjęcia.



4

Zmień kolor ramki

Możesz włączyć lub wyłączyć czarne obramowanie za pomocą ikony oka obok warstwy, ale jeśli zdecydujesz, że chcesz mieć białą linijkę i czarną obwódkę, jest to szybkie i łatwe do osiągnięcia. Najpierw kliknij na warstwę Keyline, aby uczynić ją aktywną, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+I. Teraz kliknij na dolną warstwę (zwykłą białą), a następnie ponownie naciśnij Ctrl/Cmd+I. Odwraca to kolory, a wszystko co musisz teraz zrobić, to odwrócić kolor tekstu. Aby to zrobić, kliknij dwukrotnie miniaturkę warstwy tekstowej (ikonę "T"), a następnie kliknij w oknie kolorów Opcje. Zaznacz kolor biały, przeciągając kursor w lewy górny róg palety, a następnie kliknij OK, aby tekst wyróżnił się na czarnej ramce.

eprasa.pl 4aab76867f

JUBILEUSZOWA PROMOCJA PRENUMERATY

Do końca roku ZA DARMO, a w kolejnym TANIEJ!

Zamów prenumeratę teraz, a zapłacisz za **10 wydań i otrzymasz: w przyszłym roku 12 numerów** + ZA DARMO numery 11/20 i 12/20.

Jesteś Prenumeratorem?
Skorzystaj z Promocji Jubileuszowej, a otrzymasz przedłużenie swojej prenumeraty o 14 kolejnych numerów.



Zamów prenumeratę w Promocji Jubileuszowej: • drukowaną w cenie 199 zł na www.avt.pl/prenumerata/drukowane • elektroniczną w cenie 139 zł na www.avt.pl/prenumerata/elektroniczne albo wpłać odpowiednią kwotę na konto: AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Slaski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013 tytułem: DCP w Promocji Jubileuszowej
Oferta ważna do 30.11.2020

eprasa.pl 4aab76867f

RAW WAR

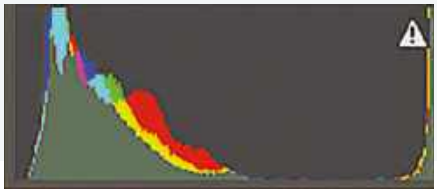
JEDEN PLIK RAW. DWÓCH ARTYSTÓW. WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE

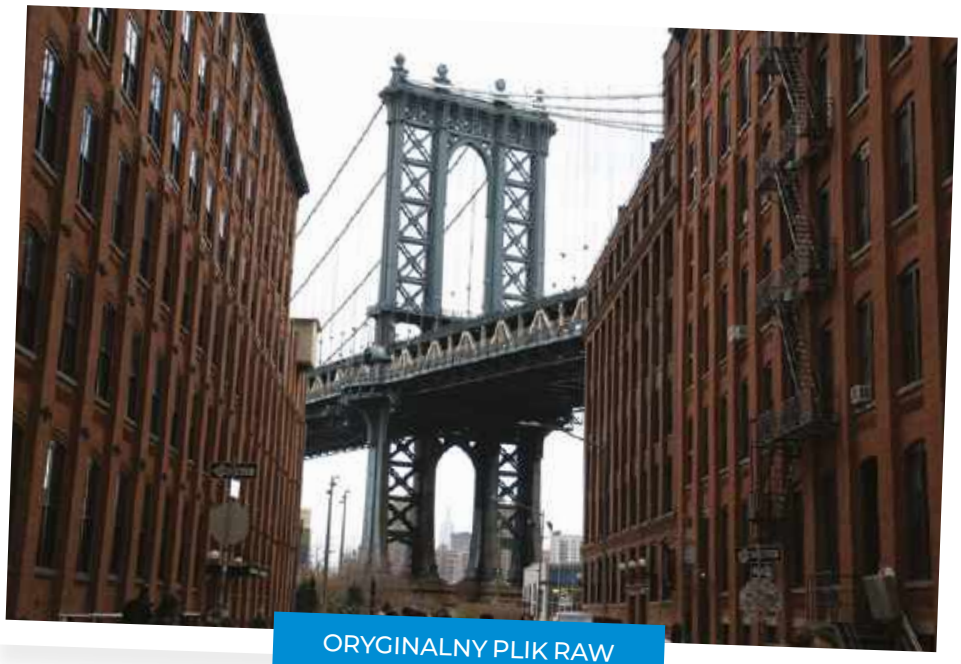
Co miesiąc prosimy dwóch ekspertów od Photoshopa o przetworzenie jednego „surowego” pliku w taki sposób, jaki uznają za stosowny. Na kolejnych stronach przedstawiają oni swoje argumenty za taką, a nie inną metodą edycji, oraz pokazują, jak nadać zdjęciom uzyskany przez nich wygląd...

PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**

Oryginalny plik RAW
fot. Alistair Campbell

Ten klasyczny widok na most Brookliński został zarejestrowany aparatem Fujifilm X-T2 z obiektywem 16–55 mm f/2,8. Wykorzystano w tym celu ogniskową 31 mm oraz następujące parametry ekspozycji: 1/1000 s, f/2,8, ISO 800. Problemem, który należy rozwiązać, jest bardzo silny kontrast obrazu, ale zdjęcie to ma także duży potencjał, jeśli chodzi o możliwość podkreślenia faktur i szczegółów.





ORYGINALNY PLIK RAW



Zawodnik nr 1 Chce uzyskać...
Ciepły obraz bogaty w faktury



Sean McCormack

Sean McCormack jest fotografem i dziennikarzem mieszkającym w Galway na zachodnim wybrzeżu Irlandii.



Zawodnik nr 2 Chce uzyskać...
Artystyczny efekt, przypominający obraz malowany tuszem



James Paterson

Po dziesięciu latach pracy jako fotograf i dziennikarz, James dobrze wie, które narzędzia Photoshopa są najbardziej przydatne.

eprasa.pl 4aab76867f

Zawodnik 1
Sean McCormack



Wspaniale jest móc edytować taki kultowy widok. Pewnego dnia chciałbym tam pojechać i sam sfotografować tę scenę! Często nie masz możliwości, aby wcześniej dokładnie zaplanować, kiedy będziesz mógł zrobić zdjęcia podczas podróży, a do tego jeszcze nierzadko pogoda nie chce Ci sprzyjać.

Ujęcie to ma bardzo wyrazistą kompozycję, ale jest kilka innych rzeczy, które chciałbym poprawić. Najpierw przywrócę widoczność detali: szczegóły w obszarze nieba, stalowe liny mostu i panorama miasta. W tym procesie uwydatnię również fakturę elewacji pierwszoplanowych budynków.

Wykonuję bardzo dużo zdjęć architektury i nieruchomości dla celów komercyjnych i jestem bardzo wyczulony na zbiegające się linie, więc je wyprostuję. Będzie to też dobra okazja, aby pozbyć się ze zdjęcia ludzi. Wreszcie zamierzam nadać fotografii bardziej artystyczny charakter i dodać trochę światła słonecznego, oraz ogólnie ocieplić kolorystykę obrazu...





1 Odzyskiwanie utraconych szczegółów

Pierwszym krokiem jest przyciemnienie świateł poprzez przeciągnięcie w panelu Basic suwaka Highlights do -100. Następnie dostosowuję zgodnie z własnym gustem wartość parametru Shadows: w tym wypadku ustawiam go na 58. Rozjaśnienia wymaga także ogólna ekspozycja obrazu, więc zwiększam jej wartość o pół stopnia przysłony, co daje w tym przypadku dobry efekt. Teraz skorzystam z suwaka Dehaze, który przyciemni zdjęcie i przywróci widoczność szczegółów w obrębie nieba oraz panoramy miasta: ustawienie go na +35 pozwala uzyskać dobrze wyglądający obraz. Z kolei przeciągnięcie suwaka Texture do wartości +51 świetnie podkreśla ceglany wzór fasad najbliższych budynków. Na koniec zwiększam jeszcze odrobinę wartość parametru Clarity (do +27), aby uczynić obraz nieco bardziej wyrazistym.

eprasa.pl 4aab76867f





2 Prostowanie pionów i usuwanie ludzi

Aby powstrzymać pochylanie się do siebie budynków, znajdujących się po obu stronach ulicy, przechodzę do panelu Transform. Zawsze zaczynam od kliknięcia przycisku Auto. W tym przypadku budynki nadal wyraźnie się ku sobie pochylają. Ponieważ tutaj mamy do czynienia z perspektywą jednopunktową, jak w przypadku płaskiej sceny oglądanej z centrum, a nie z boku, byłem przekonany, że przycisk Full może zadziałać lepiej i na szczęście tak właśnie się stało. Inną możliwością byłoby wykorzystanie polecenia Guided, wymagającego ręcznego narysowania linii, ale kliknięcie przycisku Full rozwiązało problem.

Transformacja usunęła z kadru część ludzi, ale nadal są oni trochę widoczni. Naciskam klawisz [R], aby wywołać polecenie Crop. Chwytam prawy dolny uchwyt ramki kadrowania, który przeciągam w górę i w lewo. To pozwala mi usunąć turystów i umieścić Most Brookliński dokładnie w centrum kadru.



3 Zapal słońce!

Czas, aby ocieplić kolorystykę ujęcia! Ustawiam więc w sekcji White Balance suwak Temp na 9000. To dosłownie zalało scenę ciepłym światłem; wszystko, czego teraz potrzebuje obraz, to dodanie jego źródła. Stworzenie promieni słonecznych jest łatwe dzięki narzędziu Radial Filter. Zaczynając z lewej górnej części nieba, nad mostem rozciągam Filtr promieniowy i ustawiam jego ekspozycję na +2 stopnie przysłony, zaś temperaturę barwową na +100. Ponieważ zaznaczona jest opcja Invert, efekt oddziałuje wewnątrz, a nie na zewnątrz filtra. Ustawiam jeszcze suwak Feather na 99, aby uzyskać płynne przejście, które sprawia wrażenie, że zdjęcie zostało zrobione w ciepły, mglisty dzień.

Potrzebuję jeszcze odrobiny światła po przeciwnej stronie, aby scena wyglądała tak, jakby była oświetlona naturalnym światłem słonecznym. Rysuję długi Filtr promieniowy na szczycie fasady budynku widocznego po prawej stronie. Ustawiam suwaki Temp na 60, a Exposure na +0,6 EV. Parametr Feather na 50, a do tego również zaznaczam opcję Invert. Wreszcie tworzę krzywą tonalną w kształcie litery S, aby zwiększyć kontrast.



ZDJĘCIE PO EDYCJI

eprasa.pl 4aab76867f

Zawodnik 2
James Paterson



Nie ma nic lepszego niż wyrazista fotografia architektoniczna. Biegnące pod różnymi kątami linie, silny kontrast i wyraźnie zarysowane kształty doskonale sprawdzą się w przypadku prostego zdjęcia, ale są również świetnym materiałem wyjściowym do stworzenia artystycznego obrazu w Photoshopie. Ostatnio widziałem tego rodzaju efekt malowania tuszem na plakatach i kartkach z życzeniami, więc postanowiłem sam go wypróbować.

Moje początkowe korekty wprowadzone w Camera Raw będą bardzo proste: przekształcę zdjęcie w czarno-białe, a następnie zwiększę kontrast, po czym otworzę zdjęcie w Photoshopie.

W nim zaś dzięki potężnemu narzędziu Pędzel i kontrolkom mieszania warstw można utknąć na dobre, ponieważ korzystanie z obu tych funkcji jest świetną zabawą... Piękno ich używania polega zaś na tym, że często będziesz zaskoczony i zachwycony uzyskiwanymi rezultatami.





1 Malowanie i mieszanie

Lubię eksperymentować z różnymi kolorami i trybami mieszania. Tworząc nową warstwę w trybie Rozjaśnianie, mogę nakładać kolory na czarno-biały obraz za pomocą narzędzia Pędzel, dzięki czemu uzyskuję bardzo malarski efekt. W tym przypadku namalowałem kolorowe smugi na zdjęciu wzdłuż linii budynków i mostu (przytrzymanie wciśniętego klawisza [Shift] i kliknięcie najpierw jednego, a później drugiego punktu pozwala utworzyć między nimi linię prostą). To pozwala dopasować efekt do rodzaju zdjęcia, co jest dla mnie dużo bardziej atrakcyjne niż zwykłe nakładanie filtra na cały obraz.

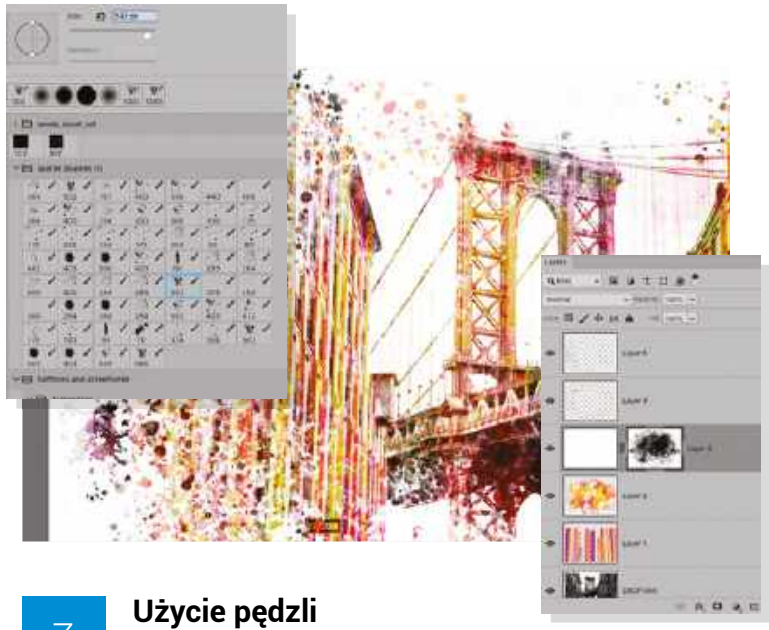
eprasa.pl 4aab76867f





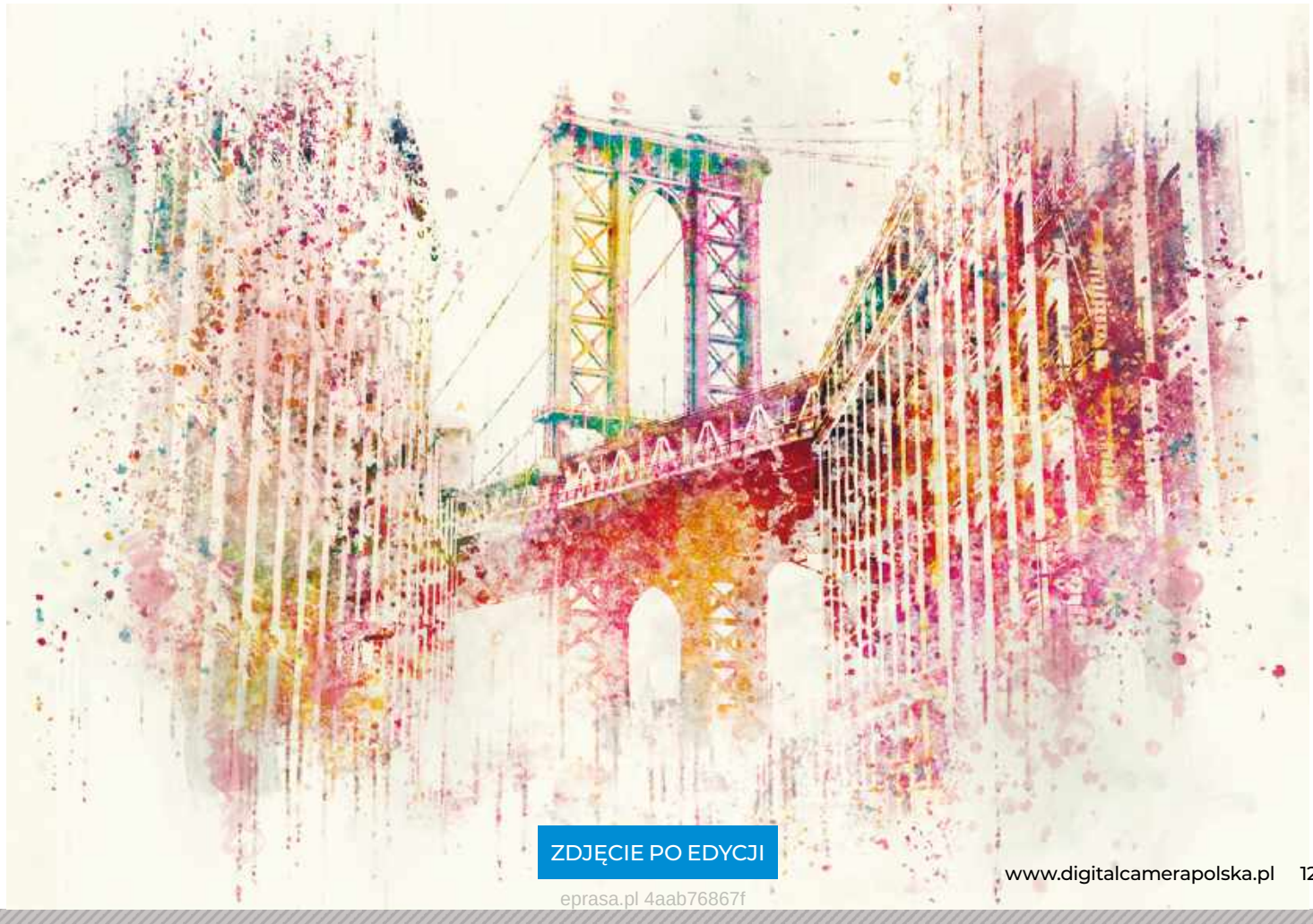
2 Łączenie warstw z obrazami malarskimi

W tym kroku kopiuję obraz z naniesioną farbą, a następnie używam trybu mieszania, aby połączyć go z warstwami znajdującymi się poniżej. W Internecie można znaleźć wiele uroczych, niechlujnie namalowanych pędzlami obrazów, które można łączyć ze zdjęciami. Ja użyłem darmowego z serwisu pixabay.com (wpisz w wyszukiwarce „painting-1914111"). Po skopiowaniu obrazu stosuję tryb mieszania Łagodne światło. Tryb ten jest wyjątkowo przydatny do tego rodzaju zadań, ponieważ pozwala zachować fakturę i kolor, ale nie tworzy tak silnego efektu, jak podobny do niego tryb mieszania Nakładka.



3 Użycie pędzli

Narzędzie Pędzel jest niezwykle użyteczne. Nie tylko możesz tworzyć własne końcówki i wpływać na wszelkiego rodzaju parametry dotyczące sposobu nakładania barw, lecz także korzystać z setek bezpłatnych gotowych wzorów końcówek pędzli. Po prostu chwyć Pędzel i kliknij znajdujący się w lewym górnym rogu przybornik z domyślnymi ustawieniami narzędzia, a następnie kliknij ikonkę koła zębatego i wybierz polecenie Pobierz więcej pędzli. Przekieruje Cię ono do strony internetowej firmy Adobe z kilkoma doskonałymi zestawami pędzli; ja skorzystałem tutaj ze zbiorów Spatter i Watercolour. Tworzę warstwę wypełnioną na biało, a następnie dodaję maskę. Maluję ją tak, aby odsłonić obraz, uzyskując efekt nieregularnego, malarskiego białego „obramowania". Następnie tworzę nowe warstwy i nakładam dodatkowe plamy i rozpryski, pobierając podczas malowania próbki kolorów z obrazu.

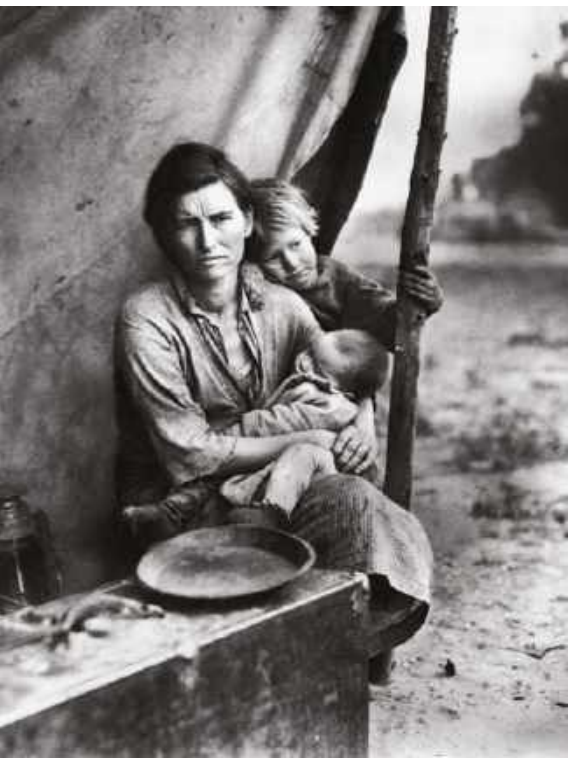


ZDJĘCIE PO EDYCJI

eprasa.pl 4aab76867f

Czym jest liczba T?

Ile tak naprawdę wiesz o fotografii?
Sprawdź się w naszym comiesięcznym Quizie!



Getty

1 **Kto jest autorem tej kultowej serii zdjęć dokumentujących Wielką Depresję w USA po 1929 r.?**
- A Robert Desineau
- B Robert Capa
- C Dorothea Lange
- D Eliott Erwitt

2 **Kto był bohaterem wywiadu miesiąca w pierwszym wydaniu polskiej edycji Digital Camera Polska w 2010 r.?**
- A Zuza Krajewska
- B Tomasz Tomaszewski
- C Chris Niedenthal
- D Marek Arcimowicz

3 **Który z fotografów nie należy do grupy Łódź Kaliska?**
- A Andrzej Świetlik
- B Tadeusz Rolke
- C Marek Janiak
- D Adam Rzepecki

4 **Jaką temperaturę barwową ma światło systemowej lampy błyskowej?**
- A 2000 K
- B 4000 K
- C 6000 K
- D 8000 K

5 **Jak nazywa się niedawno zaprezentowana pierwsza kamera z linii Cinema EOS z mocowaniem RF?**
- A EOS 70D
- B EOS R70
- C EOS 7
- D EOS C70

6 **Która firma była pionierem w stosowaniu uniwersalnego systemu montażu statywego?**
- A Gitzo
- B Arca Swiss
- C Novoflex
- D Really Right Stuff

7 **W obiektywach filmowych odpowiednikiem wartości 'f' jest parametr 't'. Co oznacza?**
- A Transmisja
- B Transfer
- C Teleobiektyw
- D Telewizja



8 **Jaka przysłona będzie dwa stopnie jaśniejsza od f/8?**
- A f/2
- B f/4
- C f/16
- D f/22

9 **Który z francuskich filozofów jest omawiany na większości akademickich kursów fotografii?**
- A Albert Camus
- B Roland Barthes
- C Susan Sontag
- D John Berger

10 **Która z pozycji nie jest narzędziem w Ps CC?**
- A Gąbka
- B Smużenie
- C Cięcie na plasterki
- D Rozciąganie



Getty

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8–9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądralą
6–7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4–5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2–3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0–1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1.C, 2.D, 3.B, 4.C, 5.D, 6.B, 7.A, 8.B, 9.B, 10.D

Prenumerujesz Digital Camera Polska?

Zaloguj się na swoje konto Prenumeratora (www.avt.pl/uzytkownik)
i pobierz ZA DARMO e-wydania kilkudziesięciu czasopism z serii **#CzasNaCzytanie**

Prenumeratę zamówisz na www.avt.pl/prenumerata



eprasa.pl 4aab76867f

VIVA! PHOTO AWARDS 2020



PAWEŁ PIOTROWSKI,
CYKL ZDJĘĆ „WODNE
SZALEŃSTWO"

XII EDYCJA KONKURSU VIVA! PHOTO AWARDS

ZGŁOŚ SWÓJ UDZIAŁ!
Termin nadsyłania prac
do 31 października 2020.
Szczegóły na photo-awards.viva.pl

KATEGORIE: PORTRET | REPORTAŻ | NATURA/ŚWIAT | FILM
JURY: MARTYNA WOJCIECHOWSKA | TOMASZ GUDZOWATY | KATARZYNA TUSK
MICHAŁ PIRÓG | KATARZYNA PRZYBYSZEWSKA-ORTONOWSKA | MAREK KNAP

Partnerzy:

APART
ALBERT RIELE SWISS WATCHES 1881
allegro
ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE
System BANK

eprasa.pl 4aab76867f

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

